BIAŁOSTOCKA

GAZETA współczesna

Nakład 47 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 2-4 MAJA 2003 NR 85 (15248) CENA 1,60 zł

REGION. Duże oszczędności wśród radnych Sejmiku Województwa Podlaskiego mają: Adam Dobroński z PSL-u i Karol Tylenda (dawna Samoobrona). Po raz pierwszy osoby publiczne ujawniają swoje majątki.

Czytaj na str. 3.



REGION. 212 lat temu uchwalono Konstytucję 3 Maja. Nie uchroniła ona jednak Polski przed zniknięciem na ponad sto dwadzieścia lat z mapy świata. Jak w tym roku będziemy obchodzili tę rocznicę...

Czytaj na str. 11.

KOPOLANY. Dwie młode mieszkanki Koplan uratowały życie strażakowi.

Czytaj na str. 3.

REKLAMA

Auchan

Rower górski 179,99 zł ~~199,99 zł~~

Krzesło ogrodowe białe 7,99 zł ~~9,79 zł~~

ZAPRASZAMY POD WIATĘ 1000 ROWERÓW I DUŻO WIĘCEJ AKCESORIÓW OGRODOWYCH

OBNIŻKA CEN 2-4.05.2003

WŁĄCZ POPYT

Czytaj wewnątrz numeru!

MOŻESZ JESZCZE ZACZĄĆ KOMPLETOWAĆ KSIĄŻKĘ KUCHARSKĄ!



We wtorek 6 maja strony 7, 8, 9, 10. W środę 7 maja okładka i plastikowy grzbiet mocujący GOTUJ Z „GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ"

Szczegóły na str. 16.

Czy z edukacyjnej mapy Podlasia zniknie jedna szkoła wyższa?

CZERWONA KARTKA DLA PEDAGOGÓW

Negatywną ocenę jakości kształcenia otrzymała Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku od Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Teraz minister edukacji zdecyduje, czy uczelnia będzie musiała wstrzymać rekrutację na pierwszy rok studiów czy też... zostanie zlikwidowana.

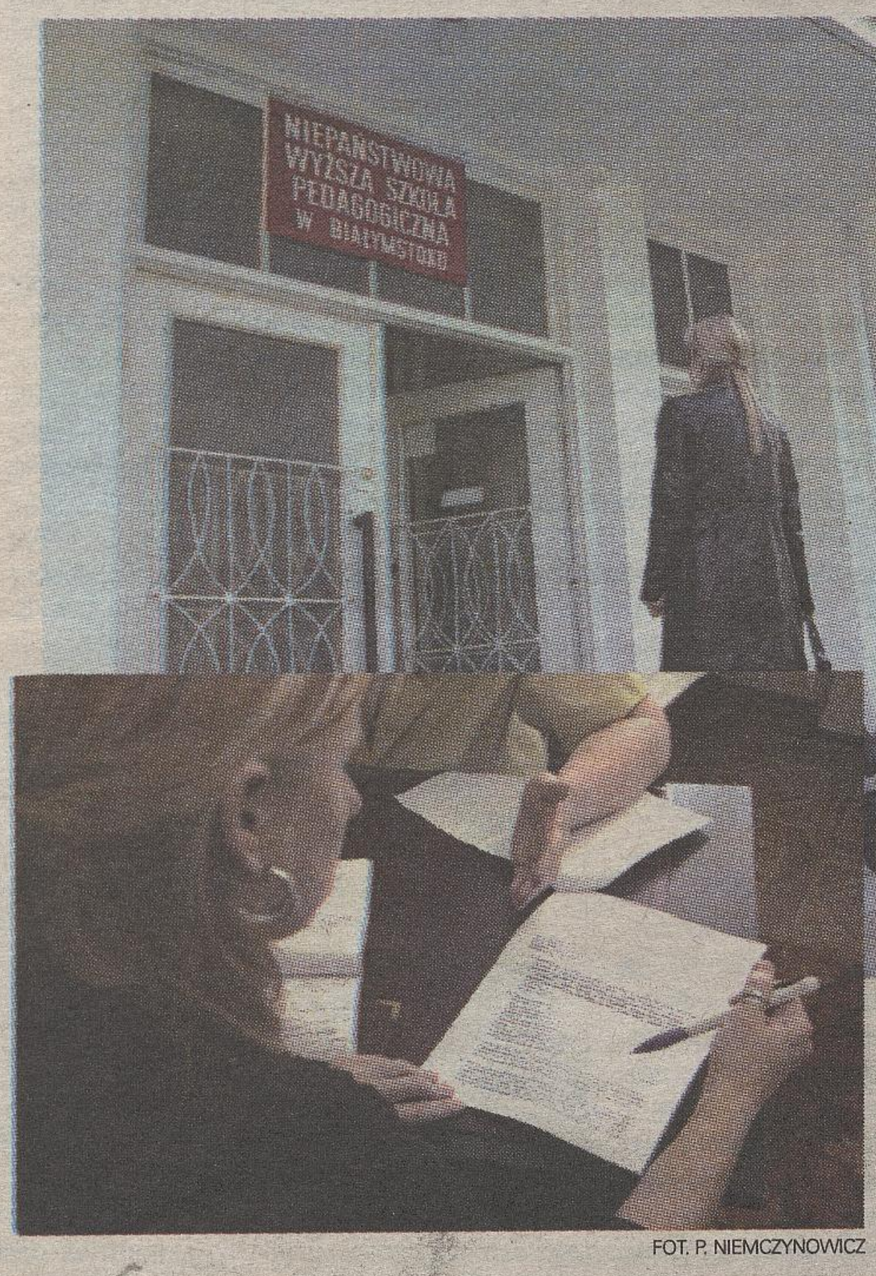
Braki kadrowe oraz brak własnego budynku na zajęcia dydaktyczne i biblioteczny księgozbiór to dwa główne zarzuty Państwowej Komisji Akredytacyjnej postawione Niepaństwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Białymstoku.

– Komisja nas skrzywdziła, ponieważ uchybienia naszej uczelni potraktowała jako zarzuty – denerwuje się Leontyna Jakoniuk, kanclerz Niepaństwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Białymstoku.

Kanclerz tłumaczy, że wiele uczelni nie ma własnych budynków, a NWSP już w czerwcu br. planowała rozpocząć budowę własnej siedziby na działce o pow. 14 tys. mkw. na białostockich Dojlidach. Aktualnie rektorat uczelni mieści się w budynku przy ul. Waszyngtona, a zajęcia dydaktyczne odbywają się w wynajmowanych od dwóch szkół pomieszczeniach: w IV LO i w Zespole Szkół Mechanicznych oraz w budynku po zlikwidowanym przedszkolu przy ul. Mazowieckiej.

– A że nie mamy własnej biblioteki? Przecież nasi studenci korzystają ze zbiorów ośrodka doskonalenia nauczycieli! – dodaje pani Jakoniuk. – Nawet sami dokupujemy tam książki.

W Niepaństwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej zatrudnionych jest 7 „etatowych" profesorów i 8 doktorów. Poza tym, z uczelnią współpracują – na umowach o dzieło – naukowcy z: Olsztyna, Warszawy, Lublina, Torunia i Białegostoku.



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku powstała w 1996 r. Uczelnia kształci w systemie 3-letnich studiów zawodowych na kierunku pedagogika w czterech specjalnościach: pedagogika wczesnoszkolna z edukacją artystyczną, pedagogika pracy socjalnej z resocjalizacją, wychowanie obronne z problematyką przestępczości, pedagogika społeczno-wychowawcza z edukacją zdrowotną.
Za rok studiów dziennych studenci płacą 3 tys. zł, zaś za rok studiów zaocznych – 2,8 tys. zł.



Braki kadrowe oraz brak własnego budynku na zajęcia dydaktyczne i biblioteczny księgozbiór to dwa główne zarzuty Państwowej Komisji Akredytacyjnej postawione Niepaństwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Białymstoku.

– Zarzuca nam się braki kadrowe, ale przecież kontrola była przeprowadza w połowie listopada 2002 roku, a myśmy zdążyli już uzupełnić kadrę – mówi Leontyna Jakoniuk. – Myśleliśmy już bowiem o uruchomieniu studiów magisterskich...

Aktualnie na trzyletnich studiach licencjackich w NWSP kształci się 1.200 osób, w tym prawie 500 na pierwszym roku studiów. Podobną ilość uczelnia planowała przyjąć w tym roku. Nie wiadomo jednak, czy nie będzie musiała zaniechać rekrutacji...

– Teraz wszystko w rękach pani minister edukacji – przyznaje Leontyna Jakoniuk. – Na decyzję czekamy z niecierpliwością... Jeżeli będzie dla nas dobra, to może jeszcze zdążymy przeprowadzić nabór na I rok studiów...

Dotychczas – w przypadkach dwóch ocen negatywnych wystawionych przez PKA – minister zdecydowała o wstrzymaniu rekrutacji na I rok studiów, zaś w przypadku negatywnie ocenionej Praskiej Szkoły Biznesu w Warszawie o... całkowitej likwidacji tej uczelni.

– Mam nadzieję, że do likwidacji naszej szkoły nie dojdzie – mówi Leontyna Jakoniuk. – Najgorsze jest to, że podjętej przez PKA uchwały nie można zaskarżyć, a ocena komisji jest przesadnie rygorystyczna, niesprawiedliwa i krzywdząca! Przecież my nie bierzemy z budżetu państwa nawet złotówki, a utrzymujemy się tylko z płaconego przez studentów czesnego.

Dorota Naumczyk

Dodatek Gazety Współczesnej DOMY i wnętrza EDYCJA SPECJALNA

XII TARGI FORUM BUDOWNICTWA

8 MAJA W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ SPECJALNY DODATEK Z OKAZJI TARGÓW FORUM BUDOWNICTWA

Zeznania bez kolejek

BIAŁYSTOK. W ostatnim dniu rozliczania się z podatku dochodowego PIT-y składali głównie ci, którzy musieli dopłacić fiskusowi i osoby, które nie miały wcześniej czasu na wypełnienie zeznania. Z szacunków wynika, że w tym roku mniej osób zwlekało na ostatnią chwilę z rozliczeniem podatku.

Czytaj na str. 4.

Pozostaną niezależni

BIAŁYSTOK. W środę Kompania Piwowarska kupiła 98,8 proc. udziałów Browaru Dojlidy za 35,2 mln euro. Dzięki posiadanej sieci handlowej koncern zamierza zwiększyć udział marki Dojlidy w rynku. W tym celu planuje zrobić przegląd produktów Browaru i zwiększyć produkcję, nie wyklucza też nowych inwestycji.

Czytaj na str. 6.

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Anastazemu, Zygmuntowi; w sobotę: Marii; w niedzielę: Monice, Florianowi

bea

SONDA

W jaki sposób zapobiegać zaginięciom dzieci?


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Joanna Gawryś:

– Nie spuszczać dzieci z oka, gdy są malutkie, sprawdzać, co się z nimi dzieje, gdy mają już kilka lat i same wychodzą na podwórko. Od najmłodszych lat uczyć je, żeby nie ufały obcym, nie brały od nich nic do jedzenia ani picia, żeby nie przyjmowały cukierków ani pieniędzy, odmawiały zaproszeniom na spacer... Trzeba mieć też świadomość, że dzieci gubią się nie tylko w mieście, ale też na wsi. Słyszałam o takim przypadku, że kilkuletnie dziecko wyszło z podwórka do lasu i zgubiło się. Nie odnaleziono go pomimo poszukiwań.


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Leszek Gawryś:

– Trzeba stopniowo uczyć dzieci samodzielności, określać terytorium, po którym mogą się poruszać. Pilnować, żeby nie oddalały się z podwórka. Rozmawiać z dziećmi, mieć z nimi stały kontakt.


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Magdalena Szorc:

– Więcej rozmawiać z dziećmi, jeśli same niczego nie mówią, pytać je o problemy, o to, jak spędzają czas, z kim się spotykają, co robią, kogo lubią a kogo nie, jakie mają samopoczucie. Sama wiem, że gdy mnie rodzice o coś zapytają, dadzą sygnał, że chcą porozmawiać, to wszystko im powiem. A gdy nie pytają... to po prostu nie mówię.


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Anna Sobolewska:

– Ucieczki z domu i zaginięcia dzieci to poważny problem. Zdaję sobie z tego sprawę, gdyż jestem kuratorem sądowym. Żeby zapobiegać ucieczkom dzieci z domu trzeba dużo z nimi rozmawiać, dać im odczuć, że są dla nas ważne, że interesujemy się nimi i ich problemami, wpoić w nich przekonanie, że mogą na nas liczyć w trudnych chwilach. Nie jest to takie proste, dlatego zaufanie trzeba budować krok po kroku od najmłodszych lat.


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Aneta Suszko:

– Gdy dzieci są malutkie, trzeba je dobrze pilnować, bo maluchy orientują się w terenie znacznie gorzej niż osoby dorosłe. Trzeba też uczyć je samodzielności, przestrzegać przed obcymi. Nie chodzi o to, żeby wzbudzić w nich nieufność do całego świata, ale żeby nauczyć je, jak należy zachować się w konkretnych sytuacjach. Dziecko nieświadome zagrożeń szybciej padnie ofiarą uprowadzenia niż takie, które umie odmawiać obcym. **(jg)**

KOMENTARZ



Dzieci prawie jak dorośli

Choć trudno to sobie wyobrazić, to jednak zdarza się, że dziesięcio czy trzynastoletnie dzieci „idą w świat", bo w domu rodzinnym dzieje im się krzywda, są ofiarami przemocy lub też nie potrafią porozumieć się z rodzicami. Czasami po prostu czują się w domu niezauważone, a problemy ze szkoły i te z osiedlowego podwórka są dla nich zbyt ciężkie, żeby samodzielnie stawić im czoło. Dlatego podejmują desperackie decyzje. W wielu przypadkach także ucieczki z domu rozwydrzonych piętnasto czy szesnastoletnich dziewcząt nie są niczym innym, jak chęcią zwrócenia na siebie uwagi zapracowanych lub zajętych własnymi sprawami rodziców. Tak samo z powodu braki uwagi gubią się kilkuletnie dzieci. Wniosek jest jeden: rodzice, interesujcie się swoimi dziećmi także wówczas, gdy nie trzeba im już zmieniać pieluch...

Jolanta Gadek

LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

Jan H., Jasionówka: – Jasionówka jest wsią gminną i jedną z najstarszych i najpiękniejszych osad na Podlasiu. Ma długą i interesującą historię oraz wiele zabytków, o których często nie wiedzą sami mieszkańcy. W roku 1991 Rada Gminy w Jasionówce przyjęła uchwałę zatwierdzającą herb Bogorję, jako godło gminy. Bogoria znaczy – wieś gniazdowa. Dziś wójt pieczętuje się herbem. Symbol gminy wyznacza jej granice. W miejscowym kościele widnieje herb na witrażach a orkiestra i harcerze noszą go na mundurach. Strażacy na sztandarze, a mieszkańcy znakują nim numery domów. W 2003 roku parafia jasionowska z wielkim dziedzictwem wiary, dorobkiem materialnym własnym i pokoleń obchodzić będzie piękny jubileusz 450-lecia. O tym powinni wiedzieć nie tylko mieszkańcy Jasionówki. **(opr. sed)**

Czekamy na Państwa opinie. Listy prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15– 950 Białystok z dopiskiem „Forum". Można też swoje opinie zamieścić na naszym forum internetowym:

www.wspolczesna.pl albo przesłać uwagi e-mailem: forum@wspolczesna.pl.

Najczęstszą przyczyną zaginięć dzieci są ucieczki z domów oraz nieuwaga dorosłych

Gubią się w lesie i w mieście

BIAŁYSTOK. Najczęściej znajdują się po kilku dniach – wracają do domu same lub przyprowadzają je policjanci. Czasami jednak poszukiwania zaginionych dzieci trwają kilka tygodni, miesięcy, a nawet – lat. Zdarza się bowiem, że nastolatki – podobnie jak niektórzy dorośli – znikają, bo świadomie chcą zerwać z dotychczasowym środowiskiem.

W pierwszym kwartale tego roku aż ośmioro nastolatków w wieku 14-17 lat figurowało z tego powodu na policyjnych listach osób zaginionych w woj. podlaskim. Dlaczego zniknęły? Bo nie mogły porozumieć się z rodzicami, czuły się źle w rodzinnym domu i szkole, do której uczęszczały, czuły się nieakceptowane lub szykanowane w środowisku rówieśników. Niektórzy wyjechali do znajomych, inni do dalekich kuzynów, których prosili o niepowiadamianie rodziców. Jeszcze inni wyjechali w poszukiwaniu przygód za granicę. Policjanci wspominają też nastolatkę, która notorycznie ginęła i ukrywała się przed rodzicami i policjantami w białostockich agencjach towarzyskich. Odpowiadało jej to środowisko, zajęcie. Dopóki nie osiągną dorosłości, takie nastolatki po odnalezieniu są oddawane pod opiekę rodziców.

W sumie od początku stycznia do końca marca w woj. podlaskim zaginęło 33 dzieci w wieku do lat 17. Większość z nich odnaleziono. Dla porównania – w ubiegłym roku policja prowadziła 226 poszukiwań takich osób. Niektóre dzieci ginęły w ciągu roku kilkakrotnie.

– Najczęściej poszukiwaliśmy dziewcząt w wieku od 14 do 17 lat – w pierwszym kwartale tego roku takich spraw było 22, w ubiegłym roku – aż 117 – mówi policjantka z wydziału kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Bywa, że przyczyną zaginięcia jest przestępstwo lub nieszczęśliwy wypadek. W ubiegłym roku sokólscy policjanci poszukiwali 16-latki spod Różanegostoku, która po lekcjach nie wróciła do domu. Okazało się, że zgwałcił i zabił ją kolega z klasy. W przeszłości pod Siemiatyczami 15-latek pobił i utopił w kałuży swą rówieśniczkę ze szkoły. W Łomży z kolei okazało się, że zaginiona w sylwestra nastolatka utopiła się w Narwi. Nie ustalono, czy był to wypadek, czy też samobójstwo. Losy niektórych zaginionych dzieci udaje się ustalić dopiero po kilku latach.

W minionym roku podlascy policjanci poszukiwali czterech chłopców, którzy nie ukończyli jeszcze 7 lat. Jednego z nich uprowadzili z domu dziecka rodzice, dwóch kolejnych zagubiło się w lesie podczas grzybobrania. Czwarty chłopiec nie został odnaleziony do dziś.

– Wiemy jednak, że przebywa wraz z rodzicami, którzy również znajdują się na naszych listach osób zaginionych – mówią policjanci. – Zaginięcie zgłosiła babcia chłopca. Mamy powody przypuszczać, że rodzina wyjechała w inny region Polski lub za granicę uciekając od wierzycieli.


Okres przedwakacyjny to czas, kiedy dzieci próbują rozwiązywać swoje problemy, uciekając z domu
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Zdarza się też, że policjanci najpierw znajdą spacerujące bez opieki małe dziecko, a później szukają rodziców, którzy nie zgłosili jeszcze zaginięcia lub w ogóle go nie zauważyli, bo byli pijani. **(jg)**

Od lat jedną z najczęstszych przyczyn zaginięć jest ucieczka z domu. W minionym roku z domu 141 razy uciekały dzieci w wieku od 14 do 17 lat oraz 33 razy w wieku od 7 do 13 lat. W tym roku odnotowano już kilka takich spraw. Policja ostrzega, że zbliża się koniec roku szkolnego i sezon letni, a wraz z nim zjawisko to może się nasilić. Dzieci często uciekają bowiem z domu obawiając się reakcji rodziców na brak promocji do następnej klasy, złe oceny czy krytyczne uwagi ze strony nauczycieli.



Bożena Zambrzycka, psycholog:

– Ucieczki z domu to poważny problem. Żeby mu zapobiec, trzeba starać się utrzymywać z dzieckiem jak najbliższy kontakt. Jeśli będzie przyzwyczajone do dzielenia się z nami swymi problemami, jeśli będziemy z nim rozmawiać szczerze, po pierwsze znacznie wcześniej zauważymy jakieś niepokojące objawy, po drugie – znacznie większa szansa, że dziecko poprosi nas o pomoc w rozwiązaniu problemu zamiast uciekać. Warto też regularnie odwiedzać szkołę, pytać nauczycieli o postępy w nauce dziecka. I w tym przypadku są dwie korzyści takiego zachowania: po pierwsze wcześniej możemy zareagować, przypilnować dziecko, żeby odrabiało lekcje, uzupełniało braki, popracować z nim czy załatwić mu korepetycje. Po drugie dziecko będzie zdawało sobie sprawę z tego, że znamy jego oceny, a więc nie będzie się obawiało naszej reakcji na wieść o kłopotach i nie ucieknie z tego powodu. Oczywiście dużo też zależy od tego, w jaki sposób będziemy starali się rozwiązać istniejący problem. Jeśli jako opiekunowie nie radzimy z nim sobie, nie wahajmy się skorzystać z pomocy specjalisty. Codzienne robienie dziecku awantur, mnożenie zakazów czy nakazów nie załatwi sprawy. Dziecko może uciec z domu, gdy zerwie się nić porozumienia. **(jg)**



Komisarz Jacek Dobrzyński z zespołu prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku:

– Zmienił się nieco sposób prowadzenia poszukiwań. Jeśli otrzymamy zgłoszenie o zaginięciu nastolatka, który notorycznie ucieka z domu nie uruchamiamy tych wszystkich procedur i działań, które stosujemy w przypadku, gdy zachodzi podejrzenie nieszczęśliwego wypadku czy przestępstwa. Jeśli kilkuletnie dziecko zaginie w lesie lub zniknie z placu zabaw przed blokiem, natychmiast podejmujemy poszukiwania, mobilizowane są duże siły, sprowadzamy na miejsce psy tropiące, prosimy o pomoc strażników granicznych czy służbę leśną. Dlatego przypominamy rodzicom, że zostawianie małych dzieci bez opieki na placach zabaw może się skończyć tragicznie. Warto też od małego mówić dziecku o istniejących zagrożeniach, o tym, jak ma się zachowywać w określonych sytuacjach, gdy np. obca osoba zaproponuje mu spacer na lody.

Warto też wiedzieć, z kim spotykają się nieco starsze dzieci, poprosić o numer telefonu do domu koleżanki czy kolegi. Jeśli nastolatek wraca późno do domu – nawet jeśli mu na to pozwoliliśmy – sprawdźmy, w jakim jest stanie, czy nie pił alkoholu lub nie używał narkotyków.

(jg)

PIT ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

Nie straciły głowy, nie wpadły w panikę i pomogły reanimować strażaka

Nauczyły się w szkole jak ratować życie

22-letnia Iza Tarasewicz oraz 19-letnia Julita Tomaszek z podbiałostockich Koplan uratowały życie 52-letniemu sąsiadowi, członkowi miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Mężczyzna dostał zawału w czasie akcji gaśniczej. Dziewczyny reanimowały go do momentu przyjazdu karetki pogotowia ratunkowego.

Do tych dramatycznych wydarzeń doszło w środę około godz. 20. W fabryce cegieł w podbiałostockich Koplanach wybuchł pożar. Płonął taśmociąg i instalacja w piecu do wypalania cegły. Na ratunek ruszyli miejscowi strażacy ochotnicy. Remiza znajduje się zaledwie 50 metrów od fabryki. Gdy strażacy do niej dojeżdżali, siedzący za kierownicą samochodu 52-letni mężczyzna dostał zawału.

– Pobiegłyśmy tam z Julitą, podobnie jak inni z naszej wsi – mówi Iza Tarasewicz. – Gdy zobaczyłam, co się dzieje, zaczęłam mówić strażakom, co mają robić. Oni prowadzili masaż serca, ja mierzyłam puls, sprawdzałam źrenice. Julita udrażniała drogi oddechowe. Chory wymiotował.

Dziewczyny twierdzą, że nie zastanawiały się wówczas nad tym, dlaczego inni nie ruszyli na pomoc.

– Ludzie tracą głowę w takich sytuacjach, boją się dotykać chorego, tego, że zrobią mu krzywdę, nie znają zasad udzielania pierwszej pomocy – mówią.

Po kilku minutach na miejsce dotarła załoga z białostockiej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej wyposażona w zestaw do udzielania pierwszej pomocy. Kontynuowano reanimację aż do przyjazdu karetki pogotowia.

– Udało się przywrócić mężczyźnie oddech. Gdyby nie pomoc dziewczyn, strażak nie miałby szans – ocenia st. kp. Jan Rabiczko, zastępca komendanta miejskiego PSP w Białymstoku. – W takich sytuacjach widać, jak bardzo ważne jest szkolenie strażaków ochotniczych z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej i wyposażenie ich w odpowiedni sprzęt do udzielania tej pomocy. W powiecie białostockim tylko trzy OSP dysponują takimi zestawami.

Pozostali strażacy podczas reanimacji kolegi gasili pożar w fabryce. Spaleniu uległ taśmociąg, 3 silniki i instalacja elektryczna o łącznej wartości 8 tys zł. Uratowano murowaną halę i mienie o wartości 50 tys. zł.

(jg)



Iza Tarasewicz(na zdjęciu z lewej) ukończyła fizjoterapię. Zasad udzielania pierwszej pomocy nauczyła się na zajęciach. W przeszłości reanimowała już swego chorego ojca, jednak wówczas wysiłki okazały się bezskuteczne. Teraz przygotowuje się do egzaminów wstępnych na Akademię Sztuk Pięknych. Julita Tomaszuk jest tegoroczną maturzystką technikum rolniczego. Zasad udzielania pierwszej pomocy uczyła się na zajęciach przysposobienia obronnego.

Minął termin składania oświadczeń majątkowych

Prześwietlanie publicznych

REGION. Duże oszczędności wśród radnych Sejmiku Województwa Podlaskiego mają: Adam Dobroński z PSL-u i Karol Tylenda (dawna Samoobrona). Wojewoda Marek Strzaliński podkreśla, że jedynym jego źródłem dochodu jest praca w urzędzie. Dochód marszałka Janusza Krzyżewskiego wyniósł w 2002 r. niecałe 36 tys. zł. To tylko wstępne dane, z którymi będzie mógł w maju zapoznać się każdy zainteresowany. Po raz pierwszy oświadczenia majątkowe osób publicznych zostaną ujawnione.

Termin składania oświadczeń minął 30 kwietnia. Większość radnych i osób zobowiązanych do ujawnienia majątku (dyrektorzy szkół, spółek komunalnych i placówek budżetowych, pracownicy urzędów podejmujący decyzje administracyjne oraz władze samorządowe i rządowe) przyniosła formularze do urzędów w ostatnich dniach kwietnia. Jeszcze we wtorek, 29 kwietnia, w biurze Sejmiku Województwa Podlaskiego znajdowało się tylko sześć oświadczeń, a w Urzędzie Miejskim w Łomży – cztery. Z ponad 200 osób, które powinny złożyć oświadczenia w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, do wtorku zrobiło to 140.

– To normalne – diagnozowali urzędnicy, którzy przyjmują oświadczenia. – Najwięcej na pewno dostaniemy w środę, tuż przed końcem pracy.

Długi weekend i przerwa w pracy urzędów spowodują, że oświadczenia majątkowe zostaną zamieszczone w Internecie dopiero w następnym tygodniu. My jednak już teraz zapytaliśmy podlaskich VIP-ów o stan ich majątku.

Marszałek Janusz Krzyżewski ujawnił, że jego roczny dochód wyniósł 35,9 tys. zł. Źródła dochodu to: własna firma, którą marszałek prowadził przed objęciem aktualnie sprawowanej funkcji, dieta radnego sejmiku oraz członkostwo w radach nadzorczych dwóch spółek: białostockiego PMB i PEC-u w Suwałkach.

Wojewoda Marek Strzaliński uchylił rąbka tajemnicy za pośrednictwem swojego rzecznika prasowego:

– Jedynym źródłem utrzymania pana wojewody jest praca w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim – powiedziała Małgorzata Głąbicka. – Pan wojewoda płaci też podatki jak każdy obywatel, a PIT złożył w terminie.

Pełne dane ujawnił nam Karol Tylenda, członek zarządu województwa.

– Robię to z wielką przyjemnością i nie mam nic do ukrycia – stwierdził.

Karol Tylenda rozliczał się razem z żoną. Ich wspólny dochód wyniósł ok. 60 tys. zł, a 70 tys. zł przychodu osiągnęli wspólnie z gospodarstwa rolnego. Żona pracowała w Starostwie Powiatowym, Karol Tylenda zaś – w Towarzystwie Ubezpieczeń Wzajemnych i jako makler w firmie Ar-trans. Był też członkiem rady nadzorczej spółki zajmującej się skupem zboża. Jego oszczędności to 240 tys. zł, ulokowane na funduszu powierniczym.

Karol Tylenda jest też współwłaścicielem gospodarstwa o pow. 19 ha, domu o pow. 220 mkw. i mieszkania o pow. 54 mkw. oraz właścicielem mieszkania o pow. 41 m kw. Ma też samochód – opla astrę z 2002 r. (wartość: 50 tys. zł) i ciągnik rolniczy, warty ok. 80 tys. zł.

O tym, co w oświadczeniach majątkowych ujawnili inni „publiczni" Podlasianie – w kolejnych wydaniach „GW" **(ka)**

Plebiscyt „Osobowość Roku 2002"

Liczymy głosy

Zakończyło się już głosowanie w plebiscycie „Podlasianin Roku 2002". Do 8 maja będziemy jeszcze czekać na kupony wysłane przez państwa 30 kwietnia. A wszystko wskazuje, że wysłaliście ich tysiące. Tylko w środę do naszej redakcji wpłynęło ponad 5 tysięcy kuponów! Dziękujemy za tak ogromne zainteresowanie. Ostateczny wynik naszego plebiscytu nie jest jeszcze znany. Wszystko może się zmienić w nadchodzącym tygodniu. Ostateczny ranking podamy w magazynowym wydaniu „Gazety Współczesnej" – 9 maja. Do tego czasu zarówno kandydaci do tytułu, jak i głosujący muszą uzbroić się w cierpliwość. **(u)**

Sąd skazał na rok i półtora roku więzienia dwoje lekarzy

To nie była zwykła wizyta

Na rok i półtora roku więzienia w zawieszeniu skazał w środę białostocki Sąd Okręgowy dwoje białostockich lekarzy za usiłowanie przeprowadzenia nielegalnej aborcji. Oskarżeni to osoby starsze, mające ponad 70 lat. Proces toczył się za zamkniętymi drzwiami. A sprawa wyszła na jaw dzięki ojcu dziecka, który nie chciał dopuścić do straty potomka.

W październiku ub.r. do Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku zgłosił się młody mężczyzna i powiedział, że jego dziewczyna planuje nielegalnie przerwać ciążę. Jej rodzice bowiem nie akceptowali ich związku. Razem poszli do jednej z białostockich prywatnych spółdzielni lekarskich. Wg prokuratury, dorabiający tam do renty ginekolog-położnik Mieczysław D. wyznaczył termin i godzinę zabiegu. Przyszły ojciec dał swojej dziewczynie umówione 2 tys. złotych. Wcześniej spisał numery.

Policjanci obserwowali wspomniany gabinet ginekologiczny i w odpowiednim momencie weszli do niego. Lekarz Mieczysław D. powiedział, że ma tu miejsce normalna wizyta. Starsza kobieta, którą okazała się emerytowana lekarz anestezjolog Maria Ch.-P., stwierdziła, iż przyszła się przebadać. Miała przy sobie torbę z lekami, środkami i materiałami opatrunkowymi. Powiedziała, że zawsze nosi ją przy sobie na wypadek, gdyby komuś trzeba było udzielić pomocy. Funkcjonariusze znaleźli też w pomieszczeniu 2 tys. złotych z numerami odpowiadającymi tym z banknotów przekazanych przez chłopaka dziewczyny.

Sąd skazał emerytowaną lekarz anestezjolog na rok więzienia, ginekologa zaś na półtora roku pozbawienia wolności. Zawiesił wykonanie kary na dwa lata. Wyrok nie jest prawomocny. **(mr)**

Śmierć na drodze

REGION. 19-letni kierowca i 18-letnia pasażerka zginęli w środę wieczorem w miejscowości Krakówki na trasie Siemiatycze – Ciechanowiec. Na prostym odcinku drogi rozpędzony fiat 125p uderzył w tył holowanego przez ciągnik rolniczy, nieoświetlonego roztrząsacza obornika.

Okoliczności tego tragicznego wypadku bada policja. Pomimo że w środę funkcjonariusze rozpoczęli akcję na drogach, w woj. podlaskim doszło do kilku wypadków. O godz. 19 w Atenach w pow. augustowskim volkswagen golf zderzył się z fordem transitem. Ogólnych obrażeń doznała 32-letnia kobieta kierująca volkswagenem oraz jej 5-letni syn. Oboje zostali umieszczeni w szpitalu. Tego samego dnia na Rynku Kościuszki w Białymstoku na przejściu dla pieszych kierowca jadący toyotą celicą potrącił 20-letnią kobietę. Poszkodowana ze złamaną ręką i urazem głowy została umieszczona w szpitalu. **(jg)**

Po wypadku w Hotelu Gołębiewski

Biegły o chlorze

BIAŁYSTOK. Zanieczyszczenia w urządzeniach do dezynfekcji wody to jedna z przyczyn awarii na basenie w Hotelu Gołębiewski, w wyniku której 38 dzieci ze Szkoły Podstawowej w Łapach zatruło się 1 kwietnia chlorem.

– Biegły stwierdził również, że przyczyną awarii silników elektrycznych była znaczna ilość wody w korpusach silników, wobec czego doszło do ich uszkodzenia podczas ruchu – poinformował Andrzej Bura z Prokuratury Rejonowej Białystok Północ.

Postępowanie w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Na podstawie opinii biegłego będą prowadzone inne czynności, w tym przesłuchanie świadków zdarzenia. Pozwoli to na ustalenie, czy przyczyną wypadku były niedopatrzenia ze strony pracowników obsługujących urządzenia. **(ap)**

Nietypowe przygotowania do matury

Najdłuższa ściąga świata

PISZ. Kilkusetmetrową ściągę napisali 1 maja maturzyści z Pisza. Dzięki temu znajdą się w Polskiej Księdze rekordów i Osobliwości i – być może – w Księdze rekordów Guinnessa. W ten sposób tegoroczni abiturienci rozpoczęli w mieście nad Pisą „Maturalia 2003".

Wielkie piskie pisanie ściągi rozpoczęło się 1 maja o godz. 11. Na kilkudziesięciu rozstawionych przed ratuszem ławach rozwinięto rulony papieru, po czym ponad 100 tegorocznych maturzystów rozpoczęło pracę. Później do zabawy włączyły się kolejne osoby. Powoli biały papier zapełniał się matematycznymi wzorami, biologicznymi definicjami i formułami gramatycznymi w różnych językach.

– Zdaję maturę z języka angielskiego i dlatego właśnie z tego przedmiotu piszę teraz ściągę – wyjaśniała maturzystka Joanna Kozłowska. – Dzięki temu mogę sobie utrwalić to, co już wiem, a przy okazji jeszcze trochę się pouczyć.

– Poza tym to doskonała zabawa. Po tak długim czasie wkuwania, pisanie rekordowej ściągi pomoże nam się odstresować – dodała nie odrywając długopisu od papieru Agnieszka Kreczman.

Już po kilku godzinach zmagań, kiedy oddawaliśmy „Gazetę" do druku, ściąga mierzyła ponad 300 metrów długości.

– Myślę, że do końca pisania ściąga będzie miała około 800 metrów – mówił Wojciech Straszyński, dyrektor miejscowego ośrodka kultury i pomysłodawca przedsięwzięcia.

Nawet 300 m wystarczyłoby, żeby wyczyn piskiej młodzieży znalazł się w Polskiej Księdze Rekordów i Osobliwości.

– Rekord ten na pewno trafi do naszej księgi. Jak dotąd, ani w Polsce, ani za granicą nie spotkałam się z próbą ustanowienia rekordu w pisaniu ściągi – powiedziała Magda Gęborek, naczelny kontroler polskich rekordów. – Istnieje też duża szansa, że osiągnięcie to trafi do Księgi rekordów Guinnessa.

Organizatorzy i pomysłodawcy tworzenia rekordowej ściągi zapewniają, że wyczyn ten nie miał na celu nakłaniania maturzystów do ściągania. Wręcz przeciwnie – do utrwalenia posiadanych już wiadomości i odreagowania stresów.

O „Maturaliach" więcej napiszemy w poniedziałkowym wydaniu „Gazety Współczesnej"

Jerzy Dziekoński



Maturzyści pisali ściągę na arkuszach papieru kilkudziesięciometrowej długości. Później poszczególne części były ze sobą łączone.

FOT. J. DZIEKOŃSKI



Ostatniego dnia składania PIT-ów niektórzy podatnicy chcieli dowiedzieć się, jak poprawnie wypełnić zeznanie podatkowe, aby fiskus nie wzywał w celu składania wyjaśnień

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

W tym roku podatnicy odzyskali mniej pieniędzy od fiskusa

Zeznania bez kolejek

BIAŁYSTOK. W ostatnim dniu rozliczania się z podatku dochodowego, tj. w środę, PIT-y składali głównie ci, którzy musieli dopłacić fiskusowi i osoby, które jak mówiły, nie miały wcześniej czasu na wypełnienie zeznania. Z szacunków wynika, że w tym roku mniej osób zwlekało na ostatnią chwilę z rozliczeniem podatku.

Zeznanie podatkowe można było złożyć osobiście w urzędzie skarbowym lub wysłać pocztą. W ostatnim dniu kampanii podatkowej w białostockich skarbówkach nie było długich kolejek. Np. w I Urzędzie Skarbowym złożenie PIT-u i wpłata w kasie niedopłaty podatku zajmowało średnio kilkanaście minut. Białostockie skarbówki tradycyjnie pracowały dłużej.

– A to pech, zapomniałem rachunku – stwierdził w środę młody mężczyzna tuż przed godziną 20, który przyjechał do I Urzędu Skarbowego w Białymstoku, aby wypełnić i złożyć PIT. – Ale to nie problem, zadzwonię do domu, bo nie pamiętam dokładnie ile zapłaciłem za komputer, a nie podaruję fiskusowi swojej ulgi.

W środę sporo osób w kancelariach I i II US wypełniało jeszcze swoje zeznania podatkowe.

– Człowiek zabiegany i nie ma czasu na wypełnianie tylu rubryk – powiedziała białostoczanka, która w I US liczyła na kalkulatorze swoje odliczenia. – Podatek to przykry obowiązek – dodała.

W tym roku do I białostockiego Urzędu Skarbowego więcej podatników niż w latach ubiegłych przyniosło osobiście swoje zeznanie, a w II US natomiast odnotowano zwiększoną liczbę PIT-ów, które dotarły pocztą.

W środę w I białostockim US przyjęto ponad 5 tys. PIT-ów, a w II – ok. 2,5 tys. zeznań.

– W tym roku kampania podatkowa przebiegała łagodnie, zeznania były składane równomiernie przez cały czas – oceniał Edward Kosakowski, naczelnik I Urzędu Skarbowego w Białymstoku. – Z zeznań podatkowych wynika, że mniej jest zwrotów nadpłat z tytułu różnych ulg oraz odliczeń i podatnicy więcej dopłacają. Średnio o ok. 150 zł są niższe zwroty.

Jak poinformowała Ewa Hrebin, zastępca naczelnika II US w Białymstoku, średnia kwota zwrotu w tej skarbówce wyniosła ponad 800 zł.

Z ocen pracowników urzędów skarbowych wynika, że podobnie jak w poprzednich latach, niewielu podatników nie wypełniło swego obowiązku rozliczenia się z podatku – co roku jest to ok. stokilkadziesiąt osób.

Przypomnijmy, że za niezłożenie w terminie, tj. do 30 kwietnia, wypełnionego PIT-u podatnik powinien się liczyć z tym, że zostanie ukarany mandatem – od 76 do 1520 zł.

W tym roku do najbardziej popularnych ulg, z których korzystali podatnicy, należały: z tytułu wydatków na cele mieszkaniowe (ulga remontowa), kształcenia i doskonalenia zawodowego, nauki w szkołach wyższych oraz darowizn.

(doż)

Białostoczanka oskarżona o próbę zabójstwa męża

Cios za zaloty

BIAŁYSTOK. 50-latka odpowie przed sądem za usiłowanie zabójstwa męża. Według Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ, Irena S. we własnym mieszkaniu ugodziła małżonka nożem.

Irena S. razem z mężem Sławomirem i trójką dzieci mieszka przy ul. Cieplej w Białymstoku. Małżeństwo nie stroniło od alkoholu. Po wypiciu często dochodziło między nimi do awantur. Na początku lutego tego roku pili od rana. Sławomir S. zaproponował kieliszek również dla syna, który był akurat w domu. Ten jednak nie chciał pić. Po śniadaniu chłopak wyszedł z domu opłacić rachunki i zrobić zakupy. Rodzice zostali sami. Gdy wrócił ok. 14 zastał przerażający widok. Zakrwawiony ojciec leżał na łóżku, miał ranę w okolicy serca. Obok niego na talerzu znajdował się nóż cały we krwi. Matka spała w pokoju obok. Chłopak wezwał karetkę.

Na miejsce przyjechali policjanci. Zaczęli pytać pijaną Irenę S. co się stało. Ona arogancko odparła, że dobrze tak mężowi, iż go uderzyła nożem, bo dobierał się do niej. Kobieta miała 2,4 prom. alkoholu we krwi, mężczyzna zaś 2,7.

Prokuratura oskarżyła Irenę S. o usiłowanie zabójstwa. Kobieta nie przyznała się. Wyjaśniała, że jadła konserwę i do pokoju wszedł mąż. Chciał odbyć z nią stosunek, ona nie chciała. Mężczyzna był tak pijany, że nogi się pod nim ugięły i upadł na nią. Jak mówiła Irena S., broniąc się uniosła rękę w której trzymała nóż. I Sławomir S. nadział się na niego.

Sprawę ma rozpatrzyć białostocki Sąd Okręgowy.

(mr)

Nowe przepisy zabrały krwiodawcom bezpłatne leki

Zapomnieli o honorowych

Wraz w wejściem w życie ustawy o Narodowym Funduszu Zdrowia zniknęły dotychczasowe przywileje lekowe dla krwiodawców. Do tej pory honorowy dawca krwi mógł otrzymywać za darmo witaminy i preparaty żelaza, teraz te specyfiki może dostać w aptece tylko za normalną, stuprocentową odpłatnością.

– Tworząc nową ustawę ktoś chyba zapomniał o krwiodawcach – mówi Piotr Radziwon, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku. – To bulwersuje zarówno dawców krwi, jak i nas. Krew jest najcenniejszym lekiem, który oddawany jest za darmo, przywilej otrzymywania w zamian za darmo witamin i żelaza był bardzo miły i pożyteczny. Na pewno nie było to nadużywane, bo leki można było przepisywać tylko tym dawcom, którzy oddawali w roku krew 3-6 razy, poza tym nie były to drogie refundacje dla państwa. A nawet jakby teraz dawca musiał płacić w aptece 5 zł za preparaty, to i tak za dużo. Powinien otrzymywać je za darmo.

Pominięcie honorowych dawców krwi w ustawie, obruszyło całe środowisko.

– Już i tak prawie nie mamy przywilejów – mówi pan Tomasz, wieloletni honorowy dawca krwi. – Za oddanie krwi można teraz dostać co najwyżej czekoladę.

W Białymstoku obowiązuje też dodatkowo przepis lokalny, zezwalający na darmową jazdę komunikacją miejską wieloletnim zasłużonym dawcom. W szykowanej Ustawie o publicznej służbie krwi ma być też zapis o bezkolejkowym dostępie dawców do lekarzy.

– Monitujemy teraz ministerstwo zdrowia, aby przywrócono zapis o bezpłatnych lekach – mówi Piotr Radziwon. – Na szczęście jak dotąd na Podlasiu żaden dawca nie zrezygnował z powodu utraty tego przywileju z oddawania krwi.

(luk)

mc, jj

Pochody i manifestacje na 1 maja

Miller na Marsa

KRAJ. Pochody 1-majowe, organizowane przez SLD, odbyły się w czwartek w wielu miastach Polski. Wiec przed siedzibą OPZZ w Warszawie zapoczątkował pięciotysięczną manifestację SLD, która przeszła pod Sejm. W Poznaniu policja zatrzymała 18 osób przebranych za Marsjan. Uczestnicy happeningu „Miller na Marsa" – członkowie prawicowej Akcji Alternatywnej „Naszość" – chcieli zakłócić obchody 1 maja organizowane przez SLD.

Premier Leszek Miller apelował w Warszawie, by czas do referendum wykorzystać na „przekonanie nieprzekonanych" do integracji z Unią Europejską.

Po wiecu pięciotysięczny pochód, z orkiestrą na czele, ruszył pod Sejm. Na rondzie de Gaulle'a pochód napotkał kilkudziesięcioosobowy wiec „Nowej Lewicy" Piotra Ikonowicza, który na czas przemarszu SLD został otoczony przez policję szczelnym kordonem. Część sympatyków ugrupowania Ikonowicza krzyczała w stronę pochodu SLD: „Kawiorowa lewica", „Precz z burżuazją SLD", „Idźcie do biznesu".

W Poznaniu, na Placu Bernardyńskim kilkunastu młodych ludzi z wymalowanymi na zielono twarzami, w zielonych koszulkach z czółkami na głowach, wykrzykiwało antyrządowe hasła. Na zielonych transparentach widniały hasła: „Miller na Marsa", „Popieramy kosmiczne wizje Kołodki", „To kosmici wysłali Rywina". W momencie, kiedy „kosmici" próbowali zablokować tablicę, pod którą SLD składa kwiaty, policja zatrzymała uczestników happeningu, a po ustaleniu tożsamości wypuściła.

W Krakowie działacze młodzieżówek PO i PiS podczas „Czarnego Marszu", w którym uczestniczyło ponad 30 osób, skandowali „W święto pracy chcemy pracy!". Pochód otwierała para przebrana za Leszka Millera i jego żonę w różowej kreacji z napisami „Love, Sex, Romance". Ulicę przed nimi zamiatali „magistrzy".

W Szczecinie gwizdy i okrzyki: „Lepiej być zerem niż Leszkiem Millerem", wznoszone przez członków Ligi Republikańskiej, zagłuszały wystąpienie członka władz krajowych SLD Jacka Piechoty. **(PAP)**



Policja usuwa manifestujących członków „Naszości" FOT.PAP

Pierwszy dzień zwolnienia lekarskiego może być znowu płatny

Rząd naprawia błędy

KRAJ. Rząd będzie dążył do przywrócenia przepisów o wypłacaniu wynagrodzenia za pierwszy dzień zwolnienia lekarskiego – poinformował w środę po spotkaniu z kierownictwem OPZZ premier Leszek Miller.

Zapis o niewypłacaniu wynagrodzenia za pierwszy dzień zwolnienia lekarskiego trwającego do sześciu dni wprowadził parlament podczas ubiegłorocznej nowelizacji Kodeksu pracy.

Teraz premier ocenia tę decyzję parlamentu jako nieracjonalną. Z jego informacji bowiem wynika, że nie zmalała liczba zwolnień lekarskich, a wręcz zwiększyła się liczba tych trwających dłużej niż 6 dni.

Według przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Macieja Manickiego, Rada Ministrów już 13 maja przyjmie poprawkę dotyczącą pierwszego dnia zwolnienia. Miałaby ona zostać wprowadzona przez Sejm w ramach procedowanej tam obecnie nowelizacji Kodeksu pracy, dostosowującej polskie prawo do unijnego. **(PAP)**

W wyniku trzęsienia ziemi zginęły dzieci

Zaskoczone we śnie

TURCJA. Co najmniej 89 osób zginęło, a 390 zostało rannych w wyniku silnego silnego trzęsienia ziemi, które w czwartek nawiedziło górzysty region Bingol w południowo-wschodniej Turcji. Według ministra budownictwa Zeki Ergezena, liczba ofiar śmiertelnych może jednak wzrosnąć do 150.

Pod gruzami zawalonego internatu w mieście Bingol znalazło się ponad 100 dzieci, które trzęsienie ziemi zaskoczyło we śnie. Około 60 dzieci udało się wyciągnąć na powierzchnię, wydobyto też 26 zwłok. W czwartek w południe ratownicy opowiadali, że spod gruzów czteropiętrowego budynku w dalszym ciągu dochodzą krzyki i płacz uwięzionych dzieci.

W liczącym 65 tys. mieszkańców mieście Bingol trzęsienie, o sile 6,4 stopnia w skali Richtera, całkowicie zniszczyło wiele budynków w centrum. Przerwane też zostały linie komunikacyjne z wieloma sąsiednimi wioskami, pozbawionymi prądu i połączeń telefonicznych. **(PAP)**



WARSZAWA. *Aktorka Sławomira Łozińska (z prawej) będzie nową członkinią Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Znana z seriali „Daleko od szosy" i „Labirynt", zastąpi Waldemara Dubaniowskiego, któremu kadencja upłynęła 18 kwietnia.* **(PAP)**

Zginęli Amerykanie

IRAK. Siedmiu żołnierzy amerykańskich zostało rannych w nocy ze środy na czwartek w Faludży, kiedy dwóch osobników wrzuciło granaty przez mur okalający budynek ze stacjonującymi tam oddziałami USA – podała AFP. Od niedzieli w miejscowości tej żołnierze amerykańscy zastrzelili 16 Irakijczyków. 13 osób zginęło w poniedziałek podczas demonstracji protestacyjnej przeciwko obecności Amerykanów w mieście. 3 osoby zostały zabite w środę, w czasie protestów przeciwko poniedziałkowym incydentom. Prezydent USA George Bush zamierza w przyszłym tygodniu mianować dyplomatę L. Paula Bremera cywilnym administratorem w powojennym Iraku. Zostałby on zwierzchnikiem obecnego zarządcy Iraku, generała w stanie spoczynku Jaya Garnera. **(PAP)**



Jedna z pielęgniarek, w ochronnej maseczce, na oddziale gdańskiego szpitala zakaźnego, na którym leży pacjent z podejrzeniem SARS

FOT. PAP

Coraz więcej głosów na „tak" w prareferendum unijnym „Gazety Współczesnej"

Podlasie za integracją

144 głosy za integracją z Unią Europejską, a tylko 37 – przeciw. Takie są aktualne wyniki naszego prareferendum. Czekamy na dalsze głosy – jesteśmy otwarci zarówno na euroentuzjastów, jak i eurosceptyków. Chętnie odpowiemy też na Państwa pytania dotyczące Unii Europejskiej – wystarczy dołączyć je do wypełnianego przez Państwa kuponu.

Unijne prareferendum to zabawa, ale też sondaż opinii naszych Czytelników. Chcemy dowiedzieć się, czy jesteście Państwo za integracją z Unią Europejską czy przeciw. Codziennie, aż do 4 czerwca, w „Gazecie Współczesnej" drukować będziemy kupon z pytaniem referendalnym. Wystarczy zaznaczyć odpowiedź (tak lub nie) i wysłać kupon do redakcji (ul. Suraska 1, 15-950 Białystok). Można też zagłosować SMS-em (koszt: 2,44 zł z VAT-em), wysyłając go pod numer 72-28 z tekstem: „wspolczesna (spacja) unia (spacja) tak" lub „wspolczesna (spacja) unia (spacja) nie". Przypominamy, że dla uczestników prareferendum przewidzieliśmy nagrody: sprzęt AGD i upominki od „Gazety Współczesnej". Im więcej kuponów nadeśle jedna osoba, tym większą ma szansę na upominek. Listę nagrodzonych opublikujemy po zakończeniu prareferendum, 5 czerwca. **(ada)**

Anna Prus, uczennica:

– Będę głosować za wejściem Polski do UE. Jest to dla nas ogromna szansa. Może nam pomóc w rozwoju wielu dziedzin gospodarki. Studenci będą mieli ułatwiony wyjazd za granicę, a później łatwiej znajdą tam pracę.



P. NIEMCZYNOWICZ

Roman Bujko, bezrobotny:

– Do końca jeszcze się nie zdecydowałem. Jestem tak pośrodku, ale bardziej na nie. Unia Europejska nie jest taka piękna, jakby się wydawało. Żeby coś mieć, trzeba najpierw coś dać. Większych zagrożeń nie widzę: co miało być sprzedane, to i tak już sprzedano. Nie widzę zagrożeń, ale też nie widzę nic pięknego.



P. NIEMCZYNOWICZ

PRAREFERENDUM „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

Czy wyraża Pani/Pan zgodę na przystąpienie Rzeczpospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?

TAK ☐ NIE ☐

Nazwisko i imię .....

Adres głosującego .....

Wypełniony kupon należy przesłać w terminie do 4 VI 2003 pod adresem: „GW" ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Unia".

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa Prareferendum „Gazety Współczesnej", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis) .....

To nie SARS, a prawdopodobnie typowe zapalenie płuc – uważa dyrekcja szpitala zakaźnego

Fałszywy alarm

GDAŃSK. 47-letni mężczyzna, który przebywa od wtorku w Wojewódzkim Szpitalu Zakaźnym z podejrzeniem SARS, nie jest prawdopodobnie chory na tę chorobę – poinformował w czwartek dyrektor tej placówki Tadeusz Niedźwiecki. Dyrektor szpitala podkreślił, że organizm chorego bardzo dobrze zareagował na podane dożylnie antybiotyki.

– Na podstawie dotychczasowej obserwacji skłaniamy się ku temu, że to jednak nie będzie SARS. Nie jest to jeszcze ostateczne odwołanie tego podejrzenia, ale wiele na to wskazuje, że będziemy mogli to odwołać – powiedział Niedźwiecki. Dyrektor uznał, że jest to prawdopodobnie typowe zapalenie płuc.

Główny Inspektor Sanitarny Andrzej Trybusz przypomniał, że gdański chory jest ósmym z kolei przypadkiem z podejrzeniem SARS w Polsce. Te poprzednie już w pierwszych godzinach obserwacji można było wykluczyć jako SARS, w żadnym z nich nie wystąpiły zmiany radiologiczne w płucach.

– Tutaj, co nas zaniepokoiło od początku pobytu pacjenta w szpitalu to właśnie to, że te zmiany w płucach nastąpiły – wyjaśnił Trybusz.

Mężczyzna wrócił do Polski po dwumiesięcznym pobycie w Singapurze. Do gdańskiego szpitala zakaźnego trafił z temperaturą 38,5 stopni oraz nieżytem górnych dróg oddechowych połączonym z kaszlem. **(PAP)**

CHINY. W czwartek zarejestrowano 187 nowych przypadków nietypowego zapalenia płuc i 11 zgonów z powodu tej choroby. Łączna liczba zachorowań na SARS w Chinach wzrosła do 3638, a liczba zgonów do 170.

Skojarzenia, jakie wywołuje nazwa ulicy nie są pochlebne dla miasta

Służki z Radzieckiej

ŁOMŻA. – Osoby i instytucje w Polsce, z którymi się kontaktujemy, uważają, że Łomża to dziwne miasto, skoro czci się tu jeszcze armię radziecką – opowiada siostra Małgorzata, dyrektorka przedszkola Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Marii Panny. – Ta nazwa nie ma nic wspólnego ze Związkiem Radzieckim, jest osadzona w historii miasta – replikuje prof. Henryka Sędziak, językoznawca z Uniwersytetu w Białymstoku.

Łomżyński Stary Rynek, serce miasta, skarbnica prawie 600-letnich tradycji miejskości Łomży. Na wschodniej pierzei ratusz. Kilka posesji dalej znajduje się wylot niewielkiej uliczki, której nazwa od czasu upadku PRL niezmiennie intryguje przyjezdnych. Oni tu jeszcze czczą Związek Radziecki – to powszechna reakcja turystów.

Po parzystej stronie uliczki jest tylko jeden adres: Przedszkole Katolickie Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Marii Panny, ul. Radziecka 4.

– Z czym mi się kojarzy ulica Radziecka? – zastanawia się prokurator Sławomir Małachowski, napotkany pod bramą posesji. – Z przedszkolem, do którego od trzech lat uczęszczają moje dzieci.

– Nie powiem, żeby to dla nas była nazwa obojętna – przyznaje siostra Małgorzata, dyrektorka przedszkola. – Są zabawne nieporozumienia. Np. otrzymujemy korespondencję z adresem: ulica Armii Radzieckiej. No i to ciągłe zdziwienie, wynikające ze skojarzeń z czasami komunizmu.

Siostra Małgorzata uważa, że przydałaby się nazwa mniej zwracająca uwagę. Gdy pięć lat temu zakonnice, zajmujące sąsiednią posesję z adresem Krzywe Koło, ubiegały się o przejęcie budynku przy ul. Radzieckiej 4 w celu otworzenia przedszkola, siostra prowincjalna udała się do ratusza i delikatnie zasugerowała, czy by nie można było zmienić nazwy. Otrzymała odpowiedź, że nazwa związana jest z historią Łomży, a jeśli ktoś ma inne skojarzenia, to już jego problem.

– Wniosek o zmianę nazwy tej ulicy pojawił się już za czasów pierwszej „Solidarności", w roku 1981 – mówi Jerzy Bittner, pracownik ratusza. – Ponownie ulica Radziecka stała się tematem dla radnych pierwszej kadencji. Była wielka dyskusja, wypowiadali się historycy. I argumenty historyczne przeważyły.

Według Leszka Taborskiego, historyka z Muzeum Północno-Mazowieckiego, nazwa ul. Radzieckiej należy do najstarszych w Łomży. Na pewno funkcjonowała już w XVIII w., gdyż odnaleźć ją można na planach miasta z tego okresu.

Także w czasie wojny z bolszewikami, podkreśla Taborski. Dopiero powojenne „skrzywienie" na tle komunizmu spowodowało, że stała się problemem.

– Skoro jest to nazwa historyczna, można zachować związek z historią i nazwać ulicę np. Rajców Miejskich – sugeruje siostra Małgorzata.

Radni obecnej kadencji, których zapytaliśmy o opinię w tej sprawie, uważają wznawianie po raz trzeci dyskusji o zmianie nazwy ul. Radzieckiej za pozbawione sensu. To jest dokument historii miasta i niech tak pozostanie – uważają.

(MK)



FOT. M. KACZYŃSKA

Prof. Henryka Sędziak, językoznawca z Uniwersytetu w Białymstoku:

– Jestem mieszkanką Łomży, pamiętam dyskusję wokół zmiany nazwy ul. Radzieckiej. I dobrze, że nie doszło do zmiany, bo byłoby to zubożenie historii. Źródło tej nazwy to rzeczownik „rada", „radny", staropolski „rajca". Ulica znajdowała się w pobliżu ratusza, gdzie obradowali rajcy miejscy, a obecnie obradują radni. „Radziecka" czyli wiodąca do miejsca, gdzie obraduje rada.

Podlascy radni, mimo decyzji Andrzeja Leppera, nie zmienili nazwy swojego klubu

Członkowie (bez)partyjni

BIAŁYSTOK. Radni wojewódzcy, wyrzuceni z Samoobrony, wciąż tworzą klub Samoobrony RP w podlaskim sejmiku. Jak twierdzą członkowie zarządu województwa, Jan Kamiński i Karol Tylenda, do dziś nie otrzymali oficjalnej decyzji o wykluczeniu z partii. Nie przekonuje ich argument, że Samoobrona wprowadziła nowe deklaracje członkowskie i tylko ich wypełnienie gwarantuje przynależność do organizacji.

– Jestem zaskoczona, że ci panowie tak mocno trzymają się Samoobrony – skomentowała sytuację Genowefa Wiśniowska, posłanka Samoobrony z Podlasia.

12 kwietnia na konferencji prasowej w Białymstoku Andrzej Lepper ogłosił, że radni sejmiku podlaskiego, którzy nie wystąpili z koalicji z SLD, zostali wykluczeni z Samoobrony. Jak się okazuje, tylko dwoje (Dorota Hołowienko i Andrzej Kulesza) otrzymało oficjalne zawiadomienie z centrali o pozbawieniu członkostwa.

– Do panów: Kamińskiego i Tylendy nie przesłaliśmy zawiadomień, ponieważ nie wypełnili oni nowych deklaracji członkowskich. Automatycznie więc przestali być członkami partii – wyjaśnia posłanka Wiśniowska.

Samoobrona jest bowiem teraz na etapie wymiany deklaracji. Nowe wypełniane są w powiatach przed wyborami od władz. Wybory takie odbyły się już w powiatach Doroty Hołowienko i Andrzeja Kuleszy. Oboje wypełnili wówczas nowe deklaracje, po decyzji Leppera wysłano więc do nich zawiadomienie o wykluczeniu. Natomiast w powiatach J. Kamińskiego i K. Tylendy wyborów jeszcze nie było. A skoro tak, to obaj nie mają nowych deklaracji i nie należą do partii.

– Nic o tym nie wiemy – twierdzi Jan Kamiński. – I dopóki nie otrzymamy żadnego pisma, będziemy występować w sejmiku jako klub radnych Samoobrony RP. Kto wie, może pan Lepper zmieni zdanie?

(ka)



Dorota Hołowienko, Karol Tylenda, Jan Kamiński: Samoobrona czy nie Samoobrona? FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Kompania Piwowarska kupiła Browar Dojlidy

Pozostaną niezależni

Jedna z największych firm z branży piwowarskiej, Kompania Piwowarska SA stała się właścicielem białostockiego Browaru Dojlidy. W minioną środę przedstawiciele tej firmy oraz dotychczasowy właściciel browaru – niemiecki Radeberger Gruppe AG, sfinalizowali umowę sprzedaży.

Kompania Piwowarska kupiła 98,8 proc. udziałów Browaru Dojlidy za 35,2 mln euro. Dzięki posiadanej sieci handlowej koncern zamierza zwiększyć udział marki Dojlidy w rynku. W tym celu planuje zrobić przegląd produktów Browaru i zwiększyć produkcję, nie wyklucza też nowych inwestycji.

– Teraz białostocki browar należy do największego koncernu na rynku. Dla Kompanii oznacza to uzupełnienie oferty, dla browaru zaś dalszy rozwój – powiedział Paweł Kwiatkowski, rzecznik prasowy Kompanii Piwowarskiej SA. – Browar Dojlidy pozostanie jednak, podobnie jak dotychczas, niezależnym producentem.

Według rzecznika Kompanii, pracownicy mogą być spokojni o swoje posady, bo nowy właściciel nie planuje zwolnień, chociaż zapowiedział przegląd kadry. Pracownicy białostockich Dojlid, podobnie jak inni pracownicy firm wchodzących w skład Kompanii Piwowarskiej, dostaną możliwość podwyższania swoich kwalifikacji i rozwoju kariery.

Udział w rynku Kompanii Piwowarskiej przekracza obecnie 31 proc. Zakup białostockiego browaru pozwoli na dalsze jego zwiększenie do 35 proc. Firma jest właścicielem takich marek, jak Tyskie, czy Lech.

mg

Piła w praktyce

Policjanci z Bielska Podlaskiego wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło na placu budowy, gdzie odbywali praktykę czterej 17-letni uczniowie z zespołu szkół zawodowych. Piła motorowa zraniła nogę jednego z chłopców.

Wyjaśniający okoliczności wypadku policjanci ustalili, że jeden z uczniów nie mając do tego uprawnień używał piły motorowej do przygotowywania drewnianych elementów szalunku. W pewnym momencie, gdy przecinał drewniany stempel prowadnica narzędzia wyślizgnęła się z obrabianego materiału. Rozpędzone ostrze opadło wprost na nogę stojącego obok kolegi, który podtrzymywał stempel. Chłopiec doznał ran szarpanych podudzia i został przewieziony do szpitala. Policjanci i Państwowa Inspekcja Pracy ustalają, czy doszło do naruszenia przepisów BHP i kto jest odpowiedzialny za ten wypadek. **(jg)**

Mieszkaniec Białowieży oskarżony o zabójstwo znajomego

Obudzony w środku nocy

HAJNÓWKA. Prokuratura w Hajnówce oskarżyła 34-letniego mieszkańca Białowieży o zabójstwo kolegi. Według oskarżenia, Jarosław B. kilka razy ugodził nożem znajomego, aż w końcu nóż utkwił w ciele ofiary. Po tym zawiadomił pracowników pobliskiego hotelu o tym, iż w jego mieszkaniu ktoś zabił nieznanego mu mężczyznę.

Do zdarzenia doszło w sierpniu ub.r. w Białowieży. Tragicznego dnia w mieszkaniu Jarosława B., jak często, trwała alkoholowa libacja. Po godzinie 21 gospodarz został sam ze Sławomirem W. Położyli się spać. Według prokuratury, przed północą Sławomir W. zaczął budzić Jarosława B. i kazał mu iść do sklepu po alkohol. Mężczyźni zaczęli się szarpać. W końcu, zdaniem oskarżenia, gospodarz chwycił nóż myśliwski i kilka razy uderzył nim kolegę w twarz, szyję i klatkę piersiową. W końcu nóż utkwił w ciele Sławomira W. i mężczyzna upadł na ziemię. Jarosław B. przyniósł z kuchni poszewkę i chciał zatamować krew. Niestety, Sławomir W. już nie żył.

Jarosław B. poszedł do pobliskiego hotelu i ochronie hotelowej powiedział, że w jego mieszkaniu są zwłoki nieznanego mu mężczyzny. Opowiadał, iż pili razem alkohol i nagle do domu wdarło się dwóch mężczyzn, którzy zabili tego człowieka. Pokrzywdzony miał we krwi 2,8 prom alkoholu, Jarosław B. zaś 3,6 prom.

Prokuratura oskarżyła o to zabójstwo Jarosława B. Ten w śledztwie przyznał się do zarzutu i powiedział, że znał od dawna Sławomira W. Chodzili kiedyś do jednej klasy. Sprawę ma rozpatrzyć białostocki Sąd Okręgowy.

(mr)

Wyniki konkursu SMS

Musical „Moulin Rouge"

W konkursie SMS-owym związanym z filmem fabularnym opowiadającym o najsłynniejszym francuskim kabarecie „Moulin Rouge" pytaliśmy o miasto, w którym się on znajduje. Chodziło oczywiście o Paryż i wśród osób które wysłały SMS o treści „wspolczesna ca 03" oznaczającej właśnie Paryż rozlosowaliśmy nagrody. Film DVD „Moulin Rouge" otrzyma Piotr Wysocki z Białegostoku. Książki pod tym samym tytułem otrzymają: Mariusz Baranowski z Torunia, Grzegorz Krasowski z miejscowości Knorozy, Mirosław Ramotowski z Łomży, Anna Kloza z Łap. Koszulki CANAL + otrzymają Andrzej Gruziński z Białegostoku oraz Anna Kraszewska z Łomży, a kubeczek CANAL + Michał Bęś z Grajewa. Wyniki konkursu związanego z filmem dokumentalnym o „Moulin Rouge" podamy za tydzień. **(TO)**

GAZETA współczesna
Chcesz dać reklamę?
ZADZWOŃ
Białystok, tel. (085) 748-74-30
Bielsk Podlaski, tel./fax (085) 730-00-35
Hajnówka, tel./fax (085) 682-59-89
Siemiatycze, tel. (085) 655-31-41
Sokółka, tel. (085) 711-41-89

650 tys. podpisów w sprawie przywrócenia zasiłków

Będą przekonywać parlamentarzystów

REGION. Prawie 20 tys. podpisów udało się zebrać w województwie podlaskim, pod projektem zmiany Ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, przygotowanym przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność". W całym kraju akcję poparło 650 tys. związkowców.

– Przywrócenie zasiłków przedemerytalnych jest tak ważnym tematem społecznym, że naszą akcję wspierali również koledzy z innych związków zawodowych, przede wszystkim z OPZZ – powiedział podczas środowej konferencji prasowej w siedzibie ZRP Józef Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność".

Przedstawiciele „Solidarności" petycje w sprawie przywrócenia zasiłków przedemerytalnych złożyli we wtorek na ręce wicemarszałka Sejmu. Teraz chcą spotykać się z parlamentarzystami i przekonywać ich do poparcia projektu.

Także w środę Józef Mozolewski, jako przedstawiciel ZRP, uroczyście ufundował stypendia naukowe dla trzech najzdolniejszych uczniów z Gimnazjum im. „Solidarności" w Korycinie. Roczne wsparcie w wysokości 150 zł miesięcznie otrzymały uczennice: Karolina Kryjan z kl. IIb, Magdalena Kiszycka z kl. IIa oraz Marta Michelis z kl. IIIa. Ponadto najlepszy uczeń w szkole otrzyma na koniec roku nagrodę w wysokości 500 zł. **(KP)**



Naszą akcję wspierali również koledzy z innych związków zawodowych – powiedział Józef Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność" FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

KRÓTKO

Pielgrzymka do Zabłudowa

W piątek w Cerkwi prawosławnej rozpoczynają się uroczystości ku czci św. Męczennika Gabriela Zabłudowskiego. O godz. 12, w cerkwi pw. Proroka Eliasza w Białymstoku, odbędzie się molebień, a po nim pątnicy wyruszą w 18-kilometrową pielgrzymkę do Zabłudowia. Po drodze będą się modlić w Zwierkach, rodzinnej miejscowości Gabriela.

Sobotnie uroczystości poprzedzi całonocne czuwanie przy relikwiach św. Gabriela, które na ten czas przeniesione zostaną z katedry św. Mikołaja w Białymstoku do cerkwi Zaśnięcia NMP w Zabłudowie. Główne nabożeństwo pontyfikalne rozpocznie się w sobotę o godz. 10 w cerkwi pw. Zaśnięcia NMP. Przewodniczyć mu będzie biskup Jakub, ordynariusz diecezji białostocko-gdańskiej. **(KP)**

Mężczyźni pójdą do Krypna

W niedzielę odbędzie się kolejna „Pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców" z Białegostoku do Krypna. Pątnicy mają do pokonania ponad 30 km. Wyruszą spod białostockiej katedry.

Kult słynącego z cudów Obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Krypnie sięga XVI w. Centralne uroczystości w sanktuarium obchodzone są w Święto Narodzenia NMP. Parafia Krypno powstała 1 stycznia 1905 r. Erygował ją ks. biskup wileński Edward Ropp. **(KP)**

Jarmark w Kiermusach

4 maja w Kiermusach koło Tykocina odbędzie się Jarmark Staroci i Rękodzieła. Swoje wyroby zaprezentują m.in. kowale, garncarze, rzeźbiarze, hafciarki oraz kolekcjonerzy staroci. Gościom przygrywać będzie kapela Jankiela oraz Kapela Kurpiowska. Impreza rozpocznie się o godz. 10, a zakończy około godz. 14. **(koci)**

Opóźniony Podlasiak

Wymiana torów kolejowych między Koszalinem i Lęborkiem jest przyczyną wydłużenia czasu jazdy pociągu „Podlasiak", kursującego na trasie Białystok – Szczecin. Do 10 czerwca pociąg ten będzie przyjeżdżał do Białegostoku i do Szczecina o ponad godzinę później niż zapisane to jest w rozkładzie jazdy. W Białymstoku będzie o godz. 9.58. **(u)**

Zielony Ogród

3 i 4 maja w godz. 10-17 w Bobrowej Dolinie odbędzie się wiosenny kiermasz roślin ogrodowych i balkonowych, wyrobów twórców ludowych, sprzętu ogrodniczego, rekreacyjno-sportowego i turystycznego. **(a)**

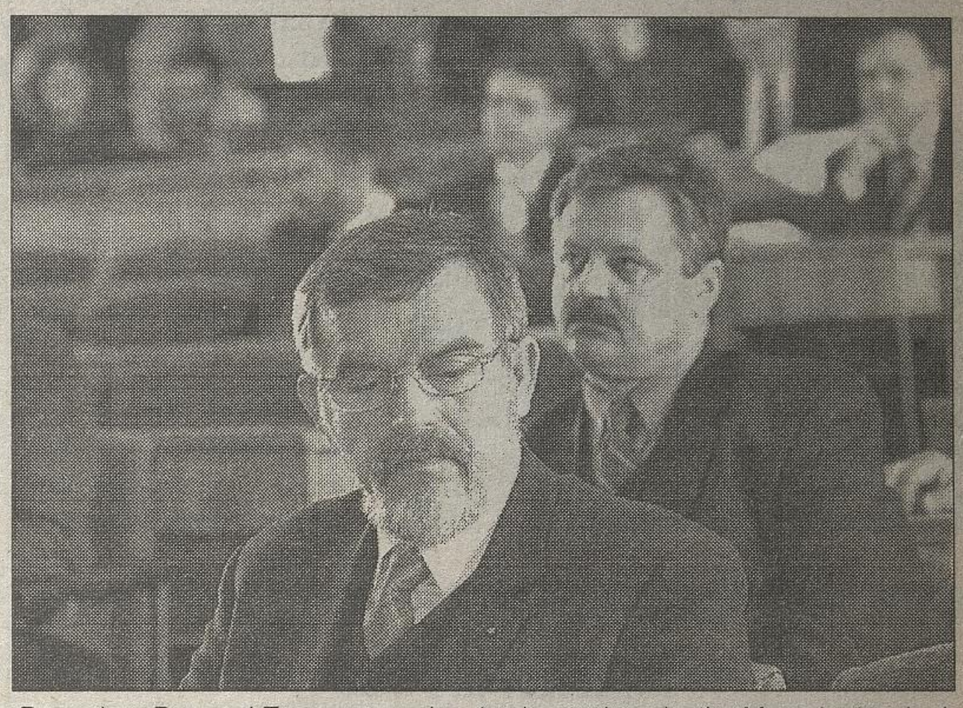
Nie wiadomo czy prezydent Białegostoku ma absolutorium za 2002 r.

Podwyżka bez woli radnych

BIAŁYSTOK. Trzech głosów zabrakło przeciwnikom prezydenta Białegostoku do przeforsowania wniosku o nieudzielenie mu absolutorium za 2002 r. Ostatecznie stosunkiem głosów 12 „za" przy 6 przeciwnych wniosek został odrzucony. Rada Miejska na środowej sesji zajmowała się też wnioskiem prezydenta o podniesienie cen wody i odprowadzanych ścieków. I choć większość radnych była tej propozycji przeciwna, to podwyżka i tak będzie.

Pierwszy raz w historii Rady Miejskiej Białegostoku zdarzyło się, że radni głosowali nad nieudzieleniem absolutorium. Jak się okazało, wniosek złożony przez Komisję Rewizyjną „uratował" prezydenta Tura. Aby wniosek stał się prawomocny, musiało go bowiem poprzeć aż 15 radnych (bezwzględna większość ustawowego składu rady). Wniosek uzyskał akceptację 12 radnych, ale tylko 6 było mu przeciwnych. Można wnioskować, że gdyby rada głosowała wniosek o udzielenie absolutorium, to uzyskałby on poparcie tych właśnie 6 (a nie wymaganych 15) radnych. Odrzucenie wniosku o nieudzielenie absolutorium wcale nie oznacza jednak jego udzielenia.

– Sprawa pozostaje nie rozstrzygnięta – mówi Ewa Matowicka, kierownik Biura Prawnego Urzędu Miejskiego w Białymstoku. – Nie skutkuje to żadnymi konsekwencjami dla prezydenta, więc Rada Miejska może, ale nie musi głosować wniosku o udzielenie absolutorium.



Prezydent Ryszard Tur przeżywał w środę ciężkie chwile. Może być jednak spokojny o swoje stanowisko przez następny rok. Rada Miejska Białegostoku odrzuciła wniosek o nieudzielenie mu absolutorium za wykonanie budżetu za 2002 r. FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

W środę takiego głosowania nie było.

Po głosowaniu absolutorium radni szykowali się do odrzucenia wniosku prezydenta miasta o podniesienie cen wody i odprowadzanych ścieków. Zdecydowana większość rady zapowiadała, że będzie głosować przeciwko podwyżkom.

– To kolejne obciążenie dla kieszeni białostoczan – argumentował Krzysztof Bil-Jaruzelski, szef klubu radnych SLD-UP.

Dariusz Piontkowski z PiS zwrócił prezydentowi uwagę, że obiecywał on, iż nie będzie podwyżek. Wszystkich obecnych „rozbroił" zastępca prezydenta Marian Blecharczyk, który wyjaśnił, że bez względu na to, jak zagłosują radni, podwyżki i tak wejdą w życie. A wszystko to „dzięki" naszym parlamentarzystom, którzy znowelizowali ustawę o zakładach komunalnych. W myśl obowiązującego prawa, Wodociągi mogą raz w roku podnosić cenę wody i ścieków, bez względu na decyzję Rady Miejskiej. Białostoczanie zapłacą więc od 1 czerwca o 6,8 proc. drożej za wodę i ścieki, choć radni głosowali w środę przeciwko podwyżce. **(u)**

Wspólna akcja drogówki i „Gazety Współczesnej"

Radar na drodze

BIAŁYSTOK. W czwartek policjanci z drogówki będą mierzyć radarem prędkość, z jaką poruszają się kierowcy po ul. gen. Andersa, gen. Maczka i gen. Kleeberga w Białymstoku. Na „obwodówce" kierowcy często przekraczają dozwoloną prędkość, wymuszają pierwszeństwo i z tego powodu dość często dochodzi tu do tragicznych w skutkach wypadków.

Trwa wspólna akcja policjantów z sekcji ruchu drogowego Komendy Miejskiej w Białymstoku i „Gazety Współczesnej". Od poniedziałku do piątku w „Gazecie" informujemy Czytelników o miejscach, w których będą ustawione policyjne patrole mierzące radarami prędkość, z jaką poruszają się kierowcy. Po tygodniu sprawdzimy wraz z policjantami, czy dzięki informacjom zmniejszy się liczba wykroczeń popełnianych przez kierowców.

– Z reguły zatrzymani przez nas kierowcy, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość tłumaczą się, że nie spodziewali się kontroli, że policjanci ich zaskoczyli – mówi sierż. Beata Cholewska z sekcji ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. – Tym razem ich więc informujemy, gdzie mogą się nas spodziewać i sprawdzimy, jakie będą efekty...

Policjanci co pół godziny przemieszczają się w różne punkty wymienionych ulic. Chodzi o to, żeby kierowcy nie przyzwyczaili się do ich widoku w tym samym miejscu. **(jg)**

Maj strażaków

Przejazd w niedzielę, 4 maja w godz. 11-12 ulicami Białegostoku kolumny samochodów gaśniczych PSP oraz złożenie wieńców i kwiatów przy pomniku „Poległym za Polskę" na Placu Uniwersyteckim i obelisku „Tym co zostali po tamtej stronie ognia" przy ul. gen. Andersa, zainaugurują „Dzień Strażaka" i tradycyjne „Dni ochrony przeciwpożarowej" w woj. podlaskim. Swoje święto obchodzić będą „Rycerze św. Floriana" – 980 funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej i 17 tys. strażaków-ochotników. Wielu z nich otrzyma odznaczenia państwowe, awanse na wyższe stopnie oficerskie i podoficerskie, medale „Za zasługi dla pożarnictwa". W czasie „Dni Strażaka" piękne jubileusze obchodzić będą : 80-lecie działalności – OSP w Pęchratce (pow. zambrowski), 75-lecie – OSP w Dolistowie (pow. moniecki) i 40-lecie – OSP w Dziadkowicach (pow. siemiatycki). **(h)**

PATRONAT Gazeta Współczesna

Festyn przed Teatrem Dramatycznym

Marsz Godności

BIAŁYSTOK. Marsz Godności Osób Niepełnosprawnych i Festyn Integracyjny odbędzie się w poniedziałek w Białymstoku. Impreza będzie miała charakter integracyjny i międzynarodowy. Wspólnie z osobami niepełnosprawnymi z województwa podlaskiego oraz z Litwy i Białorusi w marszu uczestniczyć będą mieszkańcy Białegostoku, m.in. uczniowie szkół i studenci.

Uczestnicy zabawy między godz. 11 a 11.30 przemaszerują ulicami: Lipową, Rynek Kościuszki i Legionową na plac przed Teatrem Dramatycznym, gdzie odbędzie się Festyn Integracyjny. W czasie jego trwania zostanie zaprezentowany artystyczny dorobek osób niepełnosprawnych. Podczas festynu wystąpią zespoły: „Bongo", „Dynamit", „Puls", „Słońce w kapeluszu", „System", „Fantazja" oraz „The Pioruners". Dzieci będą mogły bawić się w Fikolandzie i „miasteczku dziecięcym", zorganizowanym przez Stowarzyszenie Animatorów Pedagogiki Zabawy KLANZA.

Organizatorem Marszu i Festynu jest Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Niepełnosprawnych Intelektualnie „Aktywni", Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy oraz Podlaskie Stowarzyszenie Diabetyków. **(KP)**

X-Men 2

BIAŁYSTOK „Pokój". X-Men to następne ogniwo ewolucji. Każdy z x-menów przyszedł na świat w wyniku niepowtarzalnej mutacji genetycznej, a los obdarzył ich niezwykłymi mocami. Otacza ich powszechna nienawiść i uprzedzenia. Społeczeństwo nie chce zaakceptować ich odmienności, boi się ich i skazuje na życie w odosobnieniu. Profesor Charles Xavier, najpotężniejszy telepata na świecie, założył szkołę, gdzie „mutanci" uczą się wykorzystywać swoje moce dla dobra całej ludzkości – ludzkości, która nie chce uznać ich prawa do życia i samostanowienia.

„Wojna wybuchła" – tymi słowami Magneto ostrzega swego przyszłego sojusznika profesora Charlesa Xaviera. Gdy wiadomość o zamachu na prezydenta, o który podejrzewa się jednego z mutantów, dociera do Magneto i Xaviera, obaj zdają sobie sprawę, że nadszedł decydujący moment w ich życiu...



X-Men 2. USA, 2003. Reż. Bryan Singer. Wyk. Patrick Stewart, Ian Mc Kellen, Famke Janssen, Halle Berry.



Smak życia

BIAŁYSTOK „Ton" – pokaz przedpremierowy. 27-letni Xavier jest Paryżaninem. Otwiera się przed nim perspektywa pracy w strukturach Unii Europejskiej. Warunkiem jej podjęcia jest jednak odbycie rocznego stażu w Hiszpanii. Xavier przyjeżdża więc do Barcelony i wynajmuje pokój w centrum miasta. Jego współlokatorzy to prawdziwa mieszanka kulturowa: Włoch, Angielka, Duńczyk, Belgijka, Niemiec, Hiszpanka. Wszyscy studiują w Barcelonie dzięki europejskiemu programowi wymiany ERASMUS.

Widzowie śledzą rok z życia tej małej społeczności. Dla Xaviera to rok pełen przygód, początek nowej drogi. Pod znakiem zapytania staje jego miłość do Martine, dziewczyny, którą zostawił w Paryżu... Anglik stara się przekonać Xaviera, że byłby z niego świetny pisarz, ale Xavier nie wierzy w swój talent. Ma na przyszłość zupełnie inne plany... Wszystko jednak zmienia się, kiedy nadchodzi czas powrotu do domu. Xavier ląduje w Paryżu i okazuje się, że jego dziewczyna ma już innego mężczyznę. Chłopak musi zatem wprowadzić się do swojej matki. Przyjaciel rodziny oferuje mu pracę w Ministerstwie Finansów..



Smak życia. Francja, Hiszpania, 2002. Reż. Cedric Klapsich. wyk. Roman Duris.

I twoją matkę też

BIAŁYSTOK „Syrena". „I twoją matkę też" to film drogi, opowiadający o przyjaźni trójki młodych bohaterów i ich wspólnej podróży w stronę mitycznej plaży – podróży, która pozwala im odkryć siebie, swoją tożsamość, swoją seksualność. Jednakże, jest to również obraz rzeczywistości meksykańskiej, dwóch światów, do których należą bohaterowie, ponieważ naprawdę nie istnieje jeden Meksyk, istnieją dwa, całkowicie różniące się od siebie. Świat tych, którzy są na górze i czerpią z życia pełnymi garściami, i cała reszta, szara i biedna.

Tenoch jest synem skorumpowanego polityka, otacza go przepych typowy dla meksykańskich bogaczy, mieszka w domu, bardziej przypominającym pałac niż dom, ma służbę. Julio jest synem zwykłej sekretarki, należy do klasy średniej. Przez pełen kontrastów Meksyk wędrują razem ze świeżo poznaną, starszą o 10 lat Hiszpanką, która uczy ich dorosłości...

I twoją matkę też. Meksyk, USA, 2001. Reż. Alfonso Giaron. Wyk. Maribel Verdu.

KINO KONESERA

Buena Vista Social Club

BIAŁYSTOK „Syrena". Bohaterami filmu „Buena Vista Social Club" są legendarne gwiazdy muzyki kubańskiej. Wim Wenders obserwował tych muzyków podczas ich pracy w studio nagraniowym, podążał za nimi po Hawanie śledząc ich prywatne życie. Zdjęcia kontynuowano w Amsterdamie, gdzie „Buena Vista Social Club" dał dwa koncerty oraz w Nowym Jorku na ostatnim koncercie zespołu w Carnegie Hall.

Buena Vista Social Club. Niemcy, Anglia, 1999. Reż. Wim Wenders.



Welcome to Collinwood

BIAŁYSTOK „Forum". Drobny złodziejaszek Cosimo dostaje od kumpla skazanego na dożywocie plan doskonałego skoku. To praca, o której ktoś taki jak on mógł tylko pomarzyć, określana wśród więźniów jako skok życia. Nie pozostaje mu nic innego jak tylko jak najszybciej wydostać się z więzienia i wprowadzić plan w życie. Taka okazja nie zdarza się bowiem codziennie, szczególnie wśród zubożałych i niezbyt szczęśliwych mieszkańców Collinwood. Cosimo musi znaleźć kogoś, kto za 15 tys. dolarów odda rok lub nawet 3 lata wolności, by zastąpić go za kratkami. A że takich rzeczy nie da się załatwić z więzienia, musi się tym zająć dziewczyna Cosimo, Rosalind. Nikt nie chce się zgodzić na dobrowolną odsiadkę, wszyscy znają jednak kogoś, kto by to zrobił. Godzą się poszukać go za udział w zyskach ze skoku. W krótkim czasie Rosalind ma już pięciu facetów, którzy chcą wziąć udział w akcji. Przywódcą tej piątki jest Pero – bokser amator, któremu udaje się od Cosimo wydobyć na tyle szczegółowe informacje; że może go już pozostawić za kratkami na pastwę losu...

Welcome to Collinwood. USA, 2002. Reż. Anthony Russo, Joe Russo. Wyk. Patricia Clarkson, George Clooney.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „I twoją matkę też", „Buena Vista Social Club", „Welcome to Collinwood" i „X-Men 2". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas **w poniedziałek o godz. 11**. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

REPERTUAR KIN I TEATRU

KINA W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Makrokosmos" (franc., l. 12), godz. 11.30, 18.15, „Spirited Away – w krainie Bogów" (japoński, l. 12), godz. 12.30, 16.15, „Statek widmo" (USA, l. 15), godz. 14.30, 20.00, 21.30 (seans nocny), „X-MAN 2" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.30, 22.45 (seans nocny), sobota „Makrokosmos" (franc., l. 12), godz. 11.30, 18.15, „Spirited Away – w krainie Bogów" (japoński, l. 12), godz. 12.30, 16.15, „Statek widmo" (USA, l. 15), godz. 14.30, 20.00, 21.30, „X-MAN 2" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.30, 22.45 (seans nocny), niedziela „Makrokosmos" (franc., l. 12), godz. 11.30, 18.15, „Spirited Away – w krainie Bogów" (japoński, l. 12), godz. 12.30, 16.15, „Statek widmo" (USA, l. 15), godz. 14.30, 20.00, „X-MAN 2" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Elling" (norweski, l. 15), godz. 15.15, 18.45, „Polowanie na króliki" (ameryk.-austral., l. 15), godz. 17.00, 20.30, sobota „Elling" (norweski, l. 15), godz. 15.15, 18.45, „Polowanie na króliki" (ameryk.-austral., l. 15), godz. 17.00, 20.30, niedziela „Elling" (norweski, l. 15), godz. 14.45, 18.45, pokaz przedpremierowy filmu „Smak życia" (franc., l. 15), godz. 16.30, „Polowanie na króliki" (ameryk.-austral., l. 15), godz. 20.30 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek, sobota „Johnny English" (angielski, l. 15), godz. 15.00, 16.45, 20.15, „Welcome to Collinwood" (USA, l. 15), godz. 18.30, niedziela „Johnny English" (angielski, l. 15), godz. 15.00, 16.45, 20.15, „Welcome to Collinwood" (USA, l. 15), godz. 18.30.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek seans na zamówienie, godz. 8.30, seans na zamówienie, godz. 10.00, kino dla dzieci: „Księga dżungli 2" (USA, b.o.), godz. 15.00, „Porozmawiaj z nią" (hiszp., l. 15), godz. 16.30, „I twoją matkę też" (USA, l. 15), godz. 18.30, 20.30, sobota kino dla dzieci: „Księga dżungli 2" (USA, b.o.), godz. 15.00, „Porozmawiaj z nią" (hiszp., l. 15), godz. 16.30, „I twoją matkę też" (USA, l. 15), godz. 18.30, 20.30, niedziela kino dla dzieci: „Księga dżungli 2" (USA, b.o.), godz. 15.00, „Porozmawiaj z nią" (hiszp., l. 15), godz. 16.30, „I twoją matkę też" (USA, l. 15), godz. 18.30, 20.30.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Dziewczyna z Alabamy" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek „Lilo i Stich" (USA, b.o.), godz. 15.30, „Nawrót depresji gangstera" (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.00, sobota, niedziela „Lilo i Stich" (USA, b.o.), godz. 15.30, „Nawrót depresji gangstera" (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Transporter" (franc., l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – piątek, sobota, niedziela „Władca Pierścieni. Dwie Wieże" (USA, l. 12).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Bezsenność" (USA, l. 15 – thriller).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Nieodwracalne" (franc., l. 21).

Łosice Dom Kultury – nieczynne.

Międzyrzec Podlaski „Sława" – piątek, sobota, niedziela „Pokój syna" (włos.-franc., l. 15).

Narewka „Las" – nieczynne.

Nidzica „Wenus" – nieczynne.

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Nadzy" (niemiecki, l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – nieczynne.

Suchowola „Kometa" – nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – nieczynne.

XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej – tym razem w Białymstoku

W piętnastu językach świata



W ubiegłych latach festiwal odbywał się w Hajnówce. Tym razem organizatorzy zapraszają do Białegostoku. FOT. A. ZGIET

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej, organizowany przez Fundację „Muzyka Cerkiewna", odbędzie się w tym roku 20-25 maja w Białymstoku. Już dziś jednak wiadomo, że warto zarezerwować sobie czas – zapowiada się bowiem wielkie wydarzenie kulturalne.

Pieśni cerkiewnych słuchać będziemy w Filharmonii Białostockiej oraz Pałacu Branickich. Koncerty odbędą się również na Zamku Królewskim i w Kościele pw. Świętej Trójcy w Warszawie, Kościele Mariackim w Krakowie, we Wrocławiu, Sopocie, Olsztynie, Zduńskiej Woli i Gabowych Grądach na Suwalszczyźnie.

Udział w festiwalowym konkursie zapowiedziały polskie chóry z Lublina, Warszawy i Zabrza, zagraniczne z Białorusi (Borysów, Mińsk), Bułgarii (Sliwen, Wraca), Estonii (Tallin), Gruzji (Tbilisi), Jugosławii (Belgrad), Łotwy (Daugawpils), Macedonii (Skopje), Mołdowy (Kiszyniów), Republiki Południowej Afryki (Seshego), Rosji (Kaliningrad, Moskwa, Taganrog), Rumunii (Timisoara), Szwecji (Sztokholm), Ukrainy (Żytomierz) i Węgier (Budapeszt). Są to zespoły parafialne i świeckie, amatorskie i zawodowe.

Łącznie podczas XXII festiwalowej edycji muzyka cerkiewna zabrzmi w 15 językach świata. Prapremierą będzie śpiew cerkiewny w języku węgierskim, a po kilku latach ponownie usłyszymy szwedzki. Innowacją będzie wykonanie utworów muzyki cerkiewnej na chór i orkiestrę. Poza koncertem inauguracyjnym w Białymstoku, gdzie grać będzie Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Białostockiej pod dyrekcją Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego, a śpiewać Polski Chór Kameralny „Schola Cantorum Gedaniensis" i Kameralny Chór Konserwatorium Moskiewskiego, inne utwory instrumentalno-wokalne wykona chór i orkiestra ze Sztokholmu podczas koncertu w Warszawie.

Tegoroczny festiwal odbywa się w roku jubileuszu 70-lecia Krzysztofa Pendereckiego, który nie tylko objął tę imprezę patronatem, ale też przyjedzie do Białegostoku. Będzie dyrygował orkiestrą, która wykona dwa dzieła mistrza: Hymn do św. Daniela i Pieśń cherubinów.

Podczas festiwalu wykonanych zostanie w sumie ok. 150 utworów. Usłyszymy bardzo stare napiewy monasterskie: z monasteru Optina, Kijewo-Pieczerska Ławra, Wałaam, Supraśl (słynny Irmołogion), monasterów greckich, bułgarskich, rumuńskich, serbskich, macedońskich. Chóry zaprezentują także muzykę cerkiewną rosyjskiego Kościoła Staroobrzędowców oraz muzykę kompozytorów klasycznych – polskich, rosyjskich, białoruskich, rumuńskich, macedońskich, serbskich, ukraińskich, a także estońskich i angielskich.

(a)

Wystawa etnograficzna w Muzeum Historycznym

Przez Kraj Urianchajski

W Muzeum Historycznym w Białymstoku otwarte zostały dwie wystawy. Pierwsza to „Powojenna odbudowa Białegostoku", nowa wersja eksponowanej wcześniej w salach Muzeum Podlaskiego w ratuszu wystawy fotograficznej, według scenariusza Andrzeja Lechowskiego. Druga, autorstwa Piotra Malczewskiego, nosi tytuł „Przez Kraj Urianchajski" i jest plonem wyprawy do Autonomicznej Republiki Tuwa, na granicy Rosji z Mongolią, u źródeł Jeniseju.

Piotr Malczewski to artysta fotografik, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, z zamiłowania podróżnik, przewodnik turystyczny, autor wielu wystaw, albumów, publikacji, działań na rzecz ekologii i przyrody, zdobywca nagród w konkursach fotograficznych. Pochodzi z Augustowa, mieszka w Budzie Ruskiej nad Czarną Hańczą.

W 2000 roku wyruszył, wraz z Witoldem Michałowskim, na kolejną wyprawę, tym razem do Kraju Urianchajskiego, obecnej rosyjskiej Autonomicznej Republiki Tuwa. Przejechali (koleją transsyberyjską, ciężarówkami, statkiem helikopterem, „samolotostopem", konno i na reniferach) około 15 tysięcy kilometrów, w tym częściowo śladami polskiego pisarza i podróżnika A. F. Ossendowskiego, który w 1920 roku przemierzył konno południową część Syberii, a także Feliksa Kona. Dotarli do kopalni złota i wrót mitycznej Aghatty, spotykali się z zamieszkałymi tam Polakami.

Przywieźli z podróży wiele zdjęć i eksponatów przyrodniczo-etnograficznych, w postaci trofeów myśliwskich, strojów, przedmiotów kultu. To wszystko zobaczyć można na wystawie, na tle rysunków naskalnych. Otwarciu ekspozycji towarzyszyła muzyka gardłowych śpiewów z instrumentami szamańskimi.

15 maja o godz. 18, w Muzeum Historycznym Piotr Malczewski opowiadać będzie o swojej podróży, ilustrując opowieść slajdami.

(a)

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. W niedzielę, 4 bm. o godz. 17, w Studiu Muzycznym Rembrandt Radia Białystok odbędzie się koncert zatytułowany „Białostockie Prezentacje, czyli cudze chwalicie...". Będzie to piąty, jubileuszowy koncert dedykowany Łucji Prus, przygotowany przez Białostockie Studio Piosenki Jerzego Tomzika. Wezmą w nim udział najlepsi wykonawcy spośród 24 uczestników V Podlaskich Warsztatów Piosenkarskich, pochodzący z: Siemiatycz, Sokółki, Narwi, Grajewa, Brańska i Białegostoku. Wystąpią m. in. laureaci „Szansy na sukces" i „Drogi do gwiazd". Koncert połączony będzie z nagrywaniem płyty. **(a)**

KIERMUSY. Kolejny jarmark staroci i rękodzieła w Kiermusach koło Tykocina odbędzie się tradycyjnie w pierwszą niedzielę miesiąca, czyli 4 maja, w godz. 10-14, na Czarciej Polanie. Liczny przyjazd zapowiedzieli twórcy ludowi i kolekcjonerzy. **(a)**

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „Zapiski oficera Armii Czerwonej" (Mała scena), godz. 19.00, sobota „Wszystko dla miłości albo dwaj Panowie z Werony" (Duża scena), godz. 19.00, niedziela „Wszystko dla miłości albo dwaj Panowie z Werony" (Duża scena), godz. 19.00.

Białostocki Teatr Lalek – sobota „Mały tygrys Pietrek", godz. 11.00, „Merylin Mongol" (spektakl dla dorosłych – Mała scena), godz. 18.00, niedziela „Mały tygrys Pietrek", godz. 11.00, „Merylin Mongol" (spektakl dla dorosłych – Mała scena), godz. 18.00.

Filharmonia Białostocka – nieczynna.

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: Fotografii EX ORIENTE LUX, Jan Simon „Gry i zabawy".

Muzeum Podlaskie, Ratusz, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: Podwodny świat Narwi, Jan Matejko: z pracowni i kolekcji mistrza, „Kruche piękno" – rzemiosło artystyczne.

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Białystok – makieta barokowego miasta. Wystawy czasowe: „Powojenna odbudowa Białegostoku", „Przez Kraj Urianchajski" – fotografie i eksponaty etnograficzno-przyrodnicze Piotra Malczewskiego.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: Pokonkursowa „Powstanie Styczniowe 1863-64", „Dla Ciebie, Polsko i dla Twojej chwały: Związek Inwalidów Wojennych RP 1918-2003".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Portret żony w twórczości Ludomira Sleńdzińskiego".

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP", godz. 10-17.

Galeria „Politechnika", ul. Zwierzyniecka 10, (tel. 744-06-98), poniedziałek-sobota godz. 9-17. Ekspozycja czasowa: Wojciech Plewako „Formy przestrzenne".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: „Kobieta i kwiaty" – autorska Wiktora Gutkiewicza.

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4, tel. 746-06-54, poniedziałek-piątek godz. 11-17.

Galeria „Obuch", ul. Stołeczna 4/2, tel. 746-01-88. Wystawa czasowa: „Poszukiwany – Poszukiwana" – fotografie Marty Skrockiej.

GALERIA POD ARKADAMI, Rynek Kościuszki 5A, tel. 741-60-10, poniedziałek-piątek godz. 10-18, sobota 10-15, wystawa malarstwa Marty i Marka Andałów.

GALERIE WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA ANIMACJI KULTURY. „SPODKI", ul. św. Rocha 14 – „Anioły" – prace Julity Jaroszuk i Anny Walnej, Sala Różowa, ul. Kilińskiego 8 – Pocztówki esperanckie ze zbiorów Stanisława Mandraka, czynne w dni powszednie godz. 9-16.

BIAŁOSTOCZEK k.KURIAN

Muzeum Regionalne, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Dzieje Tatarów polskich".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy. Wystawy czasowe – Malarstwo Piotra Gagana, „Artystyczne rzemiosło ludowe" – prace studentów Katedry Artystycznego Rzemiosła Ludowego Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Kultury w Mińsku.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: „Motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna, Iskry z popiołów, Gabinet głogerowski, Wśród pamiątek po prowizorach aptecznych. Wystawa czasowa: Dawne laboratorium apteczne. **(a)**

Białostocki Teatr Dramatyczny uczestniczył w manifestacji na ulicach Łodzi

Aktorzy na ulicy



Łódzcy aktorzy wyszli w miniony poniedziałek na ulicę, żeby protestować w obronie swojego teatru. W manifestacji wzięli udział przedstawiciele większości polskich teatrów, w tym również Teatru im. A. Węgierki z Białegostoku.

Konflikt w Teatrze Nowym w Łodzi zaczął się na początku roku, wraz ze śmiercią Kazimierza Dejmka, ostatniego dyrektora teatru. Jerzy Kropiwnicki, prezydent Łodzi, pomimo sprzeciwu zespołu teatru, powołał na to stanowisko Grzegorza Królikiewicza. 6 lutego br. zespół rozpoczął akcję protestacyjną. W Wielki Piątek na wniosek prezydenta Straż Miejska i firma ochroniarska, wynajęta do ochrony teatru, wyprowadziła siłą pracowników z budynku.

Pospolite teatrów ruszenie

Po raz pierwszy w historii polskiego teatru aktorzy wyszli na ulicę. W jednym szeregu stanęli artyści z prawie wszystkich polskich teatrów. Nad ponad 300-osobową grupą górował czarny transparent z nazwą białostockiego teatru.

– Uznaliśmy, że musimy być wśród ludzi, którzy protestują przeciwko decyzjom pana Kropiwnickiego. Na stanowisko dyrektora powołał on osobę, która nie ma poparcia nikogo: ani ministra kultury, ani ZASP-u, ani aktorów teatru, ma jedynie poparcie prezydenta. My przeżyliśmy podobną sytuację – mówi Robert Ninkiewicz, aktor dramatycznego.

Rok wcześniej w Białymstoku Zarząd Województwa powołał na stanowisko dyrektora artystycznego teatru Piotra Kowalewskiego. Od początku większość zespołu była przeciwna tej nominacji. Podobnie jak w Łodzi, przez długi czas nie udawało się znaleźć kompromisu.

– Nie da się tworzyć sztuki w takich warunkach. Przykład „Makbeta" ewidentnie pokazał, że nie można zrobić dobrego przedstawienia, kiedy atmosfera jest napięta – mówi R. Ninkiewicz.

Niebezpieczny precedens

Udział białostockich aktorów w proteście, zarówno bezpośredni – w łódzkiej manifestacji, jak też pośredni – poprzez wystosowanie listu otwartego, ma szerszy wymiar. Obawiają się, że jeśli sytuacja w Łodzi zostanie rozstrzygnięta na niekorzyść tamtejszych artystów, może to stworzyć niebezpieczny precedens.

– To oznaczałoby tragedię całego teatru w Polsce – mówi R. Ninkiewicz.

– Całe środowisko przemówiło jednym głosem. Staramy się bronić pewnych wartości, ideałów, w które wierzymy – dodaje Maciej Stępniak, aktor białostockiego teatru.

Aktorzy podkreślają, że metody, które zastosowano do „rozwiązania" łódzkiego konfliktu, przeczą samej istocie demokracji. Na dodatek wykorzystują je osoby, które o demokrację jeszcze nie tak dawno walczyły.

Jest jednak nadzieja, że takie sytuacje się nie powtórzą. Przygotowywana poprawka do ustawy o instytucjach kultury zakłada, że jeśli dwa ośrodki opiniotwórcze, w tym minister kultury, wyrażą sprzeciw, nominacja danej osoby na stanowisko decyzyjne nie będzie możliwa.

(ada)

Już 25 lat ma Chór Politechniki Białostockiej

Śpiewający jubileusz

25-lecie działalności obchodzi Chór Politechniki Białostockiej. Na jubileusz przygotowano koncert, w programie którego znalazła się Msza Koronacyjna Wolfganga Amadeusza Mozarta, z udziałem Orkiestry FB i solistów oraz utwory śpiewane a cappella. Odbył on się w Filharmonii Białostockiej.

Jubileusz jest okazją do wspomnień. Swoje początki chór zawdzięcza grupie zapaleńców, na czele której stał student Adam Skorek, i poparciu ówczesnego prorektora prof. Tadeusza Obrusiewicza. Kierownictwo objęła Zofia Hamerlak-Gładyszewska, do współpracy zaproszono pianistkę Krystynę Wachowską i flecistkę Barbarę Kiljanek, które akompaniowały i prowadziły próby.

Początkowo był to zespół męski, występował nie tylko w kraju, ale i zagranicą: w Bułgarii, na Litwie, we Francji. Po półtorarocznej przerwie, chór został reaktywowany w 1983 roku pod kierownictwem Violetty Bieleckiej, a jego brzmienie wzbogaciły głosy żeńskie. I znowu podziwiała go nie tylko publiczność polska, ale i festiwalowa na Litwie, w Niemczech, Czechosłowacji, Francji i Anglii.

W sezonie 1987/88 chór współpracował z Teatrem im. Al. Węgierki przy inscenizacji opery „Krakowiacy i Górale" Wojciecha Bogusławskiego. Sztuka zdobyła I miejsce w plebiscycie na najlepsze przedstawienie roku. Kolejnymi dyrygentami zespołu byli: Zbigniew Zając, Elżbieta Klemensowicz i Ewa Barbara Rafałko. W 1997 roku kierownictwo objęła Wioletta Miłkowska. Rozszerzyła ona repertuar o formy wokalno-instrumentalne, w którym znalazły się i wielkie dzieła oratoryjne.

Od 25 lat chór bierze aktywny udział w życiu kulturalnym miasta, koncertując w zabytkowych obiektach sakralnych i świeckich. Uczestniczy z powodzeniem w konkursach i festiwalach krajowych oraz międzynarodowych, zdobywając czołowe nagrody.

(a)

Czy uda się zorganizować festiwal kultury minionych stuleci?

Szlachta powraca

Łódź ma swój Festiwal Czterech Kultur, Rzeszów – Festiwal Polonijny, Hajnówka – Festiwal Chórów Cerkiewnych. Natomiast Białystok już wkrótce może mieć Festiwal Kultury Szlacheckiej.

W środowisku kulturalnym Białegostoku została podjęta jakiś czas temu inicjatywa, zmierzająca do popularyzowania wiedzy na temat kultury szlacheckiej na Podlasiu. Ukoronowaniem tych działań miałby być festiwal o charakterze kulturalnym i naukowym. Pomysłodawcy widzą w szlacheckiej tradycji Podlasia ogromny atut naszego regionu, który stwarza szansę na jego promocję w kraju i za granicą.

Działania te mają zmierzać w dwóch kierunkach. Planowane są sympozja naukowe z udziałem historyków, etnografów, socjologów z Białegostoku i innych ośrodków akademickich w kraju. W części kulturalnej nacisk będzie kładziony przede wszystkim na popularyzację folkloru. Na Podlasiu istnieją już kółka teatralne, kapele, a organizatorzy liczą na to, że festiwal zainspiruje do powstania nowych.

Pomysłów jest dużo: festiwal filmów o tematyce szlacheckiej, przegląd sztuk „szlacheckich", konkurs na powieść, sztukę lub piosenkę. Na razie jednak organizatorzy szukają poparcia wśród władz miasta i województwa, starają się zainteresować swoim pomysłem środowisko artystyczne w Białymstoku. Jeśli uda się go zrealizować, to kto wie – może Białystok stanie się centrum neoszlachetczyzny w Polsce?

(ada)

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 2.05.2003-sobota, 3.05.2003

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 4.05.2003

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

2 maja 2003 – piątek

Wiadomości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.35 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Andrzej Ryczkowski; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Między nami – prow. Wiesław Szymański; 14.00 Maj z Radiem Białystok – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 18.30 Pod znakiem Pogoni – aud. Marka Zabrockiego; 19.10 Majówka z Radiem Białystok – prow. Wojciech Kujałowicz; 22.00 Reflektor – Program BBC; 1.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok

3 maja 2003 sobota

Wiadoości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00

Przegląd prasy: 6.18 Sport: 7.09, 8.05, 16.10, 19.05, 21.05

Moto Radio: 6.44, 7.39, 15.05, 16.11 Informacje z przejść granicznych: 6.44, 7.39, 15.05, Serwis kulturalny 8.40, 10.55, 13.24

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. Co 30 min) – prow. Wiesław Szymański; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – prow. Marcin Kozłowski; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 KIWI – magazyn satyryczny; 15.05 Lista Przebojów Radia Białystok – prow. Kamil Kalicki; 18.05 Pod znakam Pahoni – aud. Jarosława Iwaniuka; 18.20 Pażadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – opr. ks. Mikołaja Borowika; 19.05 TRZYmaj z Radiem Białystok – prow. Wojciech Kujałowicz; 1.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 4.08 Poranne divertimento

4 maja 2003 niedziela

Wiadomości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00 Sport 9.05, 16.14, 19.05, 21.05 Moto Radio: 7.13, 11.55, 16.24, 17.08 Informacje z przejść gran.: 7.13

5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. W. Kujałowicz; 6.30

Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – aud. Eugeniusza Pietruszkiewicza; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Anatola Szymaniuka; 8.00 Ukraińska dumka – aud. Sławomira Sawczuka; 8.30 Pażadalnaja pieśnia – aud. Jarosława Iwaniuka; 9.15 MUZA wydarzenia, recenzje, opinie...; 11.05 Kabaret KIWI; 11.35 Reportaż – Pechowy skarb – rep. Ewy Sokólskiej; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa odc. 428; 12.35 Spotkanie z reportażem – Największy mistyk pośród polskich malarzy – Jerzy Nowosielski – aud. Justyny Nowickiej; 13.05 Ewangelia i Życie – Magazyn Katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Niedzielna lekkość bytu – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 13.45 Z zapiśnika – fel. Jana Leończuka; 17.05 Wiosenny koncert – live – prow. W. Kujałowicz; 18.05 Spadkobiercy radionowela; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja (powt.); 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kulakowski; 20.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa odc. 427 (powt.); 20.30 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 21.30 Henryk Rogoziński – mistrz fotografii szlachetnej – aud. Olgi Gordiejew; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. S. Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 4.08 Poranne divertimento

Święto transportowców

BIAŁYSTOK. W środę pracownicy białostockiego Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej obchodzili Dzień Transportowca.

– Jak co roku akcentujemy nasze święto poprzez wspólne spotkanie z załogą – powiedział Antoni Lewicki, dyrektor białostockiego PPKS-u.

Podczas uroczystego spotkania pracowników tej firmy, które odbyło się w Teatrze im. A. Węgierki w Białymstoku, zasłużeni pracownicy PPKS-u otrzymali odznaczenia. Krzyżem zasługi, przyznawanym przez Prezydenta RP za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie swoich obowiązków, odznaczonych zostało 6 wieloletnich pracowników tego przedsiębiorstwa, m.in. kierowcy i mechanicy. Odznaczenie branżowe „zasłużony dla transportu" otrzymało 8 pracowników. Wybrani pracownicy zostali także uhonorowani tytułem „Pracownika roku" oraz odznakami „Za zasługi dla PKS".

Białostocki PPKS, zatrudniający 610 pracowników, to największy spośród firm PKS przewoźnik w kraju. Rocznie obsługuje około 9 mln pasażerów, a w ramach rozkładu jazdy autobusy tej firmy przejeżdżają 18 mln km rocznie. Przedsiębiorstwo obsługuje zarówno trasy krajowe, jak i zagraniczne. **(MG)**



Odznaczenia zasłużonym transportowcom wręczał wojewoda Marek Strzaliński
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Konkurs SMS

Wygrali atlasy

W kwietniowym konkursie SMS pytaliśmy Czytelników, ile można zaoszczędzić zamawiając prenumeratę „Gazety Współczesnej" na maj? Uczestnicy minikonkursu nie mieli wątpliwości, że nasz dziennik w prenumeracie jest tańszy od kupowanego codziennie w kiosku o średnio 30 proc. Czytelnik-prenumerator zaoszczędza więc około 8 złotych miesięcznie.

Co dziesiąta osoba, która wysłała SMS z poprawną odpowiedzią otrzyma atlas Polski: **Justyna BRZEZIŃSKA (Bielsk Podlaski), Piotr KRYSIUK (Białostoczek), Cyprian SZESZKO (Mroczki), Rafał JAROŚ (Suwałki), Jolanta RUTKOWSKA (Kopna Góra),Sławomir FABISZEWSKI (Wysokie Małe) oraz Mariusz STAŃCZUK (Dmochy Glinki).** Gratulujemy i przypominamy, że prenumeratę na czerwiec należy wykupić do 20 maja br.

(jn)

Uroczystości 1-majowe pod pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej z SLD , UP, ale bez OPZZ

Nie odstąpią od ideałów

– To nie jest święto koniunkturalne. To święto zrodziło się z niezadowolenia i bólu, z potrzeby manifestowania swoich racji. Wrażliwość społeczna jest wciąż dla nas najwyższą wartością – mówił w Białymstoku podczas obchodów 1 Maja wojewoda podlaski Marek Strzaliński. – SLD jest frakcją, jest siłą, która nie odstąpi od lewicowych ideałów.

Obchody Święta Pracy, zorganizowane w Białymstoku przez SLD i Unię Pracy, minęły bardzo spokojnie. Uroczystości odbyły się pod pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej. Ponad 100 osób wysłuchało przemówień: Marka Strzalińskiego, wojewody podlaskiego i jednocześnie przewodniczącego Rady Wojewódzkiej SLD, Krzysztofa Bila-Jaruzelskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej SLD oraz Mirosława Hanusza z Unii Pracy. Po raz pierwszy w uroczystości nie wzięło udziału OPZZ.

– Ci, którzy tu przychodzą, wiedzą, że 1 maja jest dniem szczególnym. Już 120 lat temu robotnicy w Chicago wyszli na ulice, by manifestować o coś więcej niż lepsze warunki życia. Oni manifestowali, by człowiek pracy miał swoje miejsce należne mu – mówił Mirosław Hanusz z Unii Pracy. – Dziś 1 maja jest świętem wszystkich tych ludzi, którzy żyją ze swojej pracy i mają poczucie tej właśnie godności.

Po południu natomiast marsz z okazji 1 maja zorganizowała w Białymstoku Federacja Anarchistyczna. Młodzi ludzie chcieli w ten sposób zamanifestować swoje niezadowolenie z obecnej sytuacji Polski. **(ka)**

3 maja 1791 r. uchwalono ustawę zasadniczą

Konstytucja naprawy

212 lat temu uchwalono Konstytucję 3 Maja. Była to druga, po Konstytucji Stanów Zjednoczonych, ustawa zasadnicza na świecie. Nie uchroniła ona jednak Polski przed zniknięciem na ponad sto dwadzieścia lat z mapy świata.

Konstytucja 3 Maja miała naprawić – po I rozbiorze – stosunki wewnętrzne w Rzeczpospolitej, ustalając jednocześnie podstawy ustroju nowożytnego w Polsce. Postanowienia konstytucji centralizowały państwo, znosząc odrębność między Koroną i Litwą, wprowadzając jednolity rząd, skarb i wojsko. Za religię panującą uznano katolicyzm, przy zupełnej tolerancji innych, uznanych przez państwo wyznań. Konstytucja wprowadziła trójpodział władzy – na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Zniosła liberum veto i wolną elekcję. Ustawa zasadnicza zrównała także w prawach wszystkich obywateli.

Konstytucja 3 Maja była wielkim osiągnięciem narodu chcącego zachować niezależność państwową, dowodem na to, że Polska weszła na drogę postępu i reform, że Polacy potrafili podnieść się w ówczesnego upadku. Niestety, próba przeprowadzenia reform została przekreślona już w połowie 1792. Przyczyniła się do tego Targowica i wkroczenie wojsk rosyjskich do Rzeczpospolitej.

3 Maja było świętem państwowym przez cały okres II RP. W okresie PRL-u ówczesne władze robiły wszystko, by obchody 1 Maja przyćmiły przypadającą dwa dni później rocznicę uchwalenia konstytucji. Władze karały nawet tych wszystkich dozorców, którzy zapominali o tym, że po 1 maja trzeba natychmiast zdjąć biało-czerwoną flagę. Od 1989 r. święto 3 Maja odzyskało należny mu charakter. Ale nie oznacza to, że pamiętamy o tradycji tej pierwszej w Europie nowoczesnej konstytucji. Nie tylko nie pamiętamy, ale nawet nie przypominamy ówczesnego dorobku.

W Białymstoku tegoroczne obchody 3 Maja rozpoczną się nabożeństwem w cerkwi pw. św. Mikołaja (godz. 9) i mszą św. w bazylice katedralnej (godz. 11). Po jej zakończeniu, o godz. 12.30 odbędą się główne uroczystości patriotyczne pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego. **(RR)**

PROGRAM OBCHODÓW

BIAŁYSTOK. Uroczyście obchodzona będzie 212. rocznica Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W Białymstoku o godz. 9 odbędzie się nabożeństwo w cerkwi pw. św. Mikołaja, a o godz. 11 msza św. w bazylice katedralnej. Następnie przewidziano uroczystości pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego.

Bogaty jest także program imprez towarzyszących, organizowanych przez wojewodę podlaskiego i prezydenta Białegostoku. 3 maja w godz. 13-18.30, przed Teatrem im. Al. Węgierki, odbędzie się festyn pod hasłem „Witaj Maj, 3 Maj", a w jego ramach kiermasz książki i prasy. Z czytelnikami spotkają się pisarze: Anna Gniewkowska, Andrzej Wydmiński i Dariusz Zeller. Przewidziano także konkursy literackie i czytania.

Na stoisku „Gazety Współczesnej" kontynuować będziemy konkurs „Rozpoznaj się na zdjęciu sprzed lat". Fotografie, związane z majowymi festynami, publikowaliśmy na łamach naszej gazety, będziemy mieć także inne archiwalne zdjęcia. Kto rozpozna się na nich – otrzyma nagrodę-niespodziankę. Prosimy o zgłaszanie się w godz. 13-18.30.

Podobny festyn na placu przed Teatrem, jednakże pod hasłem „Z Europą w tle", odbywać się będzie 4 maja, również w godz. 13-18.30. Impreza wzbogacona zostanie o elementy proeuropejskie: będzie stoisko informacyjne, konkursy tematyczne itp. Z czytelnikami spotkają się pisarze: Leonarda Szubzda, Mieczysław Czajkowski, Jan Leończuk i Wiesław Szymański.

Natomiast w Parku Zwierzynieckim 3 maja zaplanowano festyn rekreacyjny. Już od godz. 9 czynne będzie Centrum Wspinaczki i Sportów Ekstremalnych „Ósemka", udostępniające wszystkim chętnym ścianę wspinaczkową, drabinki i mosty linowe, zjazdy tyrolskie, zjazdy i wspinanie się po linie w pionie. W godz. 12-15 Klub Psich Zaprzęgów „Zorza", zdobywca dwóch medali na mistrzostwach Polski, urządzi pokazy psich zaprzęgów i minizawody w biegach z psami dla dzieci. Natomiast Straż Graniczna zaprezentuje swój sprzęt i umiejętności.

W godz. 15-16 na stawie parkowym zobaczymy pokaz modeli pływających, przygotowany przez modelarnię przy SM „Rodzina Kolejowa". W godz. 15-18 obok fontanny głównej dzieci, będą mogły wziąć udział w konkursie rysowania na asfalcie. **(a)**

HAJNÓWKA. Obchody 3 Maja zainaugurują msze św. w intencji Ojczyzny, które odbędą się o godz. 9.30 (w soborze św. Trójcy) oraz o godz. 10 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. O godz. 11.15 odbędzie się przemarsz ulicami 3 Maja i Parkową do parku miejskiego, gdzie pod obeliskiem zostaną złożone kwiaty. Po południu o godz. 16.30 w amfiteatrze odbędzie się część artystyczna. Na scenie zaprezentuje się młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Kurpie Zielone. **(jb)**

SOKÓŁKA. Obchody rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczną się w Sokółce nabożeństwem w cerkwi prawosławnej o godz. 8. Dwie godziny później w intencji Ojczyzny odprawiona zostanie msza w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego. Około godz. 11.30 uczestnicy uroczystości przemaszerują pod pomnik Marszałka Piłsudskiego. Na godz. 14.30 zaplanowano część artystyczną w kinie „Sokół". **(db)**

MOŃKI. W świąteczną sobotę, 3 maja o godz. 9.30 mieszkańcy Moniek będą uczestniczyć w mszy za Ojczyznę w kościele pw. św. Brata Alberta, a potem poczty sztandarowe i władze miasta przejdą pod pomniki AK oraz Walki i Męczeństwa, gdzie odbędzie się wiec.

Także w sobotę MOSiR zaprasza w godz. 14-18 na turniej siatkonogi, a w niedzielę na mecze piłkarskie seniorów w godz. 15-19. Na majowy festyn zaprasza w niedzielę od godz. 14 do amfiteatru Moniecki Ośrodek Kultury. Na scenie zaprezentują się zespoły: Orlando, Euforia i Kontrast, zaś młodzież z Gimnazjum w Mońkach pokaże umiejętności taneczne. Majówkę w amfiteatrze ubarwią gry i zabawy dla dzieci oraz konkursy dla dorosłych. **(zmo)**

BIELSK PODLASKI. Obchody rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczną się w Bielsku Podlaskim nabożeństwem w cerkwi pw. św. Michała (godz. 8) i mszą w bazylice pw. Narodzenia NMP (godz. 10.30). Ok. godz. 11.45 rozpoczną się uroczystości pod pomnikiem Tysiąclecia Państwa Polskiego. Przewidziano wystąpienia przedstawicieli samorządu, część historyczno-artystyczną i składanie wiązanek kwiatów.

SIEMIATYCZE. Podobnie rozpoczną się uroczystości w Siemiatyczach. O godz. 9 odbędzie się nabożeństwo w cerkwi pw. Apostołów Piotra i Pawła, a o godz. 10 msza w kościele pw. Wniebowzięcia NMP. O godz. 11.30 uroczystości przeniosą się przed pomnik Tadeusza Kościuszki, a na godz. 17 przewidziano festyn majowy w amfiteatrze nad zalewem. **(jan)**



BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.
002420A

BEZSENNOŚĆ ☎(085)654-34-77.
002423A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.
002421A

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE
- ZESPÓŁ LEKARSKI
DR E.A. CHOROSZUCHA,
CODZIENNIE, REJESTRACJA,
UL. PODLEŚNA 16, LOK. 2,
☎(085)7327735.
003307A

CHIRURGIA PLASTYCZNA - prof.dr hab. Józef Jethon. DENT PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14.
001443A

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, dr n.med. Grażyna Szpak.
001439A

CENTRUM
Choroszucha
PSYCHIATRYCZNE
- Nerwice, depresje, zaburzenia psychiczne, seksualne, bulimia, anoreksja
- Uzależnienia - alkoholizm, wszczepianie Esperalu przez chirurga
- Kuracje w warunkach pozaszpitalnych 10-20 dniowe (KROPLÓWKI+LEKI+ZASTRZYKI)

Białystok, ul. Podleśna 16, lok. 2,
tel. (085) 732-77-35
NIP 5270703-99-16

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
008892B

FLAGYL, (lamblie). ☎0-609-523-191.
008596B

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.
002422A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec. Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73
002795A

GINEKOLOG - kompleksowo. ☎0-605-551-930.
008745A

KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu. Obserwowanie stadium choroby na monitorze. Starobojarska 8, lok. 2, ☎743-23-29.
001628C

KURACJE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH. KROPLÓWKI + LEKI DOUSTNE + ZASTRZYKI - LECZENIE 10-20-DNIOWE. LECZENIE NERWIC DEPRESJI, ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH, SEKSUALNYCH, ZABURZEŃ PAMIĘCI. BULIMIA, STANY WYCIEŃCZENIA PSYCHICZNEGO I FIZYCZNEGO. CENTRUM PSYCHIATRYCZNE,CHOROSZUCHA, UL.PODLEŚNA 16, LOK.2, ☎(085)7327735.
003307C

LARYNGOLOG - dr n. med. Jadwiga Silko - Specjalistyczna Praktyka Lekarska MEDYK, Żelazna 9, lok. 4 (obok PZU Życie) pn. -pt. 12-18; sob. 10-13. ☎(085)74-666-30.
008053A

MASAŻ leczniczy, rehabilitacyjny i relaksacyjny. PROMOCJA!!! ☎(085)743-23-29
002234A

PSYCHOLOG Zoja Wołosowicz. ☎(0-85)745-26-83.
008406A

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
008892C

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029)764-50-64, 0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
008588B

TLENOTERAPIA. Masaż. Wyszyńskiego 2 lok. 99. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
008892A

ZASTRZYKI. ☎(085)7-437-859.
008990A

ZWIERZĘTA

KLACZ 3-letnia. ☎(085)681-29-47.
000088A

KLACZ wierzchowa wlkp. 12 lat b. dobrze ujeżdżona. ☎0604-928-924.
009078A

KONIKI polskie sprzedam. ☎(085)719-60-60.
009013A

LABRADORY: ☎(086)215-75-78, 0504-074-953.
001189A

LOSZKI, knurki hodowlane rozprowadzam (stare knury w rozliczeniu). ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.
001174A

OWCZARKI niemieckie, sznaucery średnie. ☎(087)566-66-51.
001139A

OWCZARKI niemieckie. ☎0608-826-650.
008962A

ŹREBAKI małopolskie. ☎0-604-560-334.
008883A

SPRZEDAM strusięta. ☎0-502-241-928.
008012A

SPRZEDAM: owczarki niemieckie, Bernardyny. ☎0602-528-331.
001173A

SZCZENIĘTA rottweilera szczepione. ☎(0-86)272-26-31.
000356A

SZKOLENIE psów; sprzedaż, owczarki niemieckie, czarne teriery rosyjskie. ☎0602-877-544.
009075A

BIZNES

KREDYTY gotówkowe: Łomża, Legionów 7C, ☎216-39-86.
001104A

KREDYTY hipoteczne. ☎(085)652-07-91, 0506-036-562.
008524A

ODSTĄPIĘ prosperujący PUB. ☎0-608-651-647.
008569A

PATTSON Kancelaria Patentowa. ☎(0-85)742-44-11.
009102A

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.
008722A

ROLNICTWO

KUPIĘ

KUPIĘ żyto. ☎(087)565-17-49, ☎0604-056-655.
001112A

KUPIĘ ziemniaki sadzeniaki. ☎(086)4738-479.
001200A

PSZENŻYTO jare na nasienie. ☎(085)650-14-72.
009016A

ZBOŻA, maszyny rolnicze. ☎0503-524-494.
009070A

ZIEMNIAKI. ☎0609-524-396.
001003A

SPRZEDAM

2 jałówki hodowlane 10.05 -wycielenie 3.800/sztuka. ☎(085)6-501-246.
009000A

2 krowy mleczne HF, jałówki wysokocielne HF. ☎0606-398-288.
001183A

500 ton silosowych wyprodukuję, zakiszę, możliwość sukcesywnego odbioru. ☎(087)611-27-04.
008426A

AGREGAT siewny- czynny 3m Famarol (2000), idealny. ☎0606-166-539.
001154A

AGROTECHNIKA - zbiorniki 100-3.000 l, prasy, noże, przyczepy do sianokiszonki, sieczkarnie. Transport gratis. RATY! Pisz, Warszawska 41. ☎(0-87)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.
007560B

BECZKOWÓZ 6000l polski, 4.000 zł. ☎0-504-461-125.
009037A

BECZKOWÓZ 6000l, C-330, przyczepy wywrotki 600-5500 zł, siewnik Poznaniak, 200 zł. ☎(0-86)273-13-95.
000373A

BECZKOWOZY 6.000L, mieszadła szamba, siewniki, sieczkarnie i inne. ☎0608-771-201.
000350A

BECZKOWOZY, przyczepy, sieczkarnie do kukurydzy, agregat uprawowy. ☎(085)654-00-16, ☎0609-492-815.
008259A

BIZON 56, spycharka DT-75. ☎(087)563-80-98.
001146A

BIZON i MTZ. ☎(086)4738-129.
001171A

BIZON rekord (1987). ☎(087)642-41-40.
009015A

C-330 (1988), stan bdb, 15.000 zł. ☎(0-86)271-13-90, ☎0-604-265-167.
008963A

C-330, stan bardzo dobry (1980). ☎(085)737-15-09.
009016B

CIĄGNIKI SIEWNIKI UŻYWANE. TEL. (086)476-19-15 KRASOWO CZĘŚTKI, gm. NOWE PIEKUTY.
009051A

CIĄGNIK C-360 (1986). ☎0-600-766-090.
009257A

CIĄGNIK MF 235 (rocznik 1991), pierwszy właściciel. ☎0504-150-961.
001182A

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ- różne typy. Pługi „Krewland". Oraz inne maszyny. Zamiana! ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.
001154A

CIĄGNIKI rolnicze: Zetor, URSUS, używane. ☎(086)2169-192, 0607-379-824.
008550A

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.
001018B

CIĄGNIKI, sieczkarnie, przyczepy do sianokiszonek, beczkowozy, inne. Tafiły k.Stawisk. ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.
009070A

DOJARKA bańkowa Alfa Land, stan bdb, 1.200 zł. ☎(086)217-91-67.
009226A

DOJARKI RUROCIĄGOWE, HALE UDOJOWE, CHŁODZARKI. MONTAŻ. SPRZEDAŻ. STALOWE KONSTRUKCJE OBÓR WIAT MAGAZYNÓW WYGRODZENIA LEGOWISKA. Tel. 0507-389-474.
009055A

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki- atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(0-87)423-48-77, 423-07-54.
009220A

DOJARNIE rurociągowe schładzalniki, hale - sprzedaż, montaż, zamiana. ☎(085)661-84-80, 0-600-191-437.
008259A

DOJARNIE z atestem U.E. Zbiorniki mleka. Wymiana. Gwarancja. Raty. ☎(085)745-30-46.
009213A

DT-75, tanio. ☎(0-86)272-62-96, ☎0-600-789-211.
000359A

DYLE sezonowane. ☎(0-85)716-48-25.
009001A

FACELIĘ. ☎(085)732-02-20.
008513A

GOSPODARSTWO Rolne w Norach posiada w sprzedaży : jęczmień jary Ortega, pszenicę jarą Nawra, owies Szakal. ☎(087)521-44-23.
008547A

HALE udojowe, dojarki, hydrauliczne zgarniacze, schładzalniki. Doradztwo. ☎(086)476-24-46, ☎0602-381-622.
008636A

HURTOWNIA MIESZANEK NASION TRAW BARENBRUG, ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN (CENY PRODUCENTÓW!) - Wysokie Mazowieckie, Ludowa 91 (SKR), ☎(086)275-91-40, 0602-64-38-10.
000440B

HURTOWNIA ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN, SZNURKA: „RADOMIR", CZYŻEW, NOWA 6, ☎(086)2755-237.
000893A

JAŁOWICE CIELNE HODOWLANE w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo BIS Poznań. Tel.(065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0-602-666-198, (086)476-16-91.
004812A

JAŁOWICE hodowlane, wysokocielne krajowe i importowane: Holandia, Dania, Niemcy. P.H. KONRAD, Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. (086)216-93-92, 215-11-15. Pytaj o nasienie rasy HF najlepszych buhajów z Danii i Włoch.
000906A

JAŁÓWKA hodowlana, wysoko cielna, po testowym byku. ☎(085)719-93-45.
009022A

JAŁÓWKI cielne hodowlane 50-75% HF, wycielenie lipiec. ☎0-694-613-113.
009094A

JAŁÓWKI cielne, konie zimnokrwiste + rodowód. ☎(0-85)716-52-93.
009067A

JAŁÓWKI cielne. ☎(085)650-13-48.
009084A

KOMBAJN John Deere 3,7heder, 23.000 zł. ☎0603-765-166.
008950A

KOMBAJN New Holland Clajson M 135, Prasę z wyżutnikiem, Siewnik z agregatem. ☎745-37-38, 0-600-732-222.
008805A

KOMBAJN zbożowy Claas Dominator 76 kabina sieczkarnia czujniki strat zboża 3.20 heder (1980) a także inne kombajny i maszyny. Tanio. Kredyty. Tel. 0503-042-555.
009058A

KOMBAJN zbożowy Claas protector, stan bdb. ☎0-609-453-582.
009058C

KOMBAJN ziemniaczany Grim, odbiera kamienie, 6.000 zł. ☎(0-86)476-07-76 po 20.00.
009017A

KOMBAJNY, prasy belujące, ciągniki, sieczkarnie. ☎(085)741-84-37.
009049A

KOMBAJNY, sieczkarnie, traktory, beczkowozy, samozbierające, rolujące. ☎(086)219-10-09, 0501-408-363.
009058A

KOMIS - kombajny: Bizon, ciągniki: Ursus, Zetor i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Sławiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84, ☎0606-947-028.
009045A

KONSTRUKCJA obory: ☎0604-802-869.
001210A

KROWA 6 lat 1.150 zł. ☎0-503-987-304.
008858A

KROWĘ z drugim cielakiem. ☎(086)219-55-58.
009018A

KURKI Białobrzegi. ☎(087)644-92-80.
008584A

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(0-87)644-63-26.
001017B

MTZ 82 (1994), I właściciel. ☎0608-786-322.
009019A

NAWOZY krajowe, importowane; otręby. ☎(086)472-08-07.
009058A

PRASA kostkująca Z224 (1993) 12.000 zł. ☎722-10-54, 0-506-787-098.
008855A

PRASA wysokiego zgniotu „Simpa" (1999). ☎(086)272-51-82.
009029A

PRASA Z-224/1 (1998), bdb. -14.500 zł. ☎(086)2183-713.
009029A

PRASA Z224/1 trzy sezony pracy. ☎(087)644-22-14.
009014A

PRASĘ do słomy New Holland, do remontu, 1.500 zł. ☎0603-765-166.
008642A

PRASY belujące CLAAS, KRONE z nożami. ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.
001143A

PRASY belujące z importu. ☎(086)217-56-00.
001195A

PRASY belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne. Duży wybór! ☎(086)279-15-65.
001019A

PRASY belujące, owijarkę, chwytak, sieczkarnię do kukurydzy. ☎(085)650-19-14.
008657A

PRASY belujące, sieczkarnie do kukurydzy, sianokiszonki, wycinaki, przyczepy samozbierające, części. Tel. (086)275-55-31, 0502-273-367.
009009A

PRASY niemieckie, ciągnik MF 120 KM, 27.000 zł (1985); MF 80 KM , 15.000 zł; siewniki do zboża, belarka 150. ☎(086)219-11-19.
001207A

PRZETRZĄSACZO-ZGRABIARKA „7". ☎(086)2150-110.
001192A

PRZYCZEPA samozbierająca Jugosłowianka 2. ☎(085)650-19-13.
008553A

PRZYCZEPĘ do zielonki „KRONE", sieczkarnię kukurudzianą polską, kopaczkę ziemniaczaną, dmuchawę pionową, śrutownik zbożowy, wentylator do siana, stal zbrojeniową, relki, pustaki. ☎(086)273-67-76.
001209A

PRZYCZEPĘ zbierającą T-055, dmuchawę, kopaczkę ciągnikową. ☎(0-85)716-95-35.
008637A

PRZYCZEPKĘ jugosłowiańską jedynkę. ☎(0-86)475-28-72.
009031A

PRZYCZEPY do sianokiszonki Fahr, stan bdb. ☎(087)516-46-14.
001102A

PRZYCZEPY do sianokiszonki, beczkowozy. ☎(0-85)712-43-52, ☎0-608-189-353.
008171A

PSZENICA -50T, kosiarka rotacyjna, sieczkarnia -KS, orkan. ☎0-604-462-265.
000312A

ROZRZUTNIK 1-osiowy. ☎(0-85)719-75-80.
008166A

SADZONKI truskawek. ☎(085)7-177-277.
009068A

SCHŁADZALNIKI mleka 330, 400, 650, 1000, 1100L. ☎(086)272-67-97.
000348A

SIANO, wydzierżawię łąkę, Truskolasy-Lachy. ☎(086)476-42-16.
009052A

SIECZKARNIA kukurydzy jednorzędowa Zwiegers. ☎0-604-562-104.
000367A

SIEWNIK Becher do kukurydzy 6-rzędowy, pneumatyczny. ☎(087)611-15-18.
000338A

SIEWNIK do kukurydzy. ☎(085)654-00-16, ☎0609-492-815.
009021A

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice -naprawa, wymiana, remonty ciągników. ☎(085)741-26-06.
008662C

SPRZEDAM ciągnik U-912. ☎(086)472-08-49.
001168A

SPRZEDAM młodą krowę z cielakiem, krowy wysokocielne. ☎(085)717-00-27.
008989A

SPRZEDAM słomę. ☎(0-85)716-31-29.
009065A

STERTOWNIK - 12 m, kultywator rosyjski. ☎0-604-462-265.
000362B

TUJE 1 m 5,9 zł. świerki. ☎0-602-491-013.
009100A

UŻYWANE maszyny rolnicze. ☎(087)569-41-42.
000745A

URSUS 914, C-360, stan bdb. ☎(086)271-75-61.
009057A

URSUS, Zetor i inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0609-247-063, 0605-687-897.
000187A

WAŁY pierścieniowo-kolczaste. ☎(086)476-12-35, ☎0604-524-269.
008427A

WYWROTKI rolnicze: ☎0602-118-639, (086)278-55-98.
001024A

ZBIORNIK mleka 500 l. ☎0-609-768-949.
001210A

ZBIORNIKI - dojarki przewodowe: montaż -gwarancja - atest. Beczkowozy, przyczepy sianokiszonek. ☎0606-886-140.
001210A

ZETOR 5211 (1986) 19.000 zł. ☎(085)712-48-55.
009056A

ZETOR 5245 z Turem 1700 Mtg oryg. Fendt 309 TURBO (1983) przedni TUZ i WOM. 4450 mtg. Stan idealny. Kombajny zbożowe - duży wybór. Sztabin. Tel. 0503-042-555.
009058A

ZETOR 7211 (1992), cena do uzgodnienia lub starszy. ☎(0-86)476-34-39.
009058A

ZIEMIA 6,26 ha. ☎(085)683-49-95.
000094A

ZIEMIĘ 10 ha z siedliskiem. ☎(0-89)624-00-60.
009059A

ZIEMIĘ, gmina Wąsosz. ☎(0-85)711-34-48 po 16.00.
009067A

ZIEMNIAKI jadalne „Irga" 2T. ☎(086)273-21-86.
000356A

ZIEMNIAKI sadzeniaki Irga, Sokół. ☎(085)718-24-91.
009060A

ZIEMNIAKI. ☎(085)681-85-63.
009060A

RÓŻNE

KUPIĘ

DŁUŻYCĘ sosnowo- świerkową, brzozową. ☎(0-87)565-01-77.
001166B

FORTEPIAN. ☎(085)741-95-95 po 19.00, ☎0601-321-513.
009053A

KONSTRUKCJĘ hali stalowej (używaną). ☎0608-09-41-70.
009058A

PALETY używane. ☎(085)730-08-99.
009060A

TERMOSY do lodów. ☎(0-85)716-31-29.
009058A

SPRZEDAM

CIĄGNIK ogrodniczy „CASE" ☎0604-621-841.
001196B

CZERWONA dachówka z rozbiórki, ok. 5000 sztuk. ☎0607-733-039.
009066A

DĄB. ☎0-601-62-85-95.
009060A

DOMEK letniskowy -tanio. ☎0602-606-332.
001160A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18300009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakres wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ WETERYNARIA
☐ USŁUGI
☐ budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne
☐ MEBLE

PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI: ☐ agencje ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje

AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoczarny ☐ inne

☐ MATRYMONIALNE
☐ ZDROWIE
☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty

ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam

RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne

☐ KOOPERACJA
☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

DOMKI kempingowe 21- 33 mkw, pełne wyposażenie. ☎(085)66-13-053, ☎0602-340-486.

004606A

DVD nieużywane. ☎(087)64-49-301, ☎0504-453-741.

001145A

GARAŻE, blaszaki- transport, montaż- PRODUCENT. ☎(052)348-71-48, 0608-414-949, ☎(041)26-32-742, ☎(086)271-69-22.

005215A

HALE stalowe z demontażu: ☎0604-802-869.

001210B

IGLAKI -200 odmian ogrodowych (rónież żywopłotowe, od 4,50 zł. ☎0608-642-724.

003773A

KAMERA Panasonic Rx1, VHS-C, cena do uzgodnienia. Gołdap. ☎0605-598-556.

000340A

KIOSK Ruch sprzedam. ☎(085)6-526-124.

008994A

KOCIOŁ olejowo -gazowy 35 kW, 2.500 zł. ☎(086)217-91-67.

008816A

KURKI nioski 8 tygodni. ☎(085)718-33-77.

008564A

KURKI odchowane -sprzedaż od 15.04.2003. Malawicze. ☎(085)711-70-14, (085)675-58-08.

001644A

MŁYNEK z mieszalnikiem niemiecki 800kg. ☎(0-85)716-22-02, ☎0-609-141-802.

009603A

NARYBEK, ryby kolorowe. ☎0602-442-416.

002601A

OTRĘBY żytnie. ☎(085)721-94-45.

009574A

OZDOBNE, iglaste, żywopłotowe. Tanio! ☎(085)662-74-64.

006306A

PIŁA z podcinakiem. ☎(0-85)710-80-98.

008860A

PIEC c.o. olejowy, kompletny. ☎(087)568-72-04.

001105B

PRZYCZEPY kampingowe. ☎0(085)743-49-94.

002670A

REWELACYJNIE EKOLOGICZNE PIECE C.O. na różne odpady oraz ziarna zbóż, wióry, trociny, granulat itp. POKAZ OLECKO: 03.05.03r. ☎(087)64-49-342, ☎0506-17-88-26, ☎0604-29-19-65.

001149A

ROWERY, motorowery- Ełk. ☎(0-87)610-33-40.

000342A

SZAFĘ chłodniczą 3200 zł z agregatem, ladę chłodniczą 400 zł. ☎(0-85)712-80-29.

008985A

SZTACHETY ogrodzeniowe. ☎0694-392-600.

002575A

TANIO cegłę szczelinówkę, ok. 6000 sztuk. ☎(086)270-03-53.

008610A

URZĄDZENIA wulkanizacyjne. ☎0-601-62-85-95.

006992A

WÓZEK widłowy benz./gaz 1,8t. ☎0502-697-758.

001137B

WYPARZACZ do kufli. ☎(0-85)676-09-21.

008244B

ZBIORNIKI na szamba 10, 20, 60 tysięcy litrów. ☎(087)566-78-97.

001191A

INNE

ALEKSANDRA poszukuje „Misi" z pobytu w więzieniu 1951r. (okres stalinowski). ☎(0-85)742-45-76.

008923A

WYPOŻYCZALNIA sprzętu budowlanego- MULTISERWIS Białystok, ul. Ścianka 10, ☎(0-85)742-40-30.

007814A

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

CEMENT CEMI 42,5 LOCO MAŁASZEWICZE OFERUJE BEZPOŚREDNI IMPORTER. ☎(085)730-08-99.

005086A

KLIMATYZACJA, CHŁODNICTWO, NOWE I UŻYWANE URZĄDZENIA SKLEPOWE I GASTRONOMICZNE. MIG - ELEWATORSKA 29A, ☎(085)662-67-67, ODDZIAŁ EŁK, ŁUKASIEWICZA 1, ☎(087)610-44-29.

002345C

PIŁA tarczowa z podcinaczem 4.500 zł. ☎(085)732-01-05, 0-605-459-273.

006106A

TRAK taśmowy, cena do uzgodnienia. ☎(085)653-61-18, ☎(087)641-42-42.

008912A

WÓZEK widłowy Komatsu (1998) udźwig 2 t, 29.000 + VAT. ☎0502-209-091, 0502-668-808.

009544A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ŻALUZJE, rolety - największy wybór. Interior: ☎(085)652-55-89

002603B

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

001385A

INDECO®

SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE

Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52

RABATY

MEBLE KUCHENNE

Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty

Imex S.C.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl

BALUSTRADY balkonowe z tralek, profesjonalnie. ☎(029)769-01-91, ☎0602-177-449.

000606A

BRYGADA remontowo-budowlana. ☎0608-517-630.

001166A

CEMENT polski - niskie ceny! ☎(087)569-62-56, ☎0501-513-826.

001183A

CZARNOZIEM - transport, inne, Suwałki. ☎0601-38-28-73.

000950B

DACHY, więźby, krycie. ☎0602-593-597.

002745A

DOCIEPLENIA. ☎0600-853-301.

006680A

DOMY drewniane letniskowe, mieszkalne. ☎0606-133-334, ☎(085)655-27-64.

002815A

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

003385B

GLAZURA, szpachlowanie, suche tynki. ☎(085)654-31-99.

005051A

INDECO - szafy, kuchnie, pokoje dziecięce, Warszawska 13, tel.(085)743-57-52, Wasilkowska 22c, tel. (085)675-01-90.

002650A

KOMINKI - fachowiec. ☎(087)516-37-58.

001065A

KORDULA. Automatyczne bramy, drzwi, szlabany, domofony, wideodomofony, telewizja. SERWIS, ☎(85)66-32-639

003406A

KOSTKA granitowa - dobre ceny! ☎(087)565-53-61, ☎0608-869-739.

001123A

KRYCIE dachów, elewacje. ☎(087)516-44-54, ☎0604-920-602.

001187A

MALOWANIE, szpachlowanie; suche tynki: ☎(086)278-53-34.

001168A

OCZYSZCZALNIE przydomowe, separatory, Hetmańska 38, ☎(0-85)651-35-45, ☎0-606-968-990, www.anpol.net.bialystok.pl

008393B

OD podstaw, tynki. ☎(0-86)474-39-49, 0691-035-433.

008184A

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik



M335503gwbh

W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla

Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego

Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów

ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax **743-46-11, 0603 381-134**
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY



M335203gwbh

Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.

Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

OGRODZENIA klinkierowe, wieloletnie doświadczenie. ☎(0-85)732-38-98, 0606-119-425.

003224A

POLBRUK, gwarancja. ☎(0-85)652-05-02, 0604-536-839, 0608-444-718.

003241A

POLBRUK, starobruk, granit- profesjonalnie. ☎0604-332-093.

POLBRUK, starobruk, kostka granitowa- kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.

003668A

POSADZKI betonowe -profesjonalnie. ☎0-602-34-20-20.

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.

002627A

SIDING profesjonalnie. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

TYNKI gipsowe agregatem. ☎(0-85)741-92-92, 0503-163-924.

002219B

USŁUGI koparką: wykopy, kopanie stawów, wyrywanie karp itp.: ☎(086)216-35-79, 0602-520-783.

003195A

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. ☎(0-86)272-26-37, ☎0-505-027-228.

003184A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, OKNA, DRZWI, WITRYNY - PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)664-91-90, UL. MALMEDA 17.

REMONTY

MALOWANIE, glazurnik, remonty. ☎(085)661-89-21.

OKNA I DRZWI

OKNA (zestaw balkonowy 840 zł brutto). Interior: ☎(085)652-43-40.

002603A

KLIMATYZACJA

„KLIMART" - klimatyzacja pomieszczeń, ul. Branickiego 31, ☎(085)743-74-65.

002362A

KLIMATYZACJA, wentylacja. ☎(0-85)743-55-67, 0601-183-530.

002740A

TRANSPORT

BUS OSOBOWO-TOWAROWY, TANIO, ☎0505-333-309.

BUS osobowy, ☎0-502-565-228.

BUSY, ☎0606-705-844.

RENAULT master 2 t, ☎0-601-583-844.

ZŁOM wywiozę, własny transport, możliwość zapłaty, ☎(085)654-54-00.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-566-181.

ORKA leśna, 300-400 zł/ha, ☎604-197-223.

Centrum drzwi przesuwnych

- ***POKOJE DZIECIĘCE***
- ***SYPIALNIE***
- ***SZAFY***
- ***PRZEDPOKOJE***

SENATOR



EKSPOZYCJE:
BIAŁYSTOK:
ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49
C.H. ANEKS:
ul. Przędzalniana 60, tel. 664-79-21
BIELSK PODLASKI:
ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53

HURTOWNIA:
BIAŁYSTOK:
ul. Narodowych Sił Zbrojnych 23
tel. 664-14-72 (Szosa Ełcka)

- ***RAMKI ALUMINIOWE DO KUCHNI***
- ***ELEMENTY DO PRODUKCJI MEBLI***

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 2800

Po wysłaniu sms-a otrzymasz dwa sms-y zwrotne
- **pierwszy z instrukcją i numerem telefonu**
- **drugi z kodem aktywacyjnym**

Kod aktywacyjny wyślij (poprzez funkcję PRZEKAŻ) na numer podany w instrukcji

- Tylko operatorzy GSM: ERA i IDEA
- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie 160 znaków, Cena SMS - 10,98 PLN (z VAT-em).

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a:



Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01	Automoto/kupię	14	Usługi/inne
02	Automoto/sprzedam	15	Turystyka
03	Automoto/naprawy	16	Rolnictwo/kupię
04	Automoto/autoalarmy	17	Rolnictwo/sprzedam
05	Automoto/inne	18	Zdrowie
06	Nieruchomości/kupię	19	Nauka
07	Nieruchomości/sprzedam	20	Weterynaria
08	Nieruchomości/wynajmę	21	Zwierzęta
09	Nieruchomości/poszukuję	22	Różne/kupię
10	Praca/zatrudnię	23	Różne/sprzedam
11	Praca/szukam pracy	24	Różne/inne
12	Usługi/budowa, remont	25	Komputery/kupię
13	Usługi/transport	26	Komputery/sprzedam

SIMMTECH KOMPUTERY

Serdecznie zapraszamy

- ul. Lipowa 31 tel. 742 13 22
- ul. Generała Andersa 38 (C.H Marko) tel. 653 80 23
- ul. Legionowa 9/1 (D.H. Panorama) lok. 148 tel. 742 86 57
- ul. Wyszyńskiego 2/1 (D.H. Koral) lok. 104 tel. 744 43 64
- ul. Św. Rocha 10a (D.H. Pasaż) lok. 3 tel. 744 50 71
- ul. Ryska 1 - hurtownia tel. 664 84 05 | 654 48 94

NIE PRZEGAP OKAZJI



Rabat dla każdego !!!

www.simmtech.pl

HYDRAULICZNE

SZAMBO - wywóz nieczystości, ☎(085)651-59-30, 0603-073-237.

002766A

MEBLE

SPRZEDAŻ mebli; Holandia, Niemcy. Dowóz gratis. ☎(0-59)822-49-29, 0505-691-168.

003244A

SZAFY, kuchnie, przedpokoje - Interior: ☎(085)652-43-40.

002403D

AGD, RTV

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(0-85)743-18-47, ☎0-606-34-21-31.

007782A

NAPRAWA AGD

AGD - automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72.

001772A

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(0-85)661-76-31, ☎0-602-120-966.

003587A

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.

ODKURZACZE centralne - Interior: ☎(085)652-55-89

002603B

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary Mickiewicza 44a, (085)732-33-06.

ZESPÓŁ muzyczny. ☎(086)275-31-60.

NAUKA

INTROLIGATOR. ☎(085)732-51-01.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana ☎(0-85)653-69-27.

WYNAJEM SAMOCHODU: WESELA, BANKIETY, PRZYJĘCIA: MERCEDES. ☎0502-432-727.

ZESPÓŁ SOLIDNIE. ☎(0-85)718-69-94, 0505-333-309.

ZESPÓŁ weselny. ☎(0-85)715-63-13.

Z90403gwbh

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci TEŚCIOWEJ Panu BOGUSŁAWOWI DĘBSKIEMU wraz z rodziną

składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Komunalnego TBS.

IV LIGA PODLASKA

Wczoraj rozegrana została 24. kolejka spotkań w czwartej lidze podlaskiej. W najciekawszym spotkaniu Mlekovita Wysokie Mazowieckie pokonała na własnym stadionie ŁKS Łomżę 1:0.

Kolejarz Czeremcha – Olimpia Zambrów 3:0 (1:0). Bramki: Kaliszewicz (20, 75), Samosiuk (60). **Żółta kartka:** Dąbrowski (Olimpia). **Sędziował:** Janusz Klimczuk (Bielsk Podlaski). **Widzów:** 100.

Kolejarz: Doroszczuk – Zieńczuk (88 Drabiuk), Gajewski, Golonko, W. Korowaj, K. Korowaj, Guziejko, Kulhawik (61 Romaniuk), Ryszczuk (75 Makarowski), Samosiuk (85 Sawczyński), Kaliszewicz.

Olimpia: Stepczyński – Dąbrowski, Sasinowki, Mentecki (25 Olszewski), Konopka, Grąbkowski, Wojsz (85 Gosk), Anuszkiewicz, K. Brzózka, Gocłowski (65 Bądzio), Kowalczyk (74 Rosiński).

KS Stawiski – Hetman Białystok 1:0 (0:0). Bramka: Grabowski (52). **Żółte kartki:** Ostrowski, Woroniecki (obaj Hetman). **Sędziował:** Janusz Brokowski (Zambrów). **Widzów:** 200.

Stawiski: Macko – Jurczak, Ostaszewski, A. Doliwa, Waluk, D. Doliwa, Tercjak, Dąbkowski, Sobolewski (85 Gutowski), Grabowski, Zawadzki (75 Gawędzki).

Hetman: Rynkowski – Wojtkowski, Wiński, Płoński (52 Kozłowski), Konończuk, Ostrowski, Woroniecki (75 Sidorowicz), Markow, Bogdan (70 Czaplejewicz), Hawryluk, Surynowicz.

MKS Mielnik – Supraślanka 1:1 (0:0) Bramki: Mielnik – Wej (90); Supraślanka – Tomar (70). **Żółte kartki:** Sypek, Wej (Mielnik) oraz Szpakowski, Wdziękoński, Aleksiejczuk, Wyszyński (Supraślanka). **Sędziował:** Tomasz Okurowski (Białystok). **Widzów:** 150.

Mielnik: Kołpak – Storto, M. Minko, Radziszewski, Sypek (75 Pardo), Rokosz, Wej, Kowalski, Batsjuta, Waszkiewicz, Korneluk.

Supraślanka: Nalewajko – Wyszyński, Aleksiejczuk, Wdziękoński, Bakunowicz, Szpuda, Szpakowski, Joszczyk, Tomar, Sienkiewicz, Jankowski (80 Chańko).

Jagiellonia II Białystok – Włókniarz Białystok 2:0 (1:0) Bramki: Tyczkowski (30, 85). **Czerwona kartka:** Kazberuk (35, Włókniarz). **Żółte kartki:** Głowicki (Włókniarz), Łoszakiewicz (Jagiellonia II). **Sędziował:** Marek Bilmin (Białystok). **Widzów:** 200.

Włókniarz: Jurowiec – Poliński, Kucharski, Łuba, Głowicki, Speichler (54 Kochmański), Kazberuk, Dryglas (65 Niedzielski), Drągowski, A. Citko (60 Nikołajczuk, 85 Żeszko), Jabłoński.

Jagiellonia II: Ulman – Kulhawik, Wołczyk, Prokop, Młynarczuk (46 Pieczywek), Papiernik, Walukiewicz (80 Kutaszewicz), Tupalski (70 Maliszewski), Łoszakiewicz, Świerzbiński (45 Kończyk), Tyczkowski.

Mlekovita Wysokie Mazowieckie – ŁKS Łomża 1:0 (0:0). Bramka: Andrzejewski (84). **Żółta kartka:** Dobecki (Mlekovita). **Czerwona kartka:** Tomaszewski (84, ŁKS). **Sędziował:** Paweł Swajda (Siemiatycze). **Widzów:** 600.

Mlekovita: Trudnos – Skupiewski, Dobecki, Piwko, Kowalewski, Modzelewski (85 Jastrzębski), Krasucki, Flery, Włodkowski (83 Rogowski), Zwierciadłowski (75 Danowski), Andrzejewski (90 Buczyński).

ŁKS: Szczechowiak – Tomaszewski, Galiński, Kamiński, Sawko, Kołtowicz, Maćkowski, Zysk, Połoński (76 Nerowski), Mateuszczyk (70 Śliwecki), Boguski.

Pogoń Łapy – Pomorzanka Sejny 2:0 (1:0). Bramki: Purzycki (6), Burchart (65). **Żółte kartki:** Gałczyk (Pogoń) oraz Kotowski (Pomorzanka). **Sędziował:** Leszek Bielicki (Zambrów). **Widzów:** 300.

Pogoń: Kurzyna – Gałczyk, M. Gąsowski, Kruszewski, Demiańczuk, Purzycki, Dąbrowski (71 P. Łapiński), R. Gąsowski (80 B. Gąsowski), Kulesza (75 Kutyna), Burchart, Miłosiewicz.

Pomorzanka: Śliwiński – Ejdulis, Bartosiak, Pieślak, Anuszkiewicz (38 Jewdokimow), Rukściński (46 Balewicz), Kotowski, Bobrowski (75 Kunicki), Lauryn (80 Kuklewicz), Ułanowicz, Gliński.

Orzeł Kolno – Promień Mońki 1:2 (0:1) Bramki: Orzeł – Skrodzki (63); Promień – Kiszło (10), Zalewski (70). **Żółta kartka:** Zb. Gajda (Promień). **Sędziował:** Marek Romanek (Zambrów). **Widzów:** 200

Orzeł: Sokołowski – Brzeziński, Kulesza, Zawłocki, Bagiński, P. Wszeborowski, Dąbrowski, Wojsław (61 Śniadach), Skrodzki, Solecki, P. Wszeborowski (41 Dąbkowski).

Promień: Bołtuć – Harmata, Zalewski, Grygo (46 Goszczyk), Łukaszuk, Zb. Gajda, Głowicki, Pałkiewicz, Kulikowski (85 J. Gajda), Kiszło, Sokołowski.

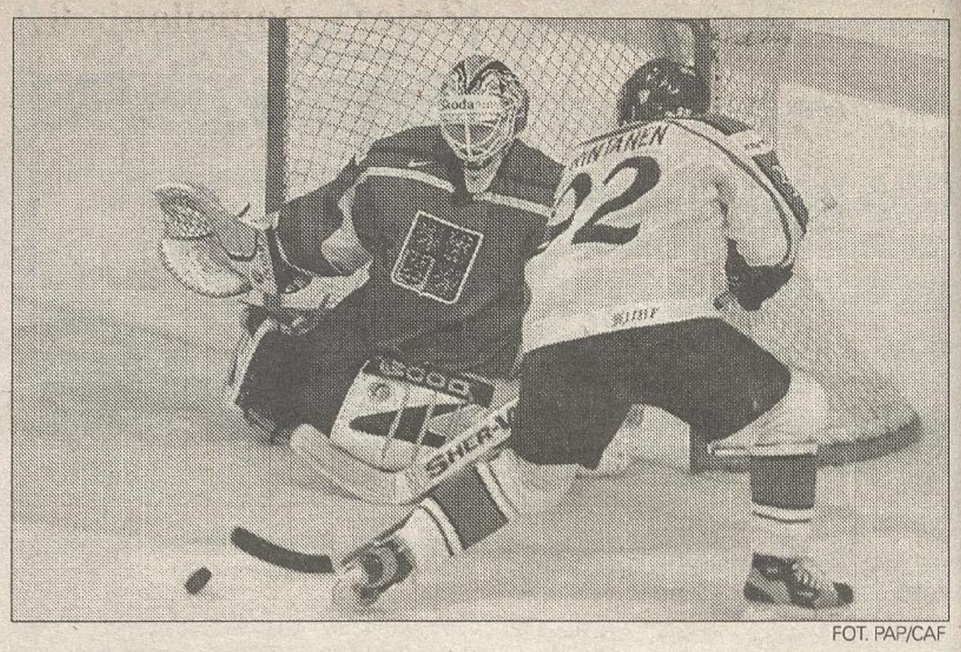
Sokół Sokółka – LZS Narewka 1:0 (1:0) Bramka: Toczydłowski (26). **Żółte kartki:** Paszkowski (Sokół), Łotysz (Narewka). **Sędziował:** Edward Falkowski (Białystok). **Widzów:** 200.

Sokół: Sawicki – Raczkowski, Stelmaszek, Wysocki, Lenkiewicz, Greś, Zacharz, Woronowicz (65 T. Doroszczyk), Kondrusiewicz (75 Pawłowski), Toczydłowski, Paszkowski (85 K. Doroszczyk).

Narewka: M. Krasnopolski – J. Krasnopolski, Latkowski, Kryńki, Czempiński, Szemiot, Klimowicz, Łotysz, Markiewicz, Sacharczuk, Misiejuk.

1. Mlekovita	23	55	52:14
2. Hetman	23	50	48:16
3. Sparta A.	23	50	49:23
4. ŁKS	24	46	43:27
5. Mielnik	24	44	45:18
6. Jagiellonia II	23	42	46:22
7. Olimpia	23	41	43:21
8. Pomorzanka	24	37	36:34
9. Sokół	22	32	34:35
10. Supraślanka	23	28	40:47
11. Pogoń	24	27	30:34
12. Stawiski	24	25	27:43
13. Promień	24	20	38:59
14. Narewka	23	20	23:60
15. Kolejarz	23	18	21:40
16. Włókniarz	23	13	24:48
17. Orzeł	23	6	17:75

(miłk, mark)



FOT. PAP/CAF

Hokejowe Mistrzostwa Świata

Blamaż Amerykanów

Dziś rozpocznie się druga faza odbywających się w Finlandii Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie. Awans z pierwszej rundy uzyskały po trzy zespoły z każdej grupy: z A – Słowacja, Niemcy i Ukraina, z grupy B – Rosja, Szwajcaria i Dania, z grupy C – Kanada, Szwecja i Łotwa, z grupy D – Finlandia, Czechy i Austria. Te drużyny, z zaliczeniem spotkań z I rundy, stworzyły teraz dwie grupy półfinałowe.

Największą niespodzianką mistrzostw jest dopiero czwarte miejsce w grupie B Stanów Zjednoczonych, które przegrały wszystkie trzy mecze. Zespół USA o utrzymanie będzie rywalizował z Japonią, Białorusią i Słowenią.

Zestaw grup II rundy

Grupa E (Helsinki)

1. Słowacja	2	4	12:4
2. Czechy	2	4	10:2
3. Finlandia	2	2	6:3
4. Niemcy	2	2	4:4
5. Ukraina	2	0	4:12
6. Austria	2	0	2:13

Grupa F (Turku)

1. Rosja	2	4	11:3
2. Kanada	2	4	9:2
3. Szwajcaria	2	2	8:7
4. Szwecja	2	2	4:4
5. Łotwa	2	0	2:9
6. Dania	2	0	3:12

Grupa E, spadkowa (Tampere): USA, Słowenia, Białoruś, Japonia.

(PAP, miłk)

NBA

KONFERENCJA WSCHODNIA

Orlando Magic – Detroit Pistons 89:80, 67:98 (stan rywalizacji 3:2 dla Magic), **Milwaukee Bucks – New Jersey Nets 101:103, 119:114, 82:89** (stan rywalizacji 2:3), **Boston Celtics – Indiana Pacers 101:83, 88:93** (stan rywalizacji 3:2), **New Orleans Hornets – Philadelphia 76ers 107:104, 87:96, 93:91** (stan rywalizacji 2:3).

KONFERENCJA ZACHODNIA

Portland Trail Blazers – Dallas Mavericks 103:99 (stan rywalizacji 3:2 dla Mavericks), **Phoenix Suns – San Antonio Spurs 82:94** (stan rywalizacji 3:2 dla Spurs), **Los Angeles Lakers – Minnesota Timberwolves 120:90** (stan rywalizacji 3:2), **Utah Jazz – Sacramento Kings 82:99, 91:111** (stan rywalizacji 1:4 i awans Sacramento)

60. IMP w Szachach

Wieczny szach

W kolejnych dwóch rundach rozgrywanych w Galerii Porczyńskich w Warszawie 60. Indywidualnych Mistrzostw Polski w Szachach mistrz międzynarodowy Krzysztof Jakubowski zanotował na swym koncie porażkę i remis. Zawodnik Juveny Hańczy Suwałki zmierzył się z arcymistrzami Pawłem Jaraczem i Robertem Kempińskim. W drugiej partii przeważał, ale Kempiński uratował remis wiecznym szachem.

Wyniki

VIII runda: Jakubowski – Jaracz 0:1, Macieja – Kempiński 1:0, Cyborowski – Krasenkow remis, Mitoń – Murdzia remis, Grabarczyk – Bartel 1:0, Urban – Markowski 0:1, Staniszewski – Soćko remis.

IX runda: Kempiński – Jakubowski remis, Krasenkow – Macieja 1:0, Murdzia – Cyborowski 0:1, Bartel – Mitoń 0:1, Markowski – Grabarczyk remis, Soćko – Urban 1:0, Jaracz – Staniszewski 1:0.

Tabela: 1. Tomasz Markowski 7,5 pkt, 2. Bartłomiej Macieja 6,5, 3-4. Bartosz Soćko (wszyscy Polonia Plus GSM Warszawa) i Kamil Mitoń (Polfa Grodzisk Mazowiecki) po 5,5, 5-6. Michał Krasenkow (Polonia Plus GSM) i Łukasz Cyborowski (Polfa) po 5, 7-8. Robert Kempiński (Polonia Plus GSM) i Paweł Jaracz (AZS UMCS Lublin) po 4,5, 9. Mirosław Grabarczyk (Polfa) 4, 10. Piotr Murdzia (Miedź Legnica) 3,5, 11-13. Mateusz Bartel, Piotr Staniszewski (obaj Damis-Polonia) i Krzysztof Jakubowski (Juvena Hańcza Suwałki) po 3, 14. Klaudiusz Urban (Pocztowiec Poznań) 2,5.

(dk)

Pod koszem

Rolnik w finałach!

W hali I Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku odbyły się półfinały XX Igrzysk Szkół Ludowych Zespołów Sportowych w koszykówce chłopców. Doskonale wypadli podopieczni trenera Zygmunta Dytkowskiego z ZSR CKP Białystok, którzy wygrali trzy mecze pewnie awansując do finałów. Białostoczanie pokonali ZSR Nysa 112:53, ZSR Stary Brześć 91:50 oraz ZSZiO Włodawa 87:75. Dodajmy, że nasi koszykarze byli młodsi od rywali o rok.

Pozostałe wyniki półfinałów: ZSR Stary Brześć – ZSZiO Włodawa 82:98, ZSR Nysa – ZSZiO 87:97, ZSR Nysa – ZSR Stary Brześć 61:111.

ZSR Białystok wystąpił w składzie: Piotr Brzozowski, Przemysław Ostrowski, Rafał Kulikowski, Krzysztof Dębicki, Artur Augustynowicz, Grzegorz Taranta, Maciej Anikiej, Rafał Kalata, Maciej Misiewicz, Łukasz Kołodko, Rafał Kabać, Łukasz Grześ. Trener Zygmunt Dytkowski.

(mark)

LOTTO

Duży Lotek	52, 54, 55, 57, 60,
30 kwietnia	63, 67, 73, 78, 80
5, 11, 19, 20, 24, 48	30 kwietnia
Express Lotek	11, 14, 17, 18, 23,
30 kwietnia	30, 36, 39, 41, 42,
2, 20, 30, 34, 36	48, 51, 55, 57, 58,
Multi Lotek	71, 73, 74, 76, 79
29 kwietnia	Twój Szczęśliwy Numerek
1, 12, 17, 19, 22,	29 kwietnia
23, 24, 43, 44, 48,	6 oraz 1, 13, 19, 29

MOWA SPORTOWA

1. *Chyba nie wytrzymaliśmy psychicznie. Nie byliśmy przygotowani na to, że każdy mecz będzie spotkaniem nie o trzy, a o sześć punktów, walką na śmierć i życie.*

Kamil Szarnecki (piłkarz Wigier Suwałki) – jeden z tych, którzy zawodzą w rundzie wiosennej.

2. *Dziś mogliśmy wygrać wyżej, lecz nie żałuję tych straconych sytuacji. Wierzę, że w przyrodzie nic nie ginie i te niestrzelone bramki przejdą na kolejne spotkania.*

Tadeusz Gaszyński (trener ŁKS Łomża) – po meczu czwartoligowym wygranym przez jego zespół z Orłem Kolno 3:0.

3. *Znamy swoją wartość.*

Witold Mroziewski (trener Jagiellonii) – piłkarsko, rzeczywiście klub stoi aktualnie nieźle, reszta jest milczeniem.

Znicz – Jagiellonia 0:1

Zagrali (z) głową

Korespondencja z Pruszkowa

Skromnie, ale pewnie zwyciężyła białostocka Jagiellonia w Pruszkowie. Podopieczni Witolda Mroziewskiego już o siedem punktów wyprzedzają w tabeli Gwardię Warszawa.

Wyższość naszej drużyny nie podlegała dyskusji. Na początku spotkania w dogodnej sytuacji Paweł Staniszewski przestrzelił o dobrych kilka metrów i to było właściwie jedyne zagrożenie bramki Andrzeja Olszewskiego w ciągu całych 90 minut.

– Czekaliśmy na jedną sytuację i ją wykorzystaliśmy – opowiadał po spotkaniu Witold Mroziewski. Ta okazja nadarzyła się w 30 minucie. Po rzucie rożnym Przemysław Kulig głową pokonał Dominika Puska. – Cieszę się bardzo, wreszcie udało mi się zdobyć bramkę – powiedział rozradowany Kulig. – Dzisiaj cały mecz graliśmy dobrze, jak przystało zresztą na lidera – stwierdził białostocki obrońca. Asystę przy tym golu zaliczył wykonujący korner Robert Speichler, który wraz z Arkadiuszem Chrobotem rządzi w środku pomocy „Jagi" pod nieobecność kontuzjowanego Dariusza Łatki: – Mocno brakuje Darka, ale dziś dobrze zagrał Arek Chrobot – skromnie powiedział po spotkaniu 22-letni Speichler.

Druga połowa przebiegała pod wyraźne dyktando białostoczan. Ataki Znicza kończyły się 20-30 metrów od bramki gości, ci natomiast kilkakrotnie poważnie „zamieszali" w polu karnym gospodarzy. Dwukrotnie bliski szczęścia był często włączający się do akcji ofensywnych Kulig. Nasz obrońca najpierw sprawdził umiejętności Puska strzałem z woleja, a potem niecelnie uderzał przewrotką.

W 80 minucie Marcin Danielewicz trafił z wolnego z 19 metrów w mur, a dobitkę „Daniły" pewnie złapał bramkarz Znicza. W końcówce meczu oglądaliśmy kilka desperackich ataków gospodarzy i groźne kontry białostoczan, jednak nie doszło do poważniejszych sytuacji bramkowych.

– Celem były trzy punkty i je zdobyliśmy – powiedział po spotkaniu trener Jagiellonii Witold Mroziewski. Odpowiadając na pytanie o trudną sytuację w klubie stwierdził: – Piłkarze są głodni i to wcale nie jest śmieszne, jednak o sprawach organizacyjnych najwięcej wiedzą prezesi. Mogę zapewnić, że my nadal będziemy robili swoje jak najlepiej i chcemy wygrywać kolejne mecze. Dobrze by się jednak stało, gdyby ktoś nam powiedział, czy w tym klubie potrzebna jest II liga – zakończył Mroziewski.



Gramy jak najlepiej potrafimy – powiedział po meczu Marcin Danielewicz, którego znów bezpardonowo atakowali rywale. Po jednym z wejść piłkarza Znicza w nogi pana Marcina, białostocki piłkarz musiał opuścić boisko.

FOT. ANDRZEJ ZGIET

Znicz Pruszków – Jagiellonia Białystok 0:1 (0:1). Bramka: Kulig (30). **Żółte kartki:** Krzemiński, Kochański, Krzywicki (Znicz) oraz Chrobot (Jagiellonia). **Sędziował:** Piotr Kołodziejczyk (Tychy). **Widzów:** 250.

Znicz: Pusek – Gajewski, Krzemiński, Kochański, Romanowski, Krzywicki (68 Lesiak), Majewski (60 Kowalczyk), P. Staniszewski, Jaczewski, Jankowski (77 Demich), D. Staniszewski (80 Milewski).

Jagiellonia: Olszewski – Kulig, Zalewski, Bańkowski, Marcinkiewicz, Dzienis, Speichler (64 Strzeliński), Chrobot, Żuberek (63 Tupalski), Danielewicz (86 Walukiewicz), Kobeszko (90 Prokop).

Wynik innego zaległego meczu: Mazowsze Grójec – MZKS Kozienice 1:1 (0:0). Bramki: dla Mazowsza Jaskólski (85), dla Kozienic Sokół (50).

1. Jagiellonia	23	52	43:13
2. Gwardia	23	45	35:16
3. Kozienice	22	42	39:18
4. Stal	23	39	26:18
5. Warmia	23	39	43:24
6. Okęcie	23	37	29:18
7. Unia	23	37	33:26
8. Mazowsze	23	34	28:27
9. Pelikan	23	31	32:27
10. Mława	23	29	21:26
11. Znicz	22	27	31:37
12. Polonia E.	23	27	21:39
13. Legionovia	23	26	26:30
14. Wigry	23	22	24:35
15. Polonia II	23	21	30:42
16. Hutnik	23	1	13:78

Miłosz Karbowski
Mariusz Klimaszewski

RELAKS NA SPORTOWO

LEKKOATLETYKA

Mityng z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja (sobota, od godz. 16 na stadionie w Zwierzyńcu w Białymstoku).

PIŁKA NOŻNA

III LIGA. Jagiellonia Białystok – Mazowsze Grójec (niedziela, 4 bm. o godz. 12), Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo – Znicz Pruszków (niedziela, 4 bm. o godz. 15), Wigry Suwałki – Stal Gosso Głowno (sobota, godz. 16).

IV LIGA. Niedziela: Supraślanka Supraśl – Sokół Sokółka (17), LZS Narewka – KS Stawiski (14), Hetman Białystok – Pogoń Łapy (16), Pomorzanka Sejny – Jagiellonia II Białystok (15), Włókniarz Białystok – Orzeł Kolno (14), Promień Mońki – Mlekovita Wysokie Mazowieckie (15), ŁKS Łomża – Kolejarz Czeremcha (16), Olimpia Zambrów – Sparta Augustów (16).

KLASA WOJEWÓDZKA. Niedziela (godz 15): Narew Bobry Choroszcz – Iskra Narew, Tur Bielsk Podlaski – Hetman Tykocin, Znicz Radziłów – Polonia Raczki, Cresovia Siemiatycze – Trak Victoria Łyski, Magnat Juchnowiec – Orlęta Czyżew, UG Krynki – Unia Ciechanowiec, Wissa Szczuczyn – Pogranicze Kuźnica.

PIŁKA RĘCZNA

II LIGA KOBIET. Hańcza Suwałki – Dwójka Łomża (sobota, godz. 18 w hali ZS nr 7 przy ul. Ogrodowej w Suwałkach).

(mark)

IV EDYCJA NASZEJ LIGI 11

ZESTAW PAR NA 10 -11 MAJA

	Drużyny			Wynik
1.	KOZIENICE	–	JAGIELLONIA	
2.	OKĘCIE	–	WARMIA	
3.	LEGIONOVIA	–	WIGRY	
4.	SPARTA	–	ŁKS	
5.	JAGIELLONIA II	–	HETMAN	
6.	KOLEJARZ	–	PROMIEŃ	

Imię: **Konto:**
Nazwisko:
Adres:

Kupon należy przesyłać pod adresem redakcji „Gazety Współczesnej": ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193 z dopiskiem „Nasza Liga". Kupony można też wrzucić do skrzynki umieszczonej w holu redakcji na parterze.

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. celem zbierania danych jest obsługa konkursu „Nasza Liga", 3. moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. podanie danych jest dobrowolne.

GAZETA współczesna

.....
(data, podpis)

POGODA

PIĄTEK 2.05.2003

4.53 19.57



1000 hPa ↓

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr słaby okresami umiarkowany południowo-zachodni, w nocy skręcający na południowo-wschodni.

SOBOTA 3.05.2003

4.51 19.58



993 hPa ↑

Zachmurzenie umiarkowane i duże. Wiatr umiarkowany i dość silny, w porywach bardzo silny południowo-wschodni skręcający na zachodni i północno-zachodni.

NIEDZIELA 4.05.2003

4.49 20.00



1003 hPa

Zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami duże z przelotnym deszczem. Wiatr umiarkowany i dość silny, w porywach bardzo silny, w nocy słabnący północno-zachodni.

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mołkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Ewa Pyśk, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: Jarosław Jabłoński

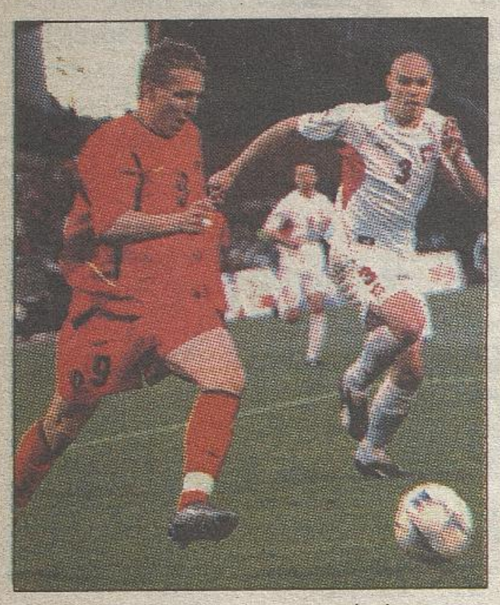
www.wspolczesna.pl PS

Belgia – Polska 3:1

Szkolne błędy

Polska przegrała z Belgią 1:3 (0:1) w towarzyskim meczu piłkarskim, który rozegrany został w Brukseli. Jest to pierwsza porażka narodowej drużyny prowadzonej przez Pawła Janasa.

Janas na mecz z Belgią wystawił bardzo eksperymentalną kadrę. Większość zawodników z podstawowego składu z różnych powodów nie zagrała w tym spotkaniu. Spośród tych, którzy wyszli w pierwszej jedenastce, jedynie Arkadiusz Głowacki, Marcin Baszczyński i Kamil Kosowski grają ostatnio regularnie w narodowych barwach.



Polak Mariusz Jop biegnie obok prowadzącego piłkę Belga Wesley'a Soncka podczas meczu towarzyskiego. Polska przegrała w Brukseli 1:3.

FOT PAP

Taki skład musiał mieć przełożenie na poziom prezentowany przez polską drużynę. Wprawdzie Polacy już w drugiej minucie przeprowadzili groźną akcję, ale w pierwszej połowie na tym się skończyło. Potem już tylko atakowali Belgowie. – Drugi i trzeci gol to szkolne błędy. Musimy to wszystko teraz przeanalizować – podsumował polski szkoleniowiec Paweł Janas.

BELGIA – POLSKA 3:1 (1:0). Bramki: dla **Belgii** – Sonck (28), Buffel (56), Soetaers (85); dla **Polski** – Krzynówek (82). **POLSKA:** Liberda – Lasocki (46 Michał Żewłakow), Głowacki, Jop, Baszczyński (83 Jarzębowski), Zdebel, Szymkowiak (46 Radomski), Kosowski (58 Krzynówek), Zając (73 Dawidowski), Wichniarek, Niedzielan.

BELGIA: de Vlieger – De Cock (83 Soetaers), Simons, Valgaeren (46 Van Buyten), Heyden (87 Englebert), Mpenza (75 Martens), Mudingayi, Baseggio (87 Deschacht), Goor, Buffel, Sonck.

ELIMINACJE MISTRZOSTW EUROPY

Grupa 1: Malta – Słowenia 1:3 (0:2), Izrael – Cypr 2:0 (0:0)

1. Francja	5	15	19:2
2. Słowenia	4	9	10:7
3. Izrael	4	7	6:3
4. Cypr	5	4	5:10
5. Malta	6	0	2:20

Grupa 4: Łotwa – San Marino 3:0 (2:0)

1. Łotwa	4	10	5:0
2. Polska	4	7	7:1
3. Węgry	4	5	5:3
4. Szwecja	3	5	3:2
5. San Marino	5	0	0:14

Grupa 8: Andora – Estonia 0:2 (0:1)

1. Bułgaria	4	10	6:1
2. Chorwacja	4	7	6:2
3. Belgia	4	6	2:6
4. Estonia	4	5	2:1
5. Andora	4	0	1:7

Grupa 10: Gruzja – Rosja 1:0 (1:0)

1. Szwajcaria	4	8	7:3
2. Rosja	4	6	9:7
3. Albania	4	5	5:6
4. Irlandia	4	4	5:7
5. Gruzja	4	4	3:6

Mecze towarzyskie: Uzbekistan – Białoruś 1:2, Finlandia – Islandia 3:0, Szwecja – Chorwacja 1:2, Bułgaria – Albania 2:0, Litwa – Rumunia 0:1, Słowacja – Grecja 2:2, Liechtenstein – Arabia Saudyjska 1:0, Dania – Ukraina 1:0, Czechy – Turcja 4:0, Węgry – Luksemburg 5:1, Irlandia – Norwegia 1:0, Libia – Argentyna 1:3, Niemcy – Serbia i Czarnogóra 1:0, Holandia – Portugalia 1:1, Szwajcaria – Włochy 1:2, Francja – Egipt 5:0, Szkocja – Austria 0:2, Tunezja – Senegal 1:0, RPA – Jamajka 0:0, Maroko – Wybrzeże Kości Słoniowej 0:1, Hiszpania – Ekwador 4:0, Meksyk – Brazylia 0:0, Peru – Paragwaj 0:1, Chile – Kostaryka 1:0, Kolumbia – Honduras 0:0.

(PAP, opr. mark)

II LIGA

Wyniki spotkań 26. kolejki: Aluminium Konin – MC Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:0 (1:0); Arka Gdynia – Stal Stalowa Wola 1:0 (0:0); Ceramika Opoczno – Polar Wrocław 2:2 (1:0); Górnik Łęczna – RKS Radomsko 0:1 (0:0); Górnik Polkowice – Tłoki Gorzyce 3:0 (1:0); Hetman Zamość – GKS Bełchatów 1:2 (0:1); Piotrcovia-Ptak – Lukullus Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:2 (1:0); Ruch Radzionków – ŁKS Łódź 0:1 (0:1); Śląsk Wrocław – Stomil Olsztyn 4:1 (2:1).

1. Górnik P.	26	56	44:16
2. Lukullus Świt	26	52	34:25
3. Górnik Ł.	26	49	35:27
4. GKS Bełchatów	26	46	37:21
5. Aluminium Konin	26	41	34:28
6. Arka Gdynia	26	41	32:23
7. Piotrcovia	26	37	34:31
8. Polar Wrocław	26	34	33:29
9. RKS Radomsko	26	34	23:25
10. Ceramika	26	34	30:28
11. Śląsk Wrocław	26	33	30:30
12. MC Podbeskidzie	26	33	29:29
13. Stal Stalowa Wola	26	28	23:36
14. ŁKS Łódź	26	27	23:28
15. Ruch Radzionków	26	26	20:31
16. Tłoki Gorzyce	26	22	22:34
17. Hetman Zamość	26	22	26:44
18. Stomil Olsztyn	26	21	26:50

(PAP, opr. mark)

ISSN 0137-9488

MOŻESZ JESZCZE ZACZĄĆ KOMPLETOWAĆ KSIĄŻKĘ KUCHARSKĄ

KOLEJNE CZĘŚCI:
we wtorek 6 maja
strony 7,8,9,10;
w środę 7 maja
okładka oraz
plastikowy grzbiet
mocujący



PLASTIKOWY GRZBIET MOCUJĄCY

TWARDA OKŁADKA

STRONY Z PRZEPISAMI

GAZETA współczesna

BRAKUJĄCE STRONY MOŻESZ NABYĆ W REDAKCJI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ", BIAŁYSTOK SURASKA 1, POK. 25.

GOTUJ Z „GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ"

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 2-4 MAJA 2003
Redaktor wydania: AGNIESZKA TYSZKIEWICZ

ORŁY JAK SPOD IGŁY

STRONA VII



Niech się święci...

Już nie maszerujemy karnie w pochodach pierwszomajowych. Nie obchodzimy masowo majowych świąt. A jeszcze nie tak dawno 1 maja był sztandarowym świętem komunistycznej Polski. A partyjnym dygnitarzom szczególnie wielką przyjemność sprawiało obserwowanie jak ludzie maszerują. Po rytualnym pochodzie można było wybrać się na majówkę albo do lepiej niż zazwyczaj zaopatrzonego sklepu.

Rocznicę Uchwalenia Konstytucji 3 Maja wspominano, a i owszem, lecz bez zbytniej fety, podkreślając konotacje robotniczo-chłopskie pierwszej w Europie ustawy zasadniczej. Co ciekawe w przełomowym 1956 r. Konstytucja 3 Maja doczekała się pozytywnej oceny Karola Marksa, który nazwał ją „pierwszą próbą reformy", drogą do rewolucji agrarnej krajów położonych pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym.

– str. IV

Prezydenci w sporze z radą

Minęło pół roku od pierwszych bezpośrednich wyborów. I jak sobie radzi nowa władza w Białymstoku, Łomży i Suwałkach? Z tych trzech miast wyborcy dali oparcie w Radzie tylko prezydentowi Suwałk. Wydawać by się mogło, że prawicowy prezydent Białegostoku może liczyć na prawą część Rady Miasta, a tu niespodzianka. Natomiast prezydentowi Łomży udało się skonsolidować Radę. Problem w tym, że ta konsolidacja skierowana jest przeciwko niemu.

– str. VIII-IX

Długie kopyto wojewody

Jacek Okułowicz szyje buty na zamówienie. Wśród klientów ma aktorów, biznesmenów, osoby niepełnosprawne oraz ekstrawanckie kobiety. Szyje ze skóry pytona, skóry koźlęcej, cielęcej czy krokodylich ogonów. Czarne, beżowe, malinowe, zielone, satynowe. Jedne mają wysoki obcas, inne cholewę do kolan. Są też takie na koturnie czy niziutkim obcasie. Sam mistrz preferuje czarne półbuty ze skóry... strusia.

– str. VI

Wybieramy najpiękniejszą Podlasiankę

Która z 22 finalistek założy koronę Miss Podlasia, zdecyduje jury. Czytelnicy „Gazety Współczesnej" zaś wybiorą swoją miss, która w nagrodę pojedzie do Paryża. Wszystkie kandydatki – tym razem w strojach kąpielowych – prezentujemy na

– str. X-XI

Kącik Samotnych Serc

Korzystny splot wydarzeń w życiu Byka umożliwi mu w tym tygodniu zorganizowanie od dawna planowanego spotkania. A może spotka kogoś z rubryki „Kącik Samotnych Serc".

– str. XIV

FOT. G. MIKŁASZEWICZ

KRIS



NA Widelcu

DŁUGI WEEKEND

Kto złożył PIT, może spokojnie wyjechać na długi weekend. Kto nie zdążył, niech też jedzie, może być to jedna z ostatnich jego przyjemności. Tak czy inaczej Polacy zmądrzeli. Skoro w ostatnim dniu składania zeznań podatkowych można bez problemów zaparkować samochód przed Urzędem Skarbowym, a w kolejce stoi się maksymalnie trzy minuty, oznacza to, że statystycznie nie czekamy już na ostatni dzwonek. Ale i po drugiej stronie okienka jest zupełnie inaczej. Obojętnie, jakie stwarzamy problemy i jakim dyletanctwem byśmy się nie popisywali w naszych zeznaniach, nie zostaniemy źle potraktowani. Gdy idziemy do okienka po wypłatę nie spotykamy wyrzutu w oczach pani kasjerki, że pozbawiamy urząd funduszy. Widząc to wszystko, może i my, podatnicy, nie będziemy tak żałować wpłaconych do kasy pieniędzy. A jeżeli będziemy, to ból szybko minie, bo kilka dni spędzonych na łonie natury jest najlepszym lekarstwem. Na weekend nie wyjadą, niestety, policjanci, których na drogach ma być więcej. Chyba ani kierowcy, ani oni sami nie mieliby nic przeciwko temu, żeby było odwrotnie. Jeżeli jednak i funkcjonariusze drogówki pomimo wytężonej pracy okażą się nadzwyczaj uprzejmi i dorównają w tym urzędnikom ze skarbówki, to pozostaje tylko jedno pytanie – czy my, obywatele, będziemy w stanie dotrzymać im poziomu?

Jacek Janowicz



CZYŻBY ZNOWU FAUX PAS?

Prezydent Francji Jacques Chirac podczas konferencji prasowej 29 bm. w Brukseli po zakończeniu obrad miniszczytu. Cztery państwa Unii Europejskiej uzgodniły na miniszczycie utworzenie sztabu generalnego sił do operacji europejskich. Struktura ta byłaby autonomiczna.

PISZĄ W KRAJU

Zaczęło się kolejne wielkie świętowanie. Czterodniowa majówka pewnie gdzie indziej wzbudziłaby zdziwienie, ale nad Wisłą wszyscy już do niej zdążyli się przyzwyczaić.

„Czy polską gospodarkę stać na długie weekendy?" – pyta **„Przegląd"** (nr 18). *Jestem zwolennikiem długiego weekendu, który wpływa pozytywnie na pracowników i na wydajność pracy. Wielu osobom, które miały dłuższy urlop w lecie, pozwala na wiosnę, kiedy czują się zmęczone, zregenerować siły. Jest to dobre wykorzystanie czasu, jeśli w piątek 2 maja ludzie biorą sobie wolne* – odpowiada Krzysztof Pater, wiceminister gospodarki, pracy i polityki społecznej. Odmiennego zdania jest Elżbieta Chojna-Duch, ekonomista, była wiceminister finansów: *To niedobra tradycja PRL, zwłaszcza w obecnej, trudnej sytuacji państwa. Długie weekendy, szczególnie w sektorze publicznym, kreują niewłaściwe postawy społeczne – nieróbstwo, lekceważenie pracy, tworzenie pewnej fikcji odrabiania tego dnia, kiedy nikt do pracy nie przychodzi. Takie praktyki (...) do przyjęcia są jedynie w bogatych, wysoko rozwiniętych krajach o dużej dyscyplinie pracy.*

„Wprost" (nr 18) twierdzi, że *przeciętny Polak nie pracuje aż przez trzecią część roku, czyli przez 122 dni. Przez następne 11 dni w roku przebywa na zwolnieniu lekarskim. Prawie dwie godziny pracy traci codziennie na posiłki, świętowanie urodzin i imienin, kosmetykę, czytanie gazet czy gry komputerowe. Pracownicy sektora publicznego poświęcają pół godziny na zainstalowanie się w miejscu pracy rano oraz przygotowanie do wyjścia po południu. Statystyczny zatrudniony pracuje więc tylko niecałe 30 godzin tygodniowo (formalnie 40 godzin).*

„Polityka" (nr 18) przestrzega przed nadmiernymi szaleństwami w trakcie weekendu: *Początek maja to już od kilku lat dla Polaków niebezpieczna pora, bo raptowna zmiana stylu życia dla wielu kończy się tragicznie. Po półrocznym zamknięciu w czterech ścianach nagle wstajemy z foteli, odchodzimy od biurek, wyłączamy telewizory i kto żyw wyrusza w plener. Truchtem albo na rowerach, na działki lub nad wodę (...) – Wysiłek jest jak lek, który powinien być przepisywany na receptę i odpowiednio dawkowany – tonuje te zapędy kardiolog dr Artur Mamcarz. – Ludzie z nadwagą lub nadciśnieniem, a jest ich razem w Polsce kilkanaście milionów, powinni każdy większy wysiłek poprzedzić wizytą u lekarza.*

Przed wielką majówką należało rozliczyć się z urzędem skarbowym. **„SuperExpress"** (nr 101) donosi, że prezydent Aleksander Kwaśniewski w ubiegłym roku *zarobił dokładnie 414 tysięcy 439 złotych i 49 groszy brutto. To o 97 tysięcy złotych więcej niż rok wcześniej (...) Okazuje się, że jest to wynik nagrody jubileuszowej (...) i tak zwanej trzynastki.*

Prezydent może świętować. Ma za co.

Ireneusz Sewastianowicz

PRZEGLĄD KRAJOWY

Pan jest zerem panie pośle. Premier Leszek Miller odpowiadał w poniedziałek przed sejmową komisją śledczą na pytania posła Zbigniewa Ziobry. Przesłuchaniu towarzyszyła nerwowa atmosfera. Do najostrzejszej wymiany zdań doszło pod koniec przesłuchania. Ziobro dociekał, czy premier zna i jak zareagował na doniesienia medialne, iż rozpoznany jako zleceniodawca zabójstwa gen. Marka Papały Edward M. zna Millera i obracał się w kręgach bliskich SLD. „Pan jest zerem" odpowiedział premier, chociaż przewodniczący komisji Towasz Nałęcz uchylił pytanie.

Dyplomatyka i nieoficjalne zwierzenia. Podczas rozmowy Moniki Olejnik z Józefem Oleksym nie padło żadne bulwersujące zdanie. Oleksy prześlizgnął się po wszystkich pytaniach. Dopiero po audycji powiedział, co myśli, a zapis tych myśli znalazł się ku zdumieniu wszystkich w Internecie. „Jak może mnie pani pytać, czy premier powinien odejść. Przecież on już jest zdenerwowany i rzuca popielniczką w gabinecie". Zdaniem Oleksego Miller nie zrezygnuje z kierowania rządem, nie odejdzie, a ponadto jest przekonany, że drastyczny spadek poparcia społecznego to nie rzeczywiste wyniki badań, a manipulacja wynikami.

Paliwo na drogi. Ministerstwo Infrastruktury przygotowało kolejny projekt pozyskania pieniędzy na budowę autostrad. Według resortu, pieniądze te można wyciągnąć z podwyżki paliwa, a 9 groszy za każdy litr nie obciąży konsumentów. Nowa propozycja, jak w przypadku winiet, oznacza sięganie do kieszeni kierowców, chociaż według ministra Marka Pola opłatę mają ponosić producenci i importerzy paliw. Kolejny pomysł i kolejne sięganie do kieszeni obywateli.

„Solidarność", gaz i armatki. Ponad 20 tys. związkowców z „Solidarności" protestowało w ubiegły piątek w Warszawie. Protest zorganizowała Komisja Krajowa „S", postulowano o zaprzestanie polityki zwolnień, przestrzeganie praw pracowniczych, terminowe wypłacanie wynagrodzeń oraz przywrócenie zasiłków i świadczeń przedemerytalnych. Przed kancelarią premiera protest przerodził się w wojnę z policją. W kierunku policjantów poleciały kamienie i petardy, a przeciw związkowcom użyto gazu i armatek wodnych. A przecież nie o to, by walczyć z policją chodziło w tym proteście.

Nie poznamy frekwencji. Podczas referendum unijnego nie będzie można podawać frekwencji ani liczby wydanych kart do głosowania – tak postanowiła Państwowa Komisja Wyborcza. Wszystkie komisje mają też zakaz udzielania informacji o liczbie osób, które przyszły głosować. Cisza referendalna będzie obowiązywała od 24.00 w czwartek do 20.00 w niedzielę. Wobec takiego stanowiska PKW traci słuszność argument przemawiający za ustaleniem referendum na dwa dni – 7 i 8 czerwca.

Brak sukcesów Czarneckiego. Ryszard Czarnecki były minister ds. integracji w rządzie Jerzego Buzka został zwolniony przez prezydenta Włocławka z obowiązków jego doradcy do spraw Unii Europejskiej. Zdaniem prezydenta Czarnecki przez cztery miesiące pracy nie wykazał się żadnymi sukcesami, a przed objęciem stanowiska deklarował, że pomoże samorządowi i lokalnym firmom w uzyskaniu wsparcia z UE oraz, ze wykorzysta swoje rozległe kontakty zagraniczne w działaniach na rzecz miasta. Po czterech miesiącach okazało się, że zachował się jak prawdziwy polityk – obiecywał dużo, a dopiero rzeczywistość zweryfikowała owe obietnice.

Rządzić do końca kadencji. 38 proc. Polaków uważa, że SLD powinien doprowadzić do wcześniejszych wyborów parlamentarnych. 24 proc. jest zdania, ze SLD powinien rządzić do końca kadencji Sejmu. Wśród elektoratu SLD dominuje opcja „rządzić do końca kadencji Sejmu" (40 proc.) Sympatycy innych partii wybierali częściej opcję wcześniejszych wyborów. Premier Miller od dłuższego czasu uważa, że owe badania to manipulacja, dlaczego ma więc się poddawać i zrezygnować z rządów do końca i za wszelką cenę. **(aż)**

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Jerzy Zieleniewski, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białymstoku został zwolniony ze stanowiska. Oficjalnym powodem zwolnienia jest nieudolność w kierowaniu ośrodkiem. Jak powiedziała Bożena Bednarek, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego: „po czterech miesiącach pracy nie widać było żadnych rezultatów. Poza tym mieliśmy wiele skarg ze strony pracowników, wystąpił zupełny brak komunikacji dyrektora z pracownikami". A gdyby tę zasadę upowszechnić i każdemu szefowi dać cztery miesiące – brak rezultatów i następny.

DOWSPUDA

W rejonowych eliminacjach Rajdu Rowerowego Młodych Rolników do Brukseli, jakie odbyły się w Dowspudzie, wygrała Joanna Kulbacka z Bryzgla, w gminie Nowinka. Na starcie stanęło 13 uczestników w tym trzy kobiety. W I etapie zawodnicy mieli do pokonania 25-kilometrowy odcinek – kobiety miały go pokonać w 70 minut, a mężczyźni – w 55 minut. Wszyscy zmieścili się w wymaganym czasie. O zwycięstwie zdecydował sprawdzian wiedzy o Unii Europejskiej. I okazało się, że najlepsza jest jedna z trzech pań. Kobiety górą, nawet w mniejszości.

OSTROŁĘKA

Do Urzędu Miejskiego w Ostrołęce wpłynęło 450 podań od bezrobotnych zainteresowanych pracą w Zakładzie Obsługi Oświaty i Aktywnego Zwalczania Bezrobocia. Specjalnie powołana komisja wyłoniła 80 osób, które mogłyby znaleźć zatrudnienie w miejskim zakładzie budżetowym. Z tych 80 osób 11 zrezygnowało na wstępie, bo nie odpowiadał im charakter pracy lub wysokość wynagrodzenia (osoby te znajdują się w trudnej sytuacji i korzystają ze świadczeń opieki socjalnej). Matka jednej z kandydatek do zatrudnienia oburzona pytała wiceprezydenta, czy chce jej córkę wysłać na ulicę. Do pracy przyjęto w końcu 51 osób. Chętnych do pracy niewiele, a bezrobocie rośnie...

SOKÓŁKA

Po dwóch latach zakończył się ugodą proces pomiędzy Marią Słoma, byłą dyrektor Gimnazjum nr 1 a burmistrzem Sokółki Stanisławem Kozłowskim. Była dyrektor domagała się 11 tys. zł odszkodowania, a ostatecznie zgodziła się na 1500 zł plus 900 zł odsetek. Urząd Miejski pokryje też koszty procesu. Panią Marię ugoda zadowala, nie usłyszała jednak przeprosin od burmistrza. Urząd jednak – przynajmniej zmuszony przez sąd – musiał przyznać się do porażki i potwierdzić, że uchwała o odwołaniu kobiety ze stanowiska dyrektora gimnazjum została podjęta z naruszeniem prawa.

SIEMIATYCZE

Ewa Jaskulska i Daniel Dawidziuk – reprezentanci Zespołu Pieśni i Tańca „Małe Podlasie" z Siemiatycz zdobyli złote medale w kategorii 13-15 lat podczas III Mistrzostw Polski w Tańcach Polskich w Formie Towarzyskiej „Tańczące Trzewiczki" w Białej Podlaskiej. Jeszcze dwie pary wywodzące się z Siemiatycz zajęły miejsca medalowe (brązowe) – Marcin Orłowski i Maja Pietrzak („Małe Podlasie") oraz Robert Kujawa i Anna Grzeszczuk (obecnie „Warszawianka"). Przynajmniej w tańcu Siemiatycze przodują.

STAŃCZYKI

Słynne wiadukty w Stańczykach w powiecie gołdapskim kupiła za 125 tys. zł rodzina Twarowskich z Grajewa. Jednak generalny remont, jakiemu musi zostać poddany zabytek, może kosztować nawet 2 mln zł. Mosty w Stańczykach zostały sprzedane podczas drugiego przetargu. Cena wywoławcza była dość niska. W licytacji wygrał Kazimierz Twarowski, który turystyką zajmuje się od 15 lat. I wcale nie jest przerażony perspektywą kosztownego remontu wiaduktów, sądzi jednak, że kwota jest zawyżona.

(aż)

REGIONAŁKI

– Wielkie było zdziwienie ełczanki, kiedy otrzymała kartkę wielkanocną z życzeniami od zmarłej przed trzema laty koleżanki. Okazało się, że pocztówka dotarła do adresatki dopiero po 9 latach od wysłania (z Suwałk – przyp. red.) – „Gazeta Współczesna".

Zadanie dla matematyków: biorąc pod uwagę, że z Suwałk do Ełku jest 70 kilometrów, oblicz, z jaką prędkością na godzinę na tej trasie porusza się Poczta Polska.

■■■

– Co jest najpopularniejszym zwyczajem mieszkańców Białegostoku? Rozrywką, której oddają się niemal wszyscy, a która jest egzotyczna w innych częściach kraju, jest łuszczenie słonecznikowych pestek – „Gazeta w Białymstoku".

Jakie miasto, taka rozrywka

■■■

– Dwaj pijani mężczyźni najpierw ukradli poloneza, a następnie rozbili go o blok przy ul. Jurowieckiej (w Białymstoku – przyp. red.). Uciekli z miejsca kolizji, skradli drugiego poloneza, po czym wrócili... na Jurowiecką – „Gazeta Współczesna".

Pewnie tego rozbitego poloneza chcieli odholować do warsztatu. Niestety, przeszkodziła im w tym policja, która przybyła do wypadku.

■■■

– Kiedyś zadzwoniła do mnie para z pytaniem, czy nie poszedłbym z nimi na spacer i w tym czasie nie odebrał przysięgi. Wydało mi się to mało poważne. Drugi przypadek to ślub o godz. 4 rano. Ci państwo wierzyli w numerologię. Ta godzina miała im gwarantować szczęśliwe pożycie. Zaproponowałem godzinę 7.30, ale nie chcieli – Mieczysław Mejsak, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Białymstoku.

O 7.30 to oni już musieli wychodzić do roboty na 8.00.

Naga prawda



BAJKI WUJKA LESZKA...

Poseł Lisak z Unii Pracy mógłby dla premiera być swoistym drogowskazem, jak odzyskać popularność. Trzeba pod poselską ławą oglądać czasopisma z gołymi babami...

Kiedy okazało się, że sejmowa komisja śledcza do zbadania sprawy Rywina ma znacznie większą oglądalność niż Leszek Miller, premier zdecydował, że wystąpi przed jej obliczem, żeby podnieść sobie notowania. Ale decydował o tym miesiąc temu, kiedy ta komisja rzeczywiście była na topie. Od tego czasu jednak większość członków tej komisji zdążyła już na tyle ośmieszyć jej pracę, że mało kto ich występy jest w stanie oglądać.

Inną sprawą jest to, co premier Miller miał do powiedzenia polskiemu społeczeństwu. Trzeba przyznać, że marketing przed występami miał niezły. Zapowiadał, potęgując napięcie oczekiwania, że ma do przekazania wiele ciekawych rzeczy, bardzo istotnych do rozwikłania sprawy Rywina. Zachowywał się jak prestidigitator, który zapowiadał, że za kilka dni będzie wyciągał króliki z cylindra, po czym okazało się, że w cylindrze nie ma żadnych gryzoni.

Tak, że premier nie miał nic do powiedzenia, czego nie wiedzielibyśmy już wcześniej. Prezentował ten sam zestaw aluzji męsko-damskich, dając nam do zrozumienia, że mamy premiera, któremu wszystko, nawet sprawa Rywina, kojarzy się z wyrazem na cztery litery (dla ułatwienia – pierwsza d). Ten repertuar najbardziej podobał się przewodniczącemu Nałęczowi i posłance Błochowiak, która przez cały czas prezentowała twarz bezgranicznie uśmiechniętą, dając tym samym do zrozumienia, że chwyta w lot erotyczne dowcipy premiera. Uśmiech zniknął jej dopiero z twarzy, kiedy Leszek Miller nazwał posła Ziobro zerem, co wywołało konsternację z powodu nieprzewidzianej zmiany tematu z tylnej części ciała na matematykę. Nazywając posła Ziobro zerem, Leszek Miller pokazał całemu krajowi, jakim naprawdę jest mężem stanu. Mężem na skalę, co najwyżej, łódzkiej dzielnicy Widzew. Choć, sądząc po poparciu społecznym, widzewiakom także zwisa on nacią od pietruszki.

W tej sytuacji, aby uzyskać choć kilkanaście procent społecznego poparcia, premier będzie musiał chyba pójść w ślady posła Lisaka. Ten, nikomu wcześniej nieznany poseł UP, zasłynął na cały kraj na całe dwa tygodnie. Jego zdjęcia opublikowała większość gazet. Niektóre nawet na pierwszej stronie.

Cóż takiego zrobił poseł Lisak, że zainteresowały się nim krajowe media? Dokonał rzeczy wielkiej. Pokazał światu, że w Sejmie zajmuje się tym, czym potrafi. Nie wymyślał i nie cudował, że się na czymś zna. Że może stworzyć jakąś ustawę albo zawiązać koalicję. Nie udowadniał, że jego miejsce jest w komisji śledczej albo w ławach rządowych. Robił to, co lubi i umie najlepiej. Oglądał pod poselską ławą gołe baby w kolorowych czasopismach. To mu zjednało taką popularność w mediach, o jakiej premier Miller może tylko pomarzyć powtarzając przed komisją śledczą stare i już mocno zwietrzałe aluzje erotyczne.

Z powodu tego, czym się zajmuje, poseł Lisak bardzo przypadł nam do gustu. Nie chodzi tylko o te gołe panie. Chodzi o to, że Lisak nie udaje, że za pieniądze podatników zajmuje się czymś, czego nie potrafi.

Inni udają. Setki parlamentarzystów udaje, że zna się na prawie, socjologii, polityce. Że umie sprawować władzę. A tak naprawdę najchętniej usiedliby z posłem Lisakiem i z troską pochyliliby się nad tymi pisemkami. Niewykluczone zresztą, że wielu tak robi. Tylko to ukrywają.

Apelujemy! Nie krępujcie się! Jeśli tylko chcielibyście zająć się czymś, co naprawdę lubicie, bierzcie się do dzieła. Naprawdę jest sporo dobrych zdjęć z gołymi babami do obejrzenia.

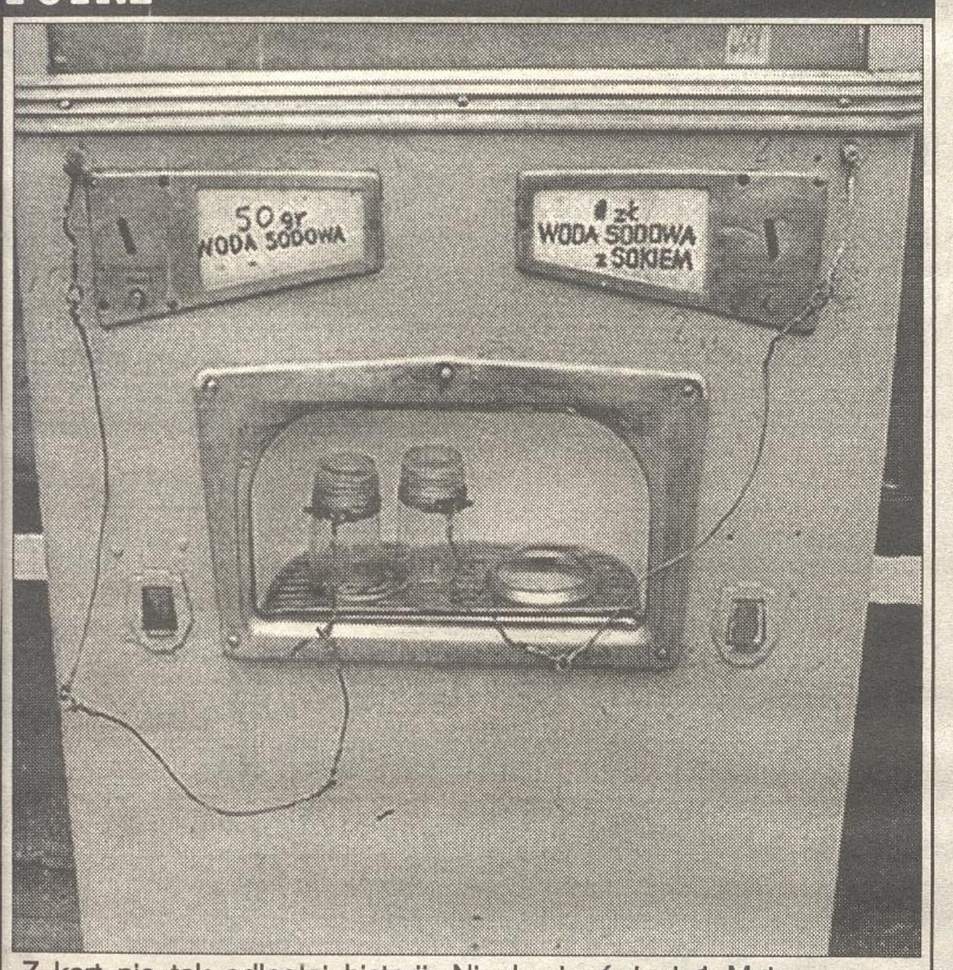
O ileż spokojniejsze byłoby nasze życie, gdyby, na przykład wicepremier Pol przestał udawać, że zna się na czymkolwiek, ze szczególnym uwzględnieniem autostrad. O ile mniej złej krwi wylałoby się z kierowców, gdyby zamiast wprowadzać kolejne winiety, bądź podatki za jazdę po drogach, przysiadł on razem z partyjnym kolegą nad kolorowymi zdjęciami. Wymieniliby się uwagami, jak prawdziwi fachowcy! Nikt nie mógłby im zarzucić, że za pieniądze podatników zajmują się czymś, na czym się nie znają.

Panie premierze! Wszyscy słyszą, po pana licznych aluzjach, że pan też lubi wysmakowaną erotykę. Po co się denerwować, kiedy ktoś, nie rozumiejąc pana potrzeb, nie chce z panem rozmawiać o wiadomym temacie, tylko wypytuje się na temat państwa, którym pan rządzi. Trzeba sobie dać spokój już z tym rządzeniem! Zająć się tym, co się naprawdę lubi i przyłączyć do posła Lisaka.

Konrad Kruszewski

Cóż takiego zrobił poseł Lisak, że zainteresowały się nim krajowe media? Dokonał rzeczy wielkiej. Pokazał światu, że w Sejmie zajmuje się tym, czym potrafi. Nie wymyślał i nie cudował, że się na czymś zna. Że może stworzyć jakąś ustawę albo zawiązać koalicję. Nie udowadniał, że jego miejsce jest w komisji śledczej albo w ławach rządowych. Robił to, co lubi i umie najlepiej. Oglądał pod poselską ławą gołe baby w kolorowych czasopismach. To mu zjednało taką popularność w mediach, o jakiej premier Miller może tylko pomarzyć powtarzając przed komisją śledczą stare i już mocno zwietrzałe aluzje erotyczne.

FOTKI



Z kart nie tak odległej historii: Niech się święci 1 Maja

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Przedsiębiorczy strażak

Interesującą przedsiębiorczością wykazał się biznesmen Rafał T. ze wsi Grabowno Wielkie na Dolnym Śląsku. Z powodu ukończenia tylko podstawówki, jedynym miejscem, gdzie mógł się swoją przedsiębiorczością wykazać, była straż pożarna...

Rafał T. został strażakiem. Następnie wynajął 16-latka, któremu zlecał podpalanie lasów. Biznes polegał na tym, że za gaszenie pożaru strażak Rafał T. dostawał 13 zł. Z tej „potwornej" sumy odpalał chłopcu 10 zł. Jego czysty zysk wynosił więc całe 3 zł.

Zanim ich złapali i zlikwidowali biznes, udało się im wspólnie wzniecić i ugasić 8 pożarów. Rafał T. sfajczył w tym czasie 17 hektarów lasu, na gaszeniu których zarobił aż 24 złote. Przy okazji zadał kłam wszelkim malkontentom, którzy uważali, że w Grabownie żaden interes nie jest możliwy.

Pech pijaka

Ciekawą sprawę, związaną z Andrzejem T., będzie miał do rozpatrzenia sąd w Ostródzie. Andrzej T. nażłopał się wódki, po czym wsiadł do samochodu. Ale, jak twierdzi, nie po to, aby nim jeździć, tylko sobie posiedzieć w przytulnym miejscu, bo ziąb był na dworze.

Jego pech polegał na tym, że samochód ruszył. Ustawiony był bowiem na górce i z niewiadomych przyczyn postanowił się stoczyć w dół. Na dodatek, aby pech Andrzeja był jeszcze większy, na dole stał policyjny radiowóz. I właśnie na tym radiowozie postanowił zakończyć jazdę wyjątkowo wredny samochód. Po wygramoleniu się ze staranowanego radiowozu, policjanci przebadali Andrzeja alkomatem. Miał całkiem przyzwoity wynik – 1,7 promila alkoholu.

Teraz sąd będzie musiał rozstrzygnąć, czy staczanie się razem z autem z górki, było prowadzeniem samochodu po pijanemu.

Najoryginalniejsza słoniarnia świata

W warszawskim ogrodzie zoologicznym, z okazji jego 75-lecia, została otwarta słoniarnia. Jej niezwykła oryginalność polega na tym, że nie ma w niej ani jednego słonia.

Polityk idealny

Uczniowie zielonogórskiego gimnazjum nr 8 sporządzili sylwetkę idealnego polityka. Według nich, powinien on mieć „włosy Kalinowskiego, głowę Tuska, oczy Cimoszewicza, usta Millera, budowę ciała Olechowskiego, poczucie wartości Leppera, mowę Kwaśniewskiego, zrównoważenie Borowskiego i symbolikę Kołodki"

Teraz do rozwiązania pozostaje zagadka: w którym miejscu Kołodko ma symbolikę?

Argument nie do odparcia

Adama Taborowicza usunięto ze stanowiska prezesa warszawskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego m. in. pod zarzutem rozrzutności w wydawaniu pieniędzy spółki. Za kilkaset tysięcy złotych wyposażył on swój gabinet. Dodatkowo zaś za ponad 100 tys. zł były prezes dokupił sobie do tego gabinetu Peugeota 607.

Odpierając te absurdalne zarzuty, Taborowicz powiedział: „Krzysztof Penderecki nie miał zleceń, dopóki nie kupił sobie luksusowego Mercedesa."

Wszystkim, którzy pragną zamówić u Taborowicza jakąś symfonię radzimy się pospieszyć, gdyż wkrótce pod jego drzwiami ustawi się długa kolejka marzących o zakupie arcydzieła muzycznego.

Minister pod chmurami

Unia Europejska musiała chyba sypnąć groszem na naszą kulturę, bo minister kultury zapakował się do helikoptera, tylko po to, żeby przelecieć nim całe 100 kilometrów – z Warszawy do Łodzi. Ten niezwykły wyczyn finansowy został wykonany po to, aby załagodzić konflikt w łódzkim teatrze.

Mimo zastosowania tak nowoczesnej metody rozwiązywania konfliktów, jakim niewątpliwie jest latanie helikopterem pod chmurami, ministrowi kultury nie udało się niczego w Łodzi zdziałać.

Myśl tygodnia

– Mamy duże zaplecze intelektualne – odpowiedział Andrzej Lepper na pytanie, czy „Samoobrona" jest gotowa do przejęcia rządów w Polsce.

Nawet się nie chce tego komentować

Święto każdego posła

1 czerwca, w Pacanowie, będą obchodzone 70. urodziny Koziołka Matołka. Proponuje się, aby z tej okazji wszyscy polscy posłowie mieli dzień wolny od pracy.

(kk)

luc

Ludzie manifestowali swoje przywiązanie do partii i socjalizmu

Niech się święci...

1 maja był sztandarowym świętem komunistycznej Polski. Szczególnie wielką przyjemność sprawiało partyjnym dygnitarzom obserwowanie jak ludzie maszerują. Obywatele szli więc, machając żwawo przed trybuną honorową szturmówkami i portretami przywódców. Kolor szturmówek był z reguły biało-czerwony z przewagą czerwonego. Po rytualnym pochodzie można było wybrać się na majówkę albo do lepiej niż zazwyczaj zaopatrzonego sklepu. Rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja wspominano, a i owszem, lecz bez zbytniej fety, podkreślając konotacje robotniczo-chłopskie pierwszej w Europie ustawy zasadniczej. Jak na przestrzeni półwiecza obchodzono oba święta – przedstawiamy na podstawie materiałów z „Gazety Białostockiej" i „Gazety Współczesnej".

W 1956 roku prasa donosiła:

Po przemówieniu ruszy barwny manifestacyjny pochód społeczeństwa białostockiego ulicą Stalina przed ustawioną obok kina „Pokój" trybuną aż do ulicy Dąbrowskiego. Najpierw pójdą kolumny zajmujące miejsce wzdłuż Rynku Kościuszki, ulicy Kilińskiego i Mickiewicza, a następnie z ulicy 1 Maja. Manifestację zamykać będzie olbrzymia rzesza sportowców.

Po zakończeniu pochodu około godziny 14 rozpoczną się w 13 punktach Białegostoku wesołe imprezy rozrywkowe. („Jak spędzimy Pierwszomajowe Święto", 1 maja 1956 roku)

A podczas pochodu się działo:

Czerwień transparentów, biało-czerwone i czerwone flagi, portrety towarzysza Bieruta, Juliana Marchlewskiego, Mao Tse-tunga – oto czym kończy się liczna kolejarska grupa.

(„Manifestacja ludzi pracy Białegostoku", 2 maja 1956 roku)

W latach 50. elektryfikacja była sztandarowym zadaniem partii. Znakomitą okazją do obwieszczenia sukcesów był właśnie 1 maja:

Akademia, którą rozpoczęto przy świetle lamp naftowych zakończyła się w pełnym blasku elektrycznych żarówek.

(„W dniu święta zabłysło światło elektryczne w Dąbrowie", 2 maja 1956 roku)

Rocznicę 1791 roku przedstawiano w zupełnie nowym świetle:

W perspektywie czasu Konstytucja 3 Maja doczekała się pozytywnej oceny Karola Marksa, który nazwał ją „pierwszą próbą reformy", drogą do rewolucji agrarnej krajów położonych pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym.

(„Legenda i prawda o Konstytucji 3 Maja", 3 maja 1956 roku)

Szło nowe. W maju 1956 roku prasa donosiła o przełomowym wydarzeniu dla polskiego handlu detalicznego:

W nowozbudowanym bloku przy ul. Stalina obok kina „Pokój" otwarty został przez MHD pierwszy w Polsce sklep samoobsługowy. Po wejściu klient otrzymuje specjalny (bardzo ładny zresztą) koszyczek wiklinowy, do którego wybiera sobie z półek potrzebne mu artykuły, a następnie idzie z tym do kasy i tam opłaca należność. Aby w sklepie nie było zbytniego zamieszania i aby każdy mógł swobodnie wybrać odpowiedni towar, do sklepu na raz będzie mogło wejść tylko 20 kupujących i właśnie tyle koszyczków przygotowano.

(„Pierwszy w Polsce sklep samoobsługowy otwarty został w naszym mieście", 9 maja 1956 roku)

Manifestacje miały ustalony scenariusz. Z góry wiadomo było kto i w jakiej kolejności powinien maszerować:

W pierwszomajowym pochodzie pójdą kolejno włókniarze, kolejarze, budowlani, metalowcy, energetycy, pracownicy instytucji państwowych i społecznych, nauczyciele, aktorzy, pracownicy kin, dziennikarze, handlowcy, pracownicy przemysłu drzewnego i terenowego, spółdzielcy, rzemieślnicy, spożywcy, służba zdrowia i studenci Akademii Medycznej, transportowcy i drogowcy, przemysł leśny, łącznościowcy i pracownicy komunalni.

(„Jak będziemy w Białymstoku obchodzić Święto Pracy" – 1 maja 1957 roku)

O tym, że partia i klasa robotnicza miała za sobą pierwszy przełom świadczy ten oto zapis:

Rok temu, w majowy poranek ludzie byli jednak, mimo wszystko inni, niż w zwykłe majowe święto. Niejeden zadawał sobie w duchu pytanie: jaki też będzie ten 1 Maja dziś, w kilka tygodni po XX Zjeździe? Nie była to zwykła manifestacja. Unosił się nad nią powiew nowego, które przecież dopiero kiełkować zaczęło. Ktoś z boku zauważył: „jak silna musi być partia, jak niezwykle żywotna idea, której rachunek sumienia, choćby najbardziej bolesny, nie osłabia, lecz wzmacnia".

(„Wspomnienie", 1 maja 1957 roku)

Huczne manifestacje odbywały się we wszystkich miastach regionu:

Zza groźnych chmur przedarło się słońce. Młoda zieleń krzewów i czerwień flag rozjaśniła się świeżością barw. Plac przed gmachem sokólskiego Komitetu partii wypełniają coraz szczelniej napływający ludzie. Godzina 10. Z głośnika dolatuje znajomy głos. Przemawia Władysław Gomułka. Jak zwykle słowa jego są proste i przekonywające.

(„Białostocczyzna w dniu 1 Maja. Manifestacyjne obchody w całym województwie", 2 maja 1957 roku)

Racjonalnie podchodzono do niemożności uznania 3 maja za święto państwowe:

Odzywają się dziś tu i ówdzie głosy, domagające się świętowania 3 Maja w postaci uznania go dniem wolnym od pracy. Trzeba zrozumieć, że nie jest to jedyna, a w naszych obecnych warunkach najwłaściwsza forma uczczenia narodowych tradycji. Nie stać nas w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej na ustanawianie dodatkowych dni wolnych od pracy. Nikomu tym nie pomożemy, a sobie pogorszymy.

(„O Konstytucji 3 Maja", 3 maja 1957 roku)

Dekadę później pochody były już na tyle skomplikowanym przedsięwzięciem, że trzeba było podawać „rozkład jazdy":

Zgodnie z decyzją Komitetu 1-majowego w Białymstoku, trasę pochodu ustalono ulicą Marii C. Skłodowskiej w kierunku ul. Próchniaka. Trybuna honorowa znajduje się przed gmachem Związków Zawodowych. Kolumny pochodu ustawić się będą na pięciu trasach.

(„Trasy majowego pochodu 1 maja 1969 roku" – 1 maja 1969 roku)

Później w obszernych relacjach prasowych poświęconych pochodom omawiano dogłębnie kto i jak maszerował oraz co pokazywał:

Ziemie Zachodnie i Północne zawsze polskie – głosi w pochodzie Szkoła Podstawowa Nr 5. Młodzież inscenizuje zaślubiny z morzem, przedstawia rozwój tych ziem, skanduje „Byliśmy, jesteśmy, będziemy". Szkoła Podstawowa nr 28 przedstawiła rozbudowę przemysłu Białostocczyzny. Barwny korowód młodzieży zainscenizował przed trybuną wiersz o Śląsku. W bardzo pomysłowy sposób Szkoła Podstawowa nr 15 zaprezentowała osiągnięcia białostockiego przemysłu włókienniczego, Szkoła Podstawowa nr 20 – zakładów mięsnych, a Szkoła Podstawowa nr 19 – polskiego górnictwa.

(„Wspaniały pochód 25-lecia", 5 maja 1969 roku)

Wskazane też było wykazanie się zaangażowaniem oraz prospołeczną postawą:

Załoga Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Emilii Plater w Wasilkowie postanowiła w czynie majowym przepracować po cztery godziny przy porządkowaniu drogi do zakładów, stadionu, z którego korzysta młodzież i żłobka przyzakładowego. Porządkowanie osiedli, odnawianie elewacji, zakładanie zieleńców odbywało się w Kolnie, Zambrowie, Ciechanowcu i w wielu innych miastach i gminach.

(„W atmosferze zaangażowania witamy Święto 1 Maja", 29 kwietnia 1977 roku)

Było trochę wspomnień. Nastrój natomiast panował radosny:

Na Placu Niepodległości w Łomży, który pamięta wszystkie ważniejsze wydarzenia w życiu miasta – gdzie manifestowali robotnicy w okresie pamiętnych wydarzeń 1905 i 1917 roku, gdzie walczyli z policją w czasach sanacji, skąd w roku 1945 po raz pierwszy w wolnej, ludowej Polsce ruszyli w majowy pochód – zebrali się wczoraj mieszkańcy miasta, aby wziąć udział w pierwszomajowej manifestacji.

Wszędzie w pochodach dominował radosny nastrój. Ludzie manifestowali swoje przywiązanie do partii i socjalizmu.

(„Obchody Święta Pracy w Białymstoku, Łomży i Suwałkach", 2 maja 1977 roku)

Z ogłoszenia do rolników można się było dowiedzieć, że „Suwalskie Zakłady Drobiarskie w miesiącu maju będą dysponowały nadwyżkami piskląt gęsich".

Problemy z zaopatrzeniem pojawiły się kilka lat później:

Niezwykle trudna sytuacja w systemie sprzedaży reglamentacyjnej mięsa i jego przetworów powstała w ostatnich dniach. W sklepach utworzyły się ogromne kolejki; w wielu przypadkach dostawy okazały się opóźnione, a niejednokrotnie niewystarczające.

(„Ogromne kolejki", 30 kwietnia 1981 roku)

Za to do woli można było dyskutować na temat miejsca dobrego dla przewodniej partii:

– Sytuacja historyczna tak się ułożyła, że istnienie partii jest zasadniczym czynnikiem równowagi już nie tylko w naszym kraju, ale w całej Europie. W związku z tym tak ważne jest prawidłowe funkcjonowanie partii w społeczeństwie. Otóż o prawidłowym funkcjonowaniu partii nie ma mowy, jeśli stosunki partii z narodem nie zostaną w racjonalny sposób ułożone i uporządkowane – mówił Stefan Bratkowski, publicysta, szeregowy członek PZPR.

(„Socjalizm dla wszystkich", 1-2-3 maja 1981 roku)

Zdecydowanie więcej niż zazwyczaj miejsca poświęcono Ustawie Rządowej z dnia 3-go maja 1791 roku. Jej pełny tekst oraz opracowanie autorstwa dra Adama Dobrońskiego i dra Andrzeja Woltanowskiego pt. „3 Maja w tradycji historycznej" zajęły – rzecz wcześniej nie do pomyślenia – całą kolumnę.

W szarej rzeczywistości stanu w jennego przynajmniej 1-majowe ma sze pozostały kolorowe:

Pochód odbywał się w pogodnym n stroju. Wyróżniały się barwnością zakł dy pracy i organizacje młodzieżowe, szcz gólnie ZHP. W godzinach popołudniow odbyły się liczne imprezy sportowe. Mł dzież bawiła się na dyskotece.

(„Obchody robotniczego święta 3 maja 1982 rok)

Nie było lekko. Trzeba było w kazać się sporą ekwilibrystyką, zdobyć artykuły spożywcze:

W maju obowiązują następujące n mienniki: za 1 butelkę wódki – 100 gra kawy lub 500 gram cukierków zwykł (z wyłączeniem czekolady twardej, nadz wanej, batonów oraz wyrobów czeko dowanych i czekoladowych); za 12 p czek papierosów – 400 gram cukierk zwykłych lub 1 butelkę wina gronow lub 1 butelkę szampana w zależno od dostaw.

(„Wytnij – zachowaj. Majow zasady reglamentacji", 4 maja 19 roku)

3 maja stał się świętem Stron nictwa Demokratycznego.

Ludzie przestali maszerować n gle. Jeszcze nie skończył się kom nizm, a prasa donosiła:

Zmieniają się czasy, zmienia s forma pierwszomajowych obchod W Suwałkach głównym akcentem Św ta Pracy był wiec na stadionie „W gier". W woj. łomżyńskim tradycyjny p chód odbył się jedynie w Wysoki Mazowieckiem. – W tym roku 1 maja j o wiele lepszy. Zawsze chodziłyśmy g powo i musiałyśmy się pilnować wyc wawców. Dziś wybrałyśmy się we dw Kupimy na pewno lody, może jakąś ksi kę – informują na ul. Lipowej w Bi łymstoku uczennice Szkoły Podstaw wej nr 15.

(„Odpoczynek i zabawa – mim niepogody", 2 maja 1989 roku)

wybrał: (p



Tylko w II połowie 1946 r. w białostockim więzieniu rozstrzelano 85 osób

Los skazańców

Zabijali bardzo szybko. Jeden strzał w tył głowy, z zaskoczenia – tzw. metoda katyńska. Metoda cywilizowana: dwóch strzela, ofiara stoi przodem do oprawców z zawiązanymi oczami, była rzadziej stosowana. W ciasnej piwnicy brakowało miejsca na takie luksusy. Poza tym nawet kat nie lubi utrudniać sobie życia. Strzał w tył głowy był łatwiejszy, szybszy i skuteczny.

ANNA MIERZYŃSKA

Dziś na ścianach piwnicy w białostockim więzieniu nie widać krwi. Po tych, których zabito w latach 1946 -1955, nie został żaden ślad. Nie wiadomo, gdzie zostali pochowani. Wiele rodzin nic nie wiedziało o ich losach aż do lat 90-tych.

„Jak w 1949 r. został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa w Białymstoku – wszelkie wieści o nim zaginęły, a przez te wszystkie lata nikt nie chciał rodzinie udzielić informacji" – pisała rodzina Jerzego Nitty w listopadzie 1991 r. Nitta zginął 11 sierpnia 1949 r.

Tylko w II połowie 1946 r. w białostockim więzieniu rozstrzelano 85 osób. W 1947 r. – 29, w 1949 r. – 11.

Typowy skazany:

Wiek: 20-25 lat
Stan cywilny: kawaler
Narodowość: polska
Wyznanie: rzymskokatolickie
Zawód: rolnik
Wykształcenie: niepełne podstawowe
Oskarżony: o przynależność do nielegalnej organizacji oraz nielegalne posiadanie broni palnej
Co drugi należał do konspiracji przed wkroczeniem Armii Czerwonej, co drugi został zatrzymany i osądzony w miejscu zamieszkania, co drugi został stracony.
Miejsce pochówku: nieznane – do dziś

Kaci w tajnych protokołach

Kaci podawali swoje nazwiska tylko w tajnych protokołach wykonania wyroków śmierci. Najpierw było ich trzech – tworzyli tzw. pluton egzekucyjny. Potem dwóch. Na protokole podpisywał się tylko dowódca. W końcu jeden. Czasami znamy ich twarze – ich zdjęcia publikowano w latach 60. i 70. „dla uznania zasług". Byli przecież wyróżniającymi się strażnikami więziennymi albo milicjantami.

Wiktor Laskowski – co najmniej 12 wykonanych wyroków kary śmierci; Henryk Borowski – co najmniej siedem; Aleksander Jurczuk – sześć. Samuel Faber jednego wieczora zastrzelił trzech braci Staśkiewiczów. Antoni, Piotr, Kazimierz. Szybki strzał w tył głowy? Widzieli swego oprawcę czy też zginęli, nie zdążywszy nawet pomyśleć o tym, że umierają?

29 grudnia 1954 r. wykonano ostatni wyrok kary śmierci, orzeczony przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku. Do Kazimierza Krasowskiego przyszli o godz. 20.20. Ciasna piwnica białostockiego więzienia. 10 minut później lekarz stwierdził zgon. Był 146. ofiarą działalności tutejszego WSR-u.

Kara śmierci

Wojskowe Sądy Rejonowe powstały w styczniu 1946 r. Były ważnym elementem nowego, komunistycznego państwa – miały rozprawić się z ciągle aktywnym zbrojnym podziemiem, zlikwidować szeroko rozgałęzione siatki „nielegalnych organizacji wojskowych". Na Białostocczyźnie były to: Narodowe Zjednoczenie Wojskowe oraz „Wolność i Niezawisłość". WSR-y sądziły i wojskowych, i cywilów. Szczególnie w pierwszym okresie działalności podstawową formą represji była kara śmierci. Zabijano – zgodnie z obowiązującym prawem – za kupowanie radia, „zabór w czasie wojny cudzego mienia ruchomego", nielegalne posiadanie broni, „za wprowadzenie w błąd władzy". Skazywano rolników za to, że bronili się podczas starcia z funkcjonariuszami państwowymi, a milicjantów – bo się nie bronili podczas napadu na posterunek.

Edward Woroszyło zginął, ponieważ pomagał członkom NZW „przez żywienie ich, zaopatrywanie w żywność i udzielanie noclegów oraz ukrywanie przed władzami w specjalnej kryjówce". Fakt, że sam nie należał do tej organizacji, nie wpłynął na złagodzenie kary.

Zatrzymany Zygmunt Truskowski: „Wszystko jedno, czy przyznam się czy się nie przyznam, to wiem: że dostanę karę śmierci" (fragm. protokołu przesłuchania). Rozstrzelany 13 grudnia 1946 r.

Adres: Białystok Mickiewicza 15

Stary, piętrowy budynek w niczym nie przypomina o swojej niechlubnej historii. Dziś mieści się tu prywatna apteka. Świeżo otynkowana fasada, jasne kolory. Z tyłu tylko wykruszone cegły świadczą o upływie czasu. Regularnie spotykają się tu najbiedniejsi mieszkańcy dzielnicy. Zbierają makulaturę i złom, piją, sikają, kłócą się. Ponad 50 lat temu w tym samym miejscu, na Mickiewicza 15, zapadały najcięższe wyroki. To pierwsza siedziba Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku. Później przeniesiono go kilkaset metrów dalej, na Mickiewicza 37. Nie sądzę, by ktokolwiek z cywili zbliżał się wtedy do tych budynków z własnej woli.

Dotychczas o działalności WSR-ów wiadomo było niewiele. Instytut Pamięci Narodowej rozpoczął jednak tworzenie imiennej listy represjonowanych w PRL-u od odtworzenia nazwisk tych, których WSR-y skazały na karę śmierci. Białostocki sąd pod względem represyjności znalazł się w krajowej czołówce. 277 orzeczonych KS-ów (kar śmierci) dało mu szóste miejsce, 146 wykonanych wyroków – trzecie. Pod względem skuteczności zaś WSR Białystok osiągnął najwyższą pozycję.

„Województwa ściany wschodniej wyraźnie górują ilością wyroków nad województwami ziem zachodnich i północnych. W latach 1946-48 orzeczono tam przeszło trzy razy więcej kar śmierci niż w innych regionach kraju. W całym dziesięcioleciu 1946-55 najwięcej kar śmierci orzeczono w województwie białostockim, lubelskim, rzeszowskim, województwach południowych i woj. stołecznym. Z wyroków białostockiego WSR-ów stracono co drugą osobę" – pisze w podsumowaniu badań Jan Żaryn, pracownik IPN w Warszawie, kierujący projektem.

Zatrzymany Zygmunt Truskowski: „Wszystko jedno, czy przyznam się, czy się nie przyznam, to wiem: że dostanę karę śmierci" (fragm. protokołu przesłuchania). Rozstrzelany 13 grudnia 1946 r.

29 grudnia 1954 r. wykonano ostatni wyrok kary śmierci, orzeczony przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku. Do Kazimierza Krasowskiego przyszli o godz. 20.20. Ciasna piwnica białostockiego więzienia. 10 minut później lekarz stwierdził zgon. Był 146-tą ofiarą działalności tutejszego WSR-u.

Śmierć na 30 stronach

Na Mickiewicza 15 pracowano szybko. Rozprawy trwały kilka godzin, rzadko – kilka dni. Niektóre sprawy były dla przedstawicieli nowego systemu tak jasne i oczywiste, że nie brał w nich udziału oskarżyciel. Akta zamykały się na 30-40 stronach. Dziś, kiedy podczas procesów na sędziowskich stołach piętrzą się góry papierów, wydaje się to mało prawdopodobne. A jednak. Gdyby nie grube okładki, akt KS-ów w ogóle nie byłoby czuć w dłoni. Kilka niewielkich świstków, protokół przesłuchania, wyrok, protokół wykonania wyroku. I koniec. Nie ma człowieka.

Dopiero w latach 50-tych postarano się o wzbogacenie procedury. Powoływano świadków, a oskarżonego przesłuchiwano wielokrotnie. Czasami – bardzo skutecznie. Aż tak bardzo, że zatrzymani nie byli w stanie podpisać się na protokole. Różnice w ich piśmie widać nawet dziś na pierwszy rzut oka: podpis z pierwszej strony jest wyraźny i staranny, z ostatniej – nie do odczytania. Łamano im palce. Bito.

Największą wydajność białostocki WSR osiągnął w 1946 r. W pierwszej połowie roku cywili ze zbrojnego podziemia sądził jeszcze Wydział ds. Doraźnych Sądu Okręgowego. Przez sześć miesięcy na karę śmierci w Białymstoku skazano 99 osób, w Łomży – 59. Potem sprawy przejął WSR. Wiele rozpraw odbywało się w trybie doraźnym, a więc poza Białymstokiem, najczęściej w miejscowościach, w których mieszkali oskarżeni. Na rynku, na stacji kolejowej, najlepiej w dzień targowy. Publiczne rozprawy organizowano m.in. w Goniądzu, Knyszynie, Drohiczynie, Dąbrowie Białostockiej, Jasionówce, Sokółce, Bielsku Podlaskim, Brańsku, Filipowie, Milejczycach, Sidrze, Szepietowie.

Sądy „na kółkach"

To była czysta propaganda. Wszyscy musieli dowiedzieć się, kim był i co robił znany im od dziecka Józef, syn Józefa i jaka kara go czeka. Publiczne rozprawy nazywano „sądami na kółkach" – organizowano je bowiem „w biegu". Godzina i po sprawie. Tłum nie lubi przecież zbyt długich przedstawień. Prokurator żądał kary śmierci, sędzia ją orzekał. Najwyższą skuteczność pod tym względem osiągnął duet: Ireneusz Bolński – prokurator i Włodzimierz Ostapowicz – sędzia. Boliński (później znany adwokat białostocki) miał na swoim koncie ponad 100 KS-ów. Ostapowicz – ok. 150 (nie wszystkie w Białymstoku). Tylko w ciągu czterech miesięcy 1946 r. skazał na kary śmierci, w większości wykonane, 90 osób.

To nie jedyny skuteczny sędzia białostockiego WSR-u. Józef Popławski orzekł 39 KS-ów, Aleksander Filiks – 13, Kazimierz Mochtak – 8. Julian Giemborek doczekał się nawet nieprzychylnej opinii Zarządu Sądownictwa Wojskowego: „Wykazywał słabą znajomość prawa polskiego i prawie zupełną nieznajomość polskiej teorii prawa. Zdobyte w Związku Radzieckim wiadomości prawnicze starał się stosować w sposób mechaniczny. Cechował się despotyzmem i dużym uporem. Cały swój wysiłek kierował na wymiar jak najsurowszych kar, uważając to za najważniejszy problem w wymiarze sprawiedliwości."



P. Niemczynowicz

Dawna siedziba Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku, gdzie zapadały wyroki śmierci. Obecnie mieści się tu... apteka.

Wrogowie systemu

Rozprawy pokazowe organizowano też w Białymstoku. Sekretarka Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, która okazała się „wrogiem systemu", była sądzona w obecności 376 funkcjonariuszy UBP, w siedzibie urzędu. Milicjantów wystawiono na widok publiczny w Komendzie Wojewódzkiej MO (ul. Warszawska 65). Cywilnych białostoczan zwołano natomiast na rozprawę w budynku Teatru Miejskiego.

„Wyprowadzali ich pojedynczo, w szeregu. Mieli skute ręce. Za każdym z nich szedł żołnierz z KBW, które gęsto obstawiało cały teren. Sąd siedział na scenie. Z boku reporterzy. Każdy wchodził po schodkach. Najgorzej zachowywał się oskarżyciel. Głośno i niegrzecznie" – opowiadała siostra skazanego Mariana Piekarskiego, Irena (relacja ze zbiorów Jerzego Kułaka).

Karę śmierci wykonywano szybko. Szczególny pośpiech można zauważyć w 1946 r. Skazańcy ginęli w dwa-trzy dni po orzeczeniu wyroku. Czasami jednak, gdy napisali prośbę o ułaskawienie (mógł to zrobić każdy), żyli dłużej. Miesiąc, może dwa czekali na cud w pojedynczej celi śmierci.

„Byłem przekonany, że to już koniec, że muszę pożegnać się z doczesnym życiem. Siedziałem w więzieniu w Suwałkach, następnie w Białymstoku. Różne myśli kłębiły mi się po głowie. Gdybym potrafił płakać, to zapewne lżej byłoby na sercu, a dusza czułaby ulgę." (relacja Mieczysława Dudanowicza, zbiory OBEP IPN Białystok).

O wykonaniu wyroku nie informowano nikogo. Gdy pracownicy IPN-u dotarli do akt, w niektórych znaleźli tajne protokoły w zamkniętych kopertach. Nikt nigdy do nich nie zaglądał.

Czy żyje?

Irena Piekarska: „Najlepszym sposobem na sprawdzenie, czy ktoś jeszcze żyje, było podanie paczki dla więźnia. Jeżeli nie było go, to paczki nie przyjmowali. Gdyby tak było, to chciałam przynajmniej odebrać ubranie brata. O tym, że pojechałam do Białegostoku, wiedziała tylko moja koleżanka. W więzieniu to był właśnie dzień paczek. Zadzwoniłam do bramy i spytałam się, czy mogę podać paczkę. Strażnik spojrzał na nazwisko w swoim spisie i powiedział: Już nie trzeba."

Rozstrzeliwano ich najczęściej w piwnicy budynku administracyjnego w białostockim więzieniu. Dlaczego tam, skoro przepisy nakazywały wyprowadzić skazańców na powietrze? Dlaczego korzystano z budynku, w którym mieszkał naczelnik więzienia z rodziną? Nie wiadomo. Wciąż nie można też wskazać miejsca pochówku ofiar represji. Dokumenty, które są obecnie w posiadaniu IPN-u, wskazują tylko, że niektórych rozstrzelanych pochowano w więziennym ogrodzie. Mieścił się za bramami więzienia. Dziś na tym terenie stoją niewielkie budynki gospodarcze, garaże. Ile ciał zakopano właśnie tam, a ile wywieziono w nieznanym kierunku? Być może jedną grupę pochowano w lesie w Olmontach. Gdzie są szczątki innych, nie wiadomo.

33-letni starzec

127 osób skazanych przez WSR Białystok na karę śmierci przeżyło. W strasznych warunkach odsiedzieli kilka lub kilkanaście lat w więzieniach, by wreszcie wyjść na wolność.

Mieczysław Dudanowicz: „Swoiście się cieszyłem. Ale zdawałem sobie sprawę z tego, że lata młodości przeleciały. Czułem się już staruszkiem, jakoś dziwnie osamotniony, niedowartościowany, zdezorientowany politycznie, a nawet życiowo. Najbliżsi przyjaciele – bracia gdzieś leżeli w ziemi, nigdy o miejscu ich spoczynku nie dowiedziałem się." Miał wtedy 33 lata.

Ogólnopolski projekt „Lista represjonowanych w PRL z powodów politycznych – skazani na karę śmierci przez Wojskowe Sądy Rejonowe w l. 1946-55"; uczestnicy projektu z Biura Edukacji Publicznej IPN Białystok: Piotr Łapiński, Jerzy Kułak

luc

Szyje buty dla aktorów, biznesmenów, osób niepełnosprawnych i ekstrawaganckich kobiet

Długie kopyto wojewody

Niektóre są ze skóry pytona, inne ze skóry koźlęcej, cielęcej czy krokodylich ogonów. Czarne, beżowe, malinowe, zielone, satynowe. Jedne mają wysoki obcas, inne cholewę do kolan. Są też takie na koturnie czy niziutkim obcasie. Sam mistrz, który szyje buty od kilkunastu lat, preferuje czarne półbuty ze skóry... strusia.

JOLANTA GADEK

Niewielka pracownia przy ul. Grochowej w centrum Białegostoku. Na stołach leżą zdjęcia butów, w koszach pod stołami i wokół nich piętrzą się najróżniejsze pary – wieczorowe lakierki, buty do konnej jazdy, szpilki, mokasyny, klapki... Na półkach leży kilka tysięcy kopyt, czyli drewnianych modeli stóp. Mają różne długości i szerokości. Jedne są zgrabne, wysmukłe, zalotne. Inne ciężkie, z doklejonymi halluksami, zwyrodniałymi palcami.

A pod nimi stoi singer – maszyna do szycia butów z 1930 roku, kiedy to dziadek Jacka Okułowicza, Władysław, na ul. Lipowej otworzył swoją manufakturę i zaczął szyć buty. Kilka lat po jego śmierci, w 1987 roku, interes przejął wnuk i prowadzi go do dziś. To jedyny w regionie zakład, który ręcznie szyje buty.

– Ojej, pasuje, jakby były z ciasta – cieszy się 73-letnia białostoczanka. – Będę pewnie w nich chodzić aż do samej śmierci...

Zamówiła buty na miarę, bo w sklepach nie mogła znaleźć tak szerokich czółenek, żeby weszły na jej stopy.

Drewniane gwoździe w podeszwie

– Owszem, są zakłady, w których produkowane jest obuwie z gotowych elementów wykonanych fabrycznie – mówi Jacek Okułowicz. – U nas jednak cały proces technologiczny odbywa się ręcznie. Nie stosujemy żadnych półwyrobów. Wykorzystujemy jedynie gotowe szpilki. Można byłoby wykonać je ze skóry, ale wówczas byłyby za ciężkie. W Polsce jest zaledwie kilka zakładów takich jak mój.

Szewc zapewnia, że w jego zakładzie buty szyte są niemal tak samo jak sto lat temu. Kiedyś, gdy nie było trwałych klejów chemicznych, używano kleju kasztanowego i dodatkowo podeszwy przybijano do butów za pomocą drewnianych, cieniutkich gwoździ. Dziś na rynku pełno jest różnorodnego kleju, jednak drewniane gwoździe nadal są niezastąpione w części fasonów – a mianowicie w oficerkach do konnej jazdy czy na polowania. Dlaczego? Myśliwy często przez wiele godzin spaceruje po podmokłym terenie, brodzi w topniejącym śniegu. Z intensywną wilgocią przegrywa nawet najlepszy klej, drewniane gwoździe trzymają się lepiej. A przecież każdy oczekuje, że będą służyć znacznie dłużej, niż te ze sklepu. Poza tym, jeśli drewniane gwoździe zmurszeją, bez większego problemu można je wymienić na nowe.

Uszycie pary butów zajmuje od dwudziestu do stu godzin – zależy to od fasonu i materiału, z jakiego są wykonane.

Mierzenie stopy

to druga czynność, pierwszą jest wybranie fasonu butów. Niektórzy klienci przychodzą ze sprecyzowanymi zamówieniami – chcą mieć na przykład pantofelki w takim samym kolorze jak ulubiona spinka do włosów, ślubna suknia czy ulubiona kreacja wieczorowa. Przynoszą ze sobą fotografię wymarzonych butów wyrwaną z zachodnich gazet czy... starą parę na wzór. Inni przez kilkadziesiąt minut przebierają w zdjęciach czy rysunkach zanim podejmą decyzję. Czasami szewc długo musi przekonywać, że do stopy danej klientki nie pasuje wybrany fason, który poszerzy tęgą nóżkę lub wydłuży dość długą.

Po pomiarach następuje pasowanie kopyta. Jest to bardzo ważna czynność. Do kopyta o danym rozmiarze doklejane są fragmenty imitujące zniekształcenia.

Stali klienci mają swoje kopyta. Na półce stoi drewniana forma stopy białostockiego wojewody sprzed wielu lat, kilku biznesmenów i bizneswoman oraz osób, których choroba układu kostnego zmusiła do korzystania z usług szewca. Stali klienci mają swoje teczki z rysunkami modeli, stóp, wzory wykonanych wcześniej butów.

– Jeśli kopyto zostało odpowiednio dopasowane, stały klient może zamówić u mnie buty telefonicznie określając ich kolor, fason i rodzaj tworzywa – mówi Jacek Okułowicz.

Następny etap to wykonanie papierowej formy, którą następnie przykłada się do skóry i ją tnie na określone fragmenty. Później składa się poszczególne elementy buta i zszywa, ćwiekuje cholewki. Kolejna czynność to zbijanie obcasów i wykańczanie obuwia – szlifowanie wkładek i polerowanie skóry na tzw. finisch maszynie, wykonywanie ozdobnych ściegów, klamerek, zatrzasków, wiązań.

Drewniane prawidełka i podnoski

Szewc jest pełen pogardy dla fabrycznie wykonanych butów.

– Wiele z nich to wyroby dosłownie jednorazowe. Pod podeszwy wkładana jest tektura wielowarstwowa – technologię tę opracowali Włosi. W butach, które ja szyję, wszystko jest wykonane ze skóry. Są w nich również podnoski, rzecz nie występująca w obuwiu gotowym – mówi.

Podnoski to nic innego niż warstwa skóry zabezpieczająca od środka... noski. Dzięki tej warstwie noski nie wypychają się, nie deformują.

A w ogóle to jego zdaniem niewiele osób wie, jak należycie troszczyć się o obuwie. Otóż nie powinno chodzić się w tych samych butach dwa dni z rzędu, gdyż noga się poci, a wilgoć wsiąka w but. Po dniu „pracy" but powinien przez dzień odpoczywać na koniecznie drewnianym prawidle. Zapobiega ono odkształcaniu się skóry oraz chłonie nadmiar wilgoci.

Przez dwa lata Jacek Okułowicz szył buty dla Amerykanów w Nowym Jorku. Nie żałowali wydatku tysiąca i więcej dolarów za parę. Im byli bogatsi, tym bardziej klasyczne modele wybierali. Pasowały do antyków i cennej porcelany.

Choć cena butów szytych na zamówienie jest w Białymstoku niższa niż w Warszawie czy Krakowie, to i tak dla wielu osób jest ona barierą nie do pokonania. Przeciętna para półbutów kosztuje co najmniej 400 zł, za oficerki zapłacić trzeba od 680 do 1,5 tys zł. Kilkaset złotych kosztuje także szyte na miarę obuwie ortopedyczne. Szewc nie ma umowy z Podlaską Regionalną Kasą Chorych, więc nie refunduje ona jego usług. Mimo to rodzice dzieci z porażeniem mózgowym, płaskostopiem czy innymi chorobami decydują się ponieść ten wydatek, byle tylko ich pociecha miała szansę chodzić. No bo jaki wybór ma ktoś, kto ma jedną nogę krótszą o cztery centymetry od drugiej?

Szewc pokazuje też szpilki o rozmiarze 32. Buty o takim numerze noszą czteroletnie dzieci. Klientka od lat kupuje obuwie w sklepach dziecięcych – z reguły buty sportowe. Na własny ślub chciała jednak założyć eleganckie pantofelki. Podobnie jak białostoczanka, która ma być druhną na ślubie koleżanki. Na stopę o rozmiarze 44 i trudno jej w sklepie znaleźć coś innego niż męskie półbuty...

Ażurowe kozaczki

Czy pamięta jakieś uszyte przez siebie nietypowe obuwie?

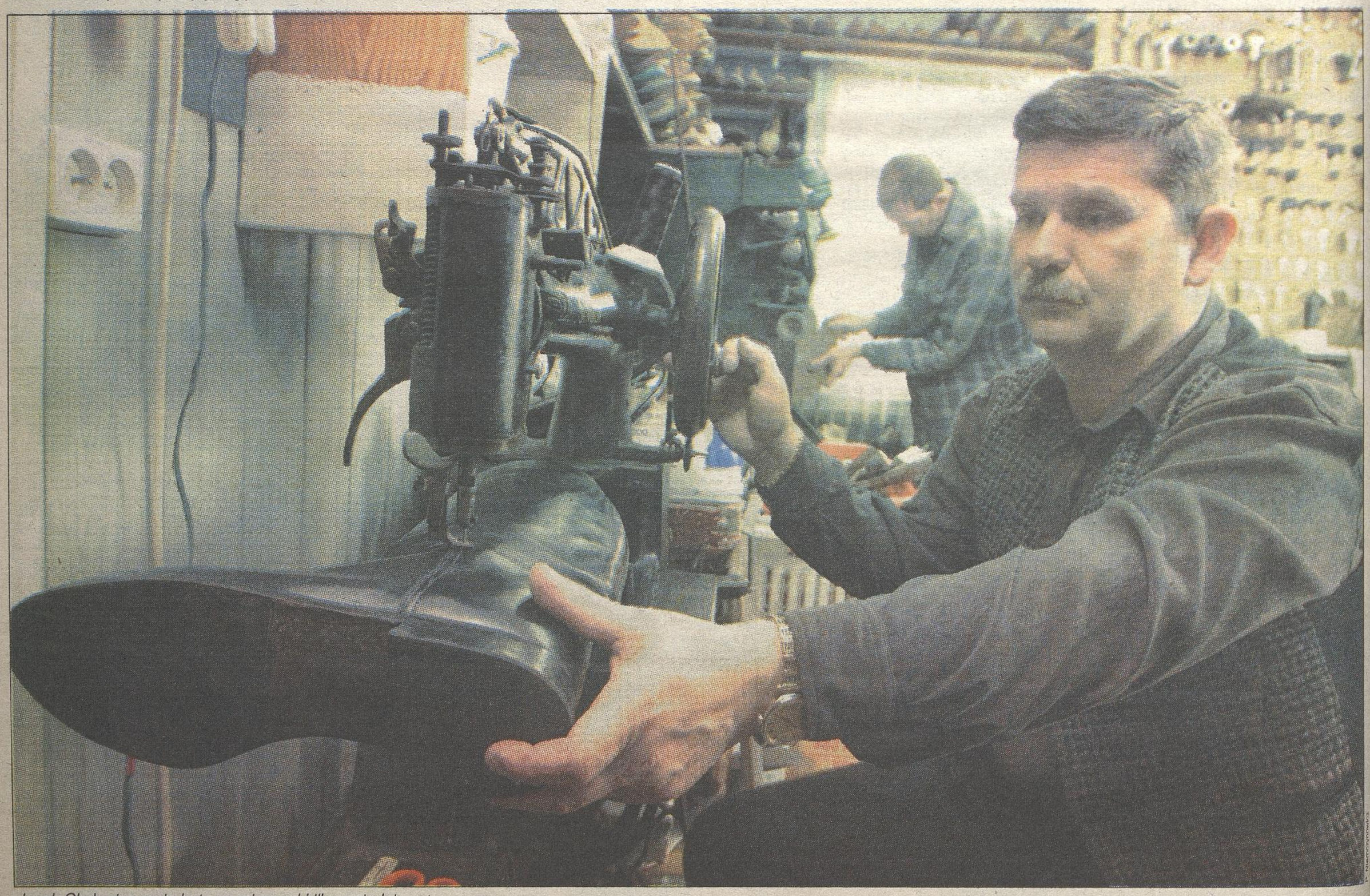
– Letnie kozaczki na spodzie z kory, składające się z pasków wykonanych na przemian ze skóry węża i kozy – mówi Jacek Okułowicz. – Eleganckie mokasynki ze skóry pytona. Łyżwy figurowe przerobione na koturny na trzydziestocentymetrowym obcasie. Te ostatnie potrzebne były aktorom z białostockiego Teatru Lalek.

Innym razem na potrzeby aktorów odtwarzał buty z XVI-wiecznej ryciny. Szył także buty dla aktorów występujących w tetrze Wierszalin oraz buty dla członków tanecznych zespołów folklorystycznych.

Są miesiące, że jego pracownię opuszcza od 50 do 70 nowych par butów. Są też i takie, kiedy szyje zaledwie 10 par, więc oprócz szycia nowych, zajmuje się także naprawą starych – także fabrycznie wykonanych – butów.

– No cóż, moi stali klienci nie kupują kilku par butów w roku, bo te, które nabyli wcześniej, służą im nawet po cztery, pięć lat – mówi.

Aktualnie w wolnych chwilach szyje sobie nowe półbuty ze strusiej skóry farbowanej na czarno. Strusia skóra mu się podoba, gdyż ma naturalne wzorki – ślady po wyrwanych piórach. Nowe półbuty to tzw. lotniki z lekko zaokrąglonymi noskami. Te z szerokimi noskami – też ze strusia – które ma na stopach, przestają być modne.



Jacek Okułowicz szyje buty na miarę od kilkunastu lat.

KRIS

Sztandary z suwalskiego „Krameksu" będą powiewać 3 maja w całej Polsce

Orły jak spod igły



Pani Zenobia wyhaftowała już wiele takich orłów

Pracownia jest wprawdzie wyposażona w bardzo nowoczesne maszyny, ale zręcznych palców hafciarek nie zastąpi nawet komputer. Gdy trzeba wykonać sztandar, w ruch idą przedpotopowe tamborki, igły i nici. To może przez to atmosfera w pracowni suwalskiego „Krameksu" przypomina tę ze śląskiej, powstańczej piosenki, w której dziewczyna „siedzi sobie na małym stołeczku, białe orły wyszywa".

– Zamówienia przychodzą zewsząd, już nawet trudno wyliczyć, do jakich miast pojechały nasze sztandary i proporce – mówi Krystyna Brzezińska, założycielka i szefowa firmy „Kramex".

Nie cierpię bubli

Uśmiechnięta blondynka właśnie tak, prosto z mostu, zaczyna opowieść o początkach działalności zakładu, którego nazwa „Kramex" jest złożona z pierwszych liter imion całej, pięcioosobowej rodziny Brzezińskich. Ostatnia „X" oznacza niewiadomą, jeszcze wówczas nieznane były imiona synowych ani zięcia.

– W 1991 wzięłam się za handel dewocjonaliami. Niestety, jakość zamawianych szat liturgicznych wołała o pomstę do nieba. To były koszmarki, w dodatku niestarannie wykończone – mówi, że czasem czerwieniła się za ladą, kiedy musiała podawać taki towar osobom duchownym.

Pomysł nie kiełkował w głowie zbyt długo. Przecież skończyła dobrą, suwalską odzieżówkę, miała dryg do igły, a przede wszystkim do haftu.

– Zaczęłam od kupna porządnych maszyn, skrzyknęłam kilka zdolnych kobiet i jakoś poszło. Odtąd komże, ornaty czy stuły szły doskonale. Do tego stopnia, że miałam zamówienia z całej Polski – podkreśla K. Brzezińska.

Na sztandarowym szlaku

Zlecenie wykonania pierwszego sztandaru dostała od suwalskich strażaków. Zawodowo była przygotowana do wyzwania, ale samo słowo „sztandar" robiło wrażenie.

– Tu wszystko wymaga niesamowitej precyzji, zgodności z obowiązującą ustawowo symboliką. Przecież nie chodzi tu o zwykłego orła, ale o nasze godło narodowe – szefowa „Krameksu" podkreśla, że zawsze bardzo szczegółowo omawia projekt, zanim przystąpi do wykonania zamówienia.

Natomiast niechętnie mówi o samej technice wykonywania.

– Stosuję tylko polskie tkaniny naturalne i syntetyczne. Za to nici, raczej zagraniczne. Zwłaszcza te z dodatkiem metali szlachetnych – nie chce zdradzać „sztandarowej kuchni".

Komendant Chołko, ówczesny szef suwalskiej PSP, najwyraźniej był tak zadowolony z roboty, że sława o firmie dotarła do ratusza. A właśnie Suwałki szykowały się na przyjęcie 14. Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka J. Piłsudskiego.

Prezydent Wołągiewicz i Marian Luto, przewodniczący Rady Miejskiej uparli się, że właśnie „Kramex" wykona sztandar. Pojechali na rozmowy do MON-u. A tam nawet słyszeć o tym nie chcieli. Pukali się w czoło i w kółko powtarzali: „Niemożliwe, żeby w jakichś Suwałkach potrafili podołać takiemu odpowiedzialnemu zadaniu".

– Ale w końcu się zgodzili. W ten sztandar, bez przesady, włożyłam ręce, serce i duszę. Po pierwsze musiałam sprostać wyzwaniu rzuconemu przez ministerstwo, a po wtóre – kocham Suwałki i byłam dumna, że tutejsze wojsko będzie miało właśnie mój sztandar – Krystyna Brzezińska dodaje ze śmiechem, że dzieło zostało właściwie docenione. – Już wiedziano, gdzie leżą Suwałki i znano numer do „Krameksu". Sztandarowy szlak został przetarty.

Powiewają wszędzie

Z okazji Święta Niepodległości w 2000 roku sztandar rodem z Suwałk wręczano Szwadronowi Kawalerii Rzeczpospolitej Polskiej. Proporzec z „Krameksu" posiada polsko-litewski batalion.

– Wyhaftowaliśmy także sztandar polskim jednostkom z sił pokojowych wysłanych do Kosowa, aktualnie na warsztacie mamy proporzec dla batalionu polsko-czesko-słowackiego. Zamówienie przyszło z Kancelarii Prezydenta RP – Krystyna Brzezińska prezentuje dzieło, w którego centralnym punkcie widnieje znaczek NATO.

Gdy spytać o liczbę już wykonanych sztandarów, kobieta bezradnie rozkłada ręce.

– Na pewno kilkadziesiąt. Przecież haftujemy je nie tylko dla służb mundurowych, ale również dla szkół, parafii i różnych organizacji – mówi.

Trudno też policzyć na mapie Polski wszystkie miasta, gdzie trafiły sztandary z „Krameksu". Warszawa, Poznań, Wrocław, Częstochowa, Zgorzelec, Białystok. Można by wymieniać w nieskończoność.

– Właśnie wczoraj wróciłam z Warszawy z uroczystości wręczenia „naszego" sztandaru Szkole Podstawowej nr 316 im. Astrid Lindgren. Przemiła uroczystość – podkreśla Brzezińska.

Dar dla papieża

Ale największe emocje towarzyszyły suwalskim hafciarkom w 1999 roku. Ich szefowej zamarzyło się wykonanie nie byle jakiego dzieła. Zbliżała się pielgrzymka Ojca Świętego do Polski. Miał wypoczywać w Wigrach, o krok od Suwałk. Przez cztery miesiące powstawał w „Krameksie" niesamowity, przepiękny obraz „Wigry z lotu ptaka" – prezent dla Jana Pawła II.

– Kiedy Ojciec Święty go odbierał, nie wierzył, że jest wyhaftowany. Musiał przeciągnąć po nim palcami – jeszcze teraz Krystyna Brzezińska wzrusza się na pamięć tych chwil, gdy stanęła przed papieżem.

– „Wigry z lotu ptaka" nie powędrowały, jak tysiące prezentów do głębokich watykańskich archiwów, ale zdobią jeden z papieskich pokoi – nie kryje dumy Krystyna Brzezińska.

Grażyna Mikłaszewicz

REKLAMA





Prezydenci

W szóstym miesiącu sprawowania urzędu Jerzy Brzeziński ,łomżyński prezydent, ma przeciwko sobie Radę Miasta. Wywodzącego się z prawicy prezydenta Białegostoku Ryszarda Tura najbardziej wspierają radni lewicy. Tylko suwalski prezydent ma stałe, łatwe do określenia oparcie w Radzie Miejskiej.

MARIA KACZYŃSKA
URSZULA KLIMCZUK
JERZY MARKS

W Łomży bilans sześciu miesięcy nowej kadencji samorządu to nieudana restrukturyzacja sieci szkół i przedszkoli, spór prezydenta z Radą Miasta o uchwałę budżetową i coraz bardziej widoczny brak porozumienia między organem stanowiącym a wykonawczym.

Milczenie lub wycofanie

Po jesiennych wyborach głównym problemem nowego prezydenta był brak oparcia w większości w Radzie Miejskiej. Pojawiło się wiele spekulacji na temat tworzenia owej większości. Brzeziński jednak zaskoczył wszystkich brakiem aktywności przy tworzeniu prezydenckiej koalicji. W ostatniej chwili doszło do paktu z największą, 8-osobową grupą radnych SLD, którzy zaproponowali całej radzie przystąpienie do proprezydenckiego porozumienia. Wynik wyborów na przewodniczącego rady, kiedy to odpadł kandydat SLD, dowiódł, że taka większość nie powstała.

Konsolidacja rady odbywała się stopniowo w kolejnych miesiącach, ale nie dla poparcia prezydenta, lecz przeciwko niemu. Brzeziński zraził do siebie radnych źle przygotowaną restrukturyzacją sieci szkół i przedszkoli. Zapowiedź likwidacji lub łączenia placówek wywołała wzburzenie w środowisku oświatowym. Radni zaczęli domagać się od prezydenta, by uzbroił ich w argumenty, przemawiające za proponowanymi rozwiązaniami, ale odpowiedzią było bądź milczenie, bądź wycofanie projektów. W miejsce wycofanych, pojawiały się nowe propozycje. Burzliwy okres debat oświatowych zakończył się uchwaleniem zamiaru likwidacji dwóch przedszkoli i likwidacji Miejskiego Zespołu Edukacji. Wkrótce okazało się, że likwidacja MZE również nie została właściwie przygotowana. Zaczęto też kwestionować jej ekonomiczną zasadność.

Wycofał protest

Drogi prezydenta i radnych rozeszły się ostatecznie przy uchwalaniu budżetu na rok 2003. Radni uznali prezydencki projekt budżetu za zachowawczy. Dostrzegli w nim możliwość przeznaczenia dodatkowo ponad 1 mln zł na inwestycje i wprowadzili własne poprawki. Brzeziński, jakby zmobilizowany działaniem rady, przystał na proinwestycyjny kierunek, lecz odrzucił propozycje inwestycyjne radnych i wprowadził własne. Gdy radni uchwalili budżet według własnych preferencji, zaskarżył uchwałę budżetową do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Po raz kolejny Brzeziński zaskoczył radnych, wycofując we wtorek, na rozstrzygającym posiedzeniu RIO, swój protest. Prezydent twierdzi, że zrobił to dla dobra miasta, bowiem dalsze utarczki z radą zepsułyby wizerunek samorządu. Niektórzy radni zarzucili mu wprost, iż wycofał się, ponieważ wiedział, że przegra.

– Nie wiemy, w jakim kierunku idzie pan prezydent. Zamknął się w sobie, rządzi jednoosobowo. Brak jest konsultacji, brak chęci wykorzystania doświadczenia wielu osób. O decyzjach dowiadujemy się w ostatniej chwili. Jesteśmy zawiedzeni. Liczyliśmy, że razem zrobimy więcej – mówią dziś radni z klubu SLD. Opinię tę podziela zdecydowana większość rady.

Brzeziński w odpowiedzi niezmiennie twierdzi, że działa zgodnie ze swoimi kompetencjami i stoi na straży prawa. Według niego, radnym trudno pogodzić się z nowym podziałem ról między organem wykonawczym a uchwałodawczym. Uważa, że radni oczekują, iż będzie z nimi uzgadniał wszelkie decyzje. Zaprzecza, gdy pojawia się zarzut, iż toczy wojnę z radą. Twierdzi, że jest otwarty na współpracę i szuka porozumienia.



Jerzy Brzeziński, samotny szeryf z Łomży

Obie strony przyznają, że przedłużanie takiej sytuacji może skutkować wzajemnym blokowaniem się rady i prezydenta.

Wielu doświadczonych samorządowców uważa, że większe uprawnienia nie wystarczą, by dobrze rządzić gminą. Nie można tego robić skutecznie bez oparcia w radzie. Brzezińskiemu niewątpliwie brakuje doświadczenia. Trzeba też, niestety, przyznać, że brakuje mu otwartości oraz talentu do zjednywania zwolenników dla swoich przedsięwzięć.

Lewica za Turem

W Białymstoku mamy fenomen na skalę kraju – prawicowego prezydenta miasta wspiera na sesjach lewica. Z trzech klubów prawicowych Ryszard Tur otrzymuje wsparcie tylko od radnych Białostockiego Porozumienia Prawicy.

Jeszcze kilka lat temu nie do pomyślenia było, aby prawicowi radni nie udzielali poparcia prawicowemu prezydentowi. W kuluarach przedstawiciele prawicy kłócili się, nie żałowali sobie uszczypliwości, ale kiedy przychodziło do decydujących zmagań – zawsze stawali ramię w ramię i wspierali „swego". W tej kadencji, przynajmniej jeśli chodzi o Radę Miejską Białegostoku, sytuacja diametralnie się zmieniła.

Rada Miejska Białegostoku liczy 28 radnych. 10 z nich reprezentuje klub SLD-UP, 7 – Ligę Polskich Rodzin, po 5 radnych na PiS i BPP. Jeden radny nie jest zrzeszony w żadnej partii (Jacek Żalek został usunięty z Klubu Radnych LPR). Jeśli zliczyć razem radnych PiS, LPR i BPP to wydawałoby się oczywiste, że prezydent, jakby nie patrzeć wybrany przez prawicę, powinien mieć solidne zaplecze. A tu – zaskoczenie.

Prawicowy prezydent miasta ma przeciwko sobie radnych Ligi Polskich Rodzin oraz Prawa i Sprawiedliwości. W niemal każdym ważnym głosowaniu Ryszarda Tura wspierają tylko radni klubu SLD-UP oraz BPP

w sporze z radą


P. Niemczynowicz

Prawicowy prezydent Białegostoku Ryszard Tur ma przeciwko sobie radnych Ligi Polskich Rodzin oraz Prawa i Sprawiedliwości

Tradycyjny schemat

Na każdej sesji Rady Miejskiej powtarza się taki sam schemat. Radni Ligi Polskich Rodzin i PiS przy pierwszej nadarzającej się okazji krytykują prezydenta Tura i jego zastępców. Najwyraźniej animozje między klubami prawicy a prezydentem widoczne były w „cyklu" sesji budżetowych.

Rada robiła do tegorocznego budżetu pięć „podejść". Pierwsza wersja budżetu zaprezentowana Radzie Miejskiej przez prezydenta miasta spotkała się z powszechną krytyką. Wszyscy radni zarzucali prezydentowi nadmierne zadłużanie miasta. O dziwo, projekt prezydenta Ryszarda Tura zdecydowanie bardziej skłonni byli poprzeć radni SLD-UP, niż kluby PiS i LPR, które raz po raz krytykowały przedstawiane na kolejnych sesjach projekty i autopoprawki wprowadzane przez Tura.

Kluby te uzależniły swoje poparcie dla projektu od uwzględnienia w nim proponowanych przez nie poprawek. A wniosków radnych było niemało, bo ponad 200. Samo głosowanie nad ich wprowadzeniem zajęło radzie kilka godzin.

Sesja jak maraton

Ostatnia sesja budżetowa przeciągała się w nieskończoność. Niektórzy z radnych wychodzili na mównicę kilkadziesiąt razy. W pewnym momencie doszło nawet do sytuacji, kiedy jeden z rajców zaproponował, aby wprowadzić poprawki do... zatwierdzonych właśnie poprawek. Ostatecznie wieczorem radni uchwalili budżet na 2003 r. Projekt poparło 10 radnych SLD-UP, 5 radnych BPP oraz radny niezależny Jacek Żalek. Jednogłośnie przeciwko budżetowi głosowały kluby PiS i LPR.

– W mojej opinii, pan prezydent Ryszard Tur powinien był wyciągnąć wnioski z wykonania ubiegłorocznego budżetu i nie popełniać tych samych błędów przy konstruowaniu budżetu na 2003 r. Według mnie, prezydent takich wniosków nie wyciągnął – stwierdził Bogusław Dębski, przewodniczący Klubu Ligi Polskich Rodzin.

A lewica korzysta

W kuluarach Rady Miejskiej mówi się, że najwięcej na uporze PiS i LPR korzysta właśnie SLD-UP. Prezydent miasta zdaje sobie sprawę, jak ważne są głosy tego klubu. Dzięki temu lewica może uzyskać od niego, oczywiście nieoficjalnie, wiele ustępstw w ważnych dla niej sprawach.

– Nie stoimy na stanowisku, że trzeba negować wszystkie posunięcia prezydenta, bo jest to według nas działanie nielogiczne – mówi Krzysztof Bil-Jaruzelski, przewodniczący klubu SLD-UP. – My mamy swoje racje, prezydent swoje. Trzeba dążyć do konsensusu przede wszystkim dla dobra mieszkańców miasta. To przecież dla nich jesteśmy radnymi, a nie dla siebie samych i własnych ambicji. Radni muszą dochodzić do porozumienia, aby miasto mogło normalnie funkcjonować. Nie sztuka jest się kłócić, sztuką jest się dogadać.

Oponenci obłaskawieni

Prezydent Suwałk Józef Gajewski, popierany przez SLD-UP, zdecydowanie wygrał w drugiej turze wyborów z kandydatem PiS – Jarosławem Zielińskim. Teraz w 22-osobowej Radzie Miejskiej ma silne poparcie koalicji SLD-UP i Bloku Samorządowego, któremu przewodzi poprzednik Gajewskiego – Grzegorz Wołągiewicz.

Opozycja to ledwie 7 radnych (jeden mandat czeka na obsadzenie) z dwóch klubów: Przymierza dla Suwałk (5) i Rodziny-Dobro Wspólne (2). Wszystkie więc projekty uchwał przechodzą, jak dotąd, bez większych problemów. W trakcie posiedzeń komisji Rady Miejskiej i na sesjach dochodzi do sporów i dyskusji, czasami nawet ostrych, ale w efekcie wszystko kończy się po myśli prezydenta i radnych większości. O wszystkim decyduje arytmetyka.

W niektórych przypadkach koalicjanci „idą na całość" i godzą się na uwzględnienie wniosków opozycji, ale w stopniu dość ograniczonym. Tak było np. ostatnio ze zmianami w statucie ROKiS, który stanie się wydawcą „Tygodnika Suwalskiego" – obecnie pisma Rady Miejskiej. Wniesiono pewne poprawki, ale i tak koncepcja funkcjonowania „TS" w nowej formule spotkała się z ostrą reakcją opozycji. Nic to jednak nie dało, a atakowany prezydent odciął się oponentom, że „mogli sami coś wymyśleć".

Wydaje się, że po 6 miesiącach sprawowania urzędu, Gajewski radzi sobie całkiem dobrze w skórze prezydenta i nie stwarza powodów do konfliktów. Trudno bowiem za takie uznać pojawiające się spory i głosy krytyki. Opozycja korzysta ze swojego prawa i zabiega o poparcie w kolejnych wyborach.

O tym, że sytuacja jest dość stabilna świadczy chociażby poniedziałkowe głosowanie nad udzieleniem absolutorium dla prezydenta. 17 radnych było za, a tylko 4 wstrzymało się od głosu. Nie było nawet dyskusji. Do końca jednak nie wiadomo, czy może to być powód do radości.

Gajewski nie bacząc na wcześniejsze zarzuty dotyczące zasłaniania się stworzonym przez siebie kolegium, doprowadził do utworzenia Rady Gospodarczej, ciała doradczo-konsultacyjnego, składającego się m.in. z przedsiębiorców. W zamyśle jest też powołanie rady zajmującej się problematyką społeczną. Inną formą dialogu z mieszkańcami są ankiety oceniające pracę Urzędu Miejskiego zarówno przez petentów, jak i pracowników. Powstał już zespół do „zmierzenia" kwalifikacji urzędników mianowanych.


G. Mikaszewicz

Prezydent Suwałk, Józef Gajewski ma silne poparcie koalicji SLD-UP i Bloku Samorządowego

REKLAMA

Majowa promocja

MMS Omnix
Sony Ericsson T300
1 zł (1,22 zł z VAT)
w taryfie Medium 40
aparat cyfrowy - gratis!

MMS Omnix
MOTOROLA T722i
49 zł (59,78 zł z VAT)
w taryfie Medium 40

MMS Omnix
Nokia 6610
149 zł (181,78 zł z VAT)
w taryfie VIP 140

NOWOŚĆ!
aparat cyfrowy VCM 8000
1 zł (1,22 zł z VAT)
w taryfach VIP

• 240 zł + VAT (292,80 zł z VAT) taniej – 20 zł + VAT (24,40 zł z VAT) zniżki na abonament przez 12 miesięcy*
• Taryfa Moja 25 Start abonament tylko 14,99 zł + VAT (18,29 zł z VAT) przez 12 miesięcy

PROMOCJA do 5 maja PRZEDŁUŻONA

www.era.pl
Informacja handlowa: 0 801 202 602
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.
Szczegóły oferty w cenniku i regulaminie promocji, dostępnych w punktach sprzedaży sieci Era.
*Promocja nie dotyczy taryfy Biznes 15 Start

era
Możesz więcej

A868803gwbo

Wybieramy nj

Od dwóch tygodni Czytelnicy „Gazety Współczesnej" wybierają spośród 22 kandydatek do tytułu Miss Podlasia 2003 swoją miss. Dziewczyna, która zdobędzie tytuł Miss Czytelników „Współczesnej" pojedzie do... Paryża. Która z finalistek otrzyma tę nagrodę, a której przypadnie korona Miss Podlasia, okaże się już 17 maja, podczas wielkiej gali finałowej konkursu w białostockim Teatrze Dramatycznym.

Przez dwa tygodnie prezentowaliśmy na łamach „Gazety Współczesnej" wyłonione przez jury finalistki konkursu Miss Podlasia 2003 w tzw. strojach własnych. Nadszedł więc czas, aby kandydatki pokazały się w strojach kąpielowych. Przypominamy, że zdjęcia wszystkich finalistek wraz ze szczegółową charakterystyką można znaleźć na internetowej stronie naszej gazety: www.wspolczesna.pl. Organizatorem regionalnej edycji konkursu Miss Polonia 2003 jest bowiem właśnie „Gazeta Współczesna", a honorowy patronat nad tą imprezą objął wiceprezydent Białegostoku Marian Blecharczyk.

Do wielkiego finału regionalnego konkursu Miss Polonia 2003 zostały już tylko dwa tygodnie, więc wszystkie dziewczęta starające się o koronę najpiękniejszej Podlasianki intensywnie trenują. Spotykają się trzy razy w tygodniu



1. Ewelina Zduńczyk (Łomża), 19 lat, 166 cm wzrostu, wymiary: 94-68-93, (107 głosów)



4. Magdalena Sztukowska (Białystok), 19 lat, 170 cm wzrostu, wymiary: 86-66-89, (57 głosów),



2. Ewa Filon (Białystok), 18 lat, 167 cm wzrostu, wymiary: 84-65-89, (31 głosów),



5. Emilia Wojno (Białystok), 21 lat, 170 cm wzrostu, 83-62-90, (27 głosów),



7. Żaneta Rymaszewska (Białystok), 19 lat, 172 cm wzrostu, wymiary: 84-63-94, (2 głosy),



9. Małgorzata Hajdukiewicz (Krynki), 19 lat, 172 cm wzrostu, wymiary: 79-59-94, (4 głosy),



11. Katarzyna Iwaniuk (Siemiatycze), 19 lat, 173 cm wzrostu, wymiary: 83-66-94, (140 głosów),



3. Alicja Krejza (Grajewo), 20 lat, 170 cm wzrostu, wymiary: 82-66-92, (29 głosów),



6. Monika Buczyńska (Białystok), 19 lat, 171 cm wzrostu, wymiary: 85-66-90, (14 głosów),



8. Emilia Kuna (Bielsk Podlaski), 20 lat, 172 cm wzrostu, wymiary: 85-69-93, (31 głosów),



10. Iwona Bielawska (Augustów), 19 lat, 172 cm wzrostu, wymiary: 84-64-96, (48 głosów),



12. Małgorzata Szydłowska (Białystok), 22 lata, 175 cm wzrostu, wymiary: 84-62-93, (6 głosów),

jk

Czytelników „Gazety Współczesnej" pojedzie do Paryża!

najpiękniejszą Podlasiankę

i ćwiczą taneczne kroki. W tych niezwykłych układach choreograficznych i oryginalnych strojach można będzie podziwiać je w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku już 17 maja. Wtedy dowiemy się która z 22 finalistek założy koronę Miss Podlasia, a która otrzyma tytuł Miss Czytelników „Gazety Współczesnej" i pojedzie na wspaniałą wycieczkę do Paryża. Natomiast wśród Czytelników, którzy wezmą udział w głosowaniu na najpiękniejszą, rozlosujemy zaproszenia na finałową galę Miss Podlasia 2003. Aby zagłosować na Miss Czytelników, wystarczy wysłać SMS (koszt: 2,44 zł z VAT-em) pod numer 7228 z tekstem widniejącym przy nazwisku wybranej kandydatki lub też przysłać na adres redakcji „GW" wypełniony kupon (drukujemy go poniżej; uwzględniamy tylko oryginalne kupony z napisem „Miss Podlasia"). Przy zdjęciach finalistek (w nawiasach) podajemy liczbę głosów, jaką do środy do godz. 14 otrzymały poszczególne kandydatki. Zapraszamy do zabawy!

Dorota Naumczyk



13. Wioletta Truszkowska (Łomża), 22 lata, 175 wzrostu, wymiary: 87-61-91, (14 głosów),



15. Marzena Kulik (Białystok), 20 lat, 175 cm wzrostu, wymiary: 90-70-94, (14 głosów),



17. Agata Dworakowska (Białystok), 19 lat, 176 cm wzrostu, wymiary: 85-62-93, (2 głosy),



19. Małgorzata Kulikowska (Białystok), 19 lat, 176 cm wzrostu, wymiary: 83-66-86, (17 głosów),



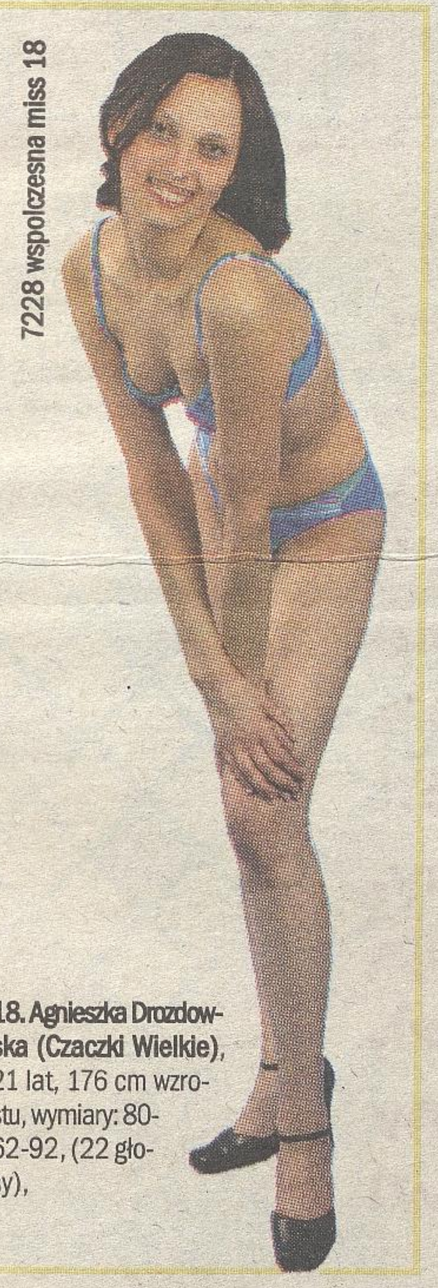
21. Monika Wojna (Białystok), 19 lat, 177 cm wzrostu, wymiary: 90-63-90, (5 głosów),



14. Marta Emilia Kulesza (Wysokie Mazowieckie), 19 lat, 175 cm wzrostu, wymiary: 85-65-90, (3 głosy),



16. Róża Zajkowska (Białystok), 19 lat, 175 cm wzrostu, wymiary: 84-63-92, (4 głosy),



18. Agnieszka Drozdowska (Czaczki Wielkie), 21 lat, 176 cm wzrostu, wymiary: 80-62-92, (22 głosy),



20. Emilia Zajkowska (Białystok), 22 lata, 177 cm wzrostu, wymiary: 84-65-93, (3 głosy),



22. Magdalena Sidorowicz (Białystok), 18 lat, 178 wzrostu, wymiary: 84-65-90, (4 głosy),

WYBIERZ MISS!

Czytelnicy „Współczesnej" mogą wybrać swoją miss, która w nagrodę otrzyma wycieczkę do Paryża. Na kandydatki można głosować: SMS-ami (o treści podanej przy zdjęciach) lub kuponami (drukowanymi obok). Na kupony czekamy do 13 maja br., zaś na SMS-y – do 16 maja do godz. 24.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Gazeta Współczesna | Miss Polonia '03 | 2003 | TVP 3 Białystok

MISS PODLASIA 2003

Nazwisko i imię kandydatki do tytułu Miss Czytelników „Gazety Współczesnej":

Nazwisko i imię głosującego .....

Adres głosującego .....

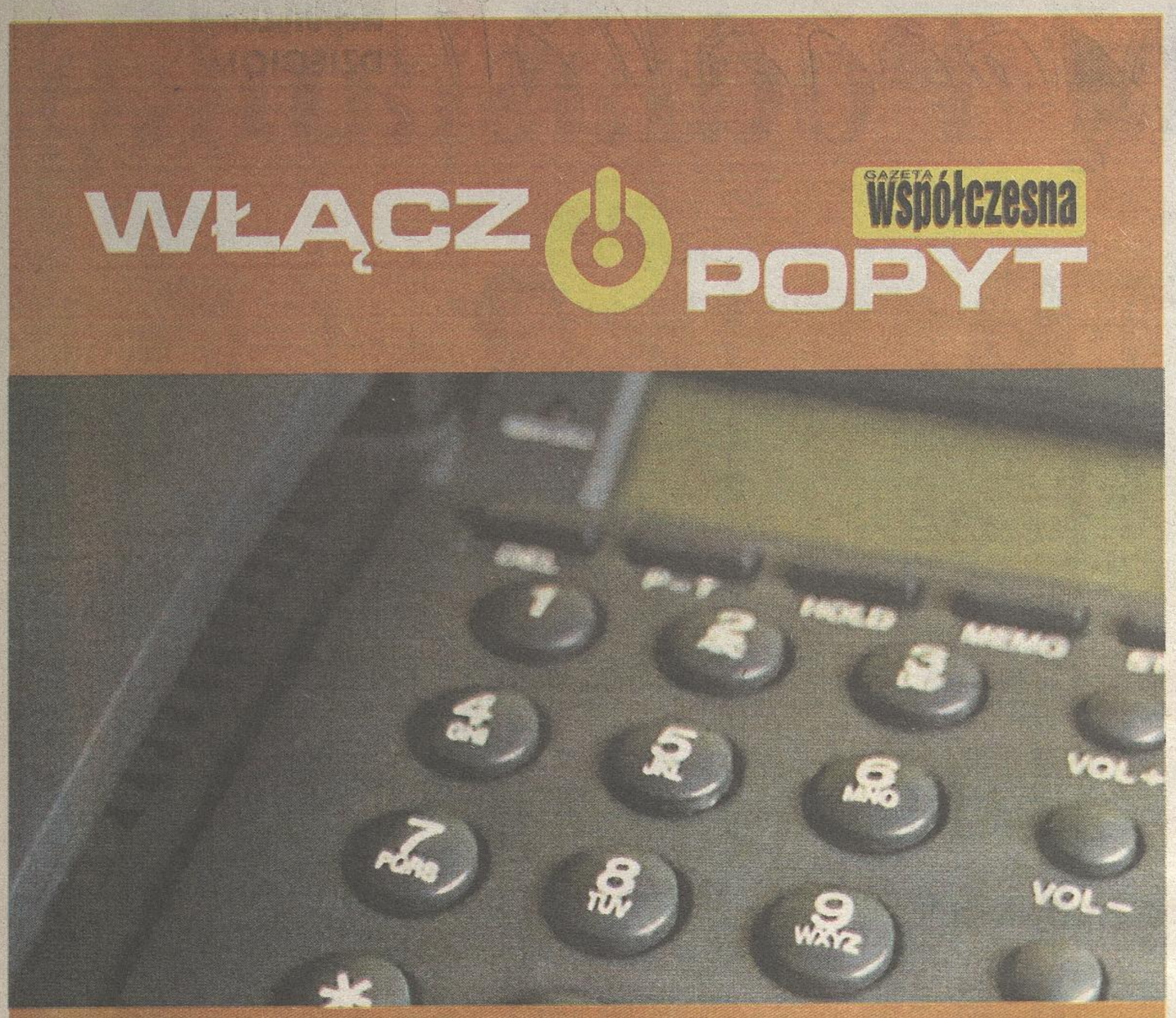
Wypełniony kupon należy przesłać w terminie do 13 V 2003 pod adresem: „GW" ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Miss".

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu. Plebiscyt „GW", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis) .....

jk



MODA

Mężczyzna patrzy na zegarek



Kontynuując prezentację męskich kolekcji na wiosnę-lato 2003 przyglądamy się ofercie niemieckiej firmy Pelo. Jednym z celów, jakimi kieruje się ta firma projektując ubrania, jest „nowoczesna wygoda", czyli połączenie elegancji z komfortem noszenia. Dlatego też ubrania Pelo wykonane są z takich przędz jak ombre czy też sea island. Natomiast krótkie serie kolekcji gwarantują, że Panowie mają niewielkie szanse spotkać na jakiejś imprezie kogoś identycznie ubranego.

Kolekcja Pelo wiosna-lato 2003 składa się z trzech części kolorystycznych: black & white, jeans i orange. Większość produktów koresponduje ze sobą pod względem kolorystycznym i wzorniczym, można je więc ze sobą dowolnie zestawiać. Koszule pasują do dzianin, krawaty do chustek, a spodnie współgrają z kurtkami.



Zgodnie z najnowszymi trendami mody, krój poszczególnych modeli odzieży jest dopasowany do sylwetki. Koszule mają wysokie kołnierzyki z dwoma guzikami. Szczególnie ciekawe jest nowatorskie rozwiązanie zapięcia mankietów ułatwiające... spoglądanie na zegarek lub też ich „złożenie" w taki sposób, by wyglądały bardzo elegancko.

Na koszulach pojawiają się nowoczesne wariacje pasków, sprawiające wrażenie trójwymiarowości. W kolekcji znajdują się też koszule z ostrymi nadrukami i koszule w kolorową, diagonalną kratę.



Ważne miejsce w kolekcji zajmują też kurtki i dzianiny. Lekkie kurtki bez podszewki podkreślają sportowy charakter odzieży. W niektórych modelach koszulek polo i swetrów zastosowano połączenia dzianiny i skóry, co skutkuje niepowtarzalnością wzorów.

Istotnym aspektem kolekcji wiosna-lato 2003 jest też jeans. Wszelkie odcienie niebieskiego zostały połączone z beżem, karmelem oraz z brązem. Jednak kolorem wiodącym w najnowszej kolekcji Pelo jest biel, sporo jest też klasycznej czerni. Natomiast pojawiająca się czerwień i pomarańcz – głównie we wzorach pasiastych i „okrągłych" – kolorystycznie „odświeżają" ubrania przeznaczone na upalne dni.

Tego lata Panowie powinni więc sięgać przede wszystkim po białą odzież, zestawiając ją z elementami czerni lub czerwieni. Czarny łączymy też z kolorem koniakowym, antracytem i barwami naturalnymi. Znakomicie prezentują się też zestawienia granatu i wszystkich odcieni niebieskości. DONA

KOSMETYCZKA RADZI

Walczmy z włoskami

Żadna zadbana kobieta nie może sobie pozwolić na zapominanie o depilacji. Nawet najbardziej elegancki strój i makijaż nie będą stanowiły ozdoby, jeśli kobieta ma niewydepilowane ciało.

A sposobów depilacji jest kilka. Najskuteczniejsze to oczywiście te, które wyrywają włoski razem z cebulkami.

Trwałe efekty daje zawsze depilacja woskiem. Takiemu zabiegowi kosmetycznemu najlepiej poddać się w salonie kosmetycznym. Dla zabieganych i zapracowanych kobiet firmy kosmetyczne przygotowały już jednak wosk do depilacji w domu (np. wosk do depilacji z serii „Sensual" firmy Joanna). W sprzedaży są również plastry z woskiem są one zdecydowanie prostsze w użyciu niż wosk. Gotowy plaster, pokryty warstwą wosku nakłada się np. na łydkę lub udo i po kilku minutach jednym pociągnięciem zrywa się go. Depilację woskiem wystarczy przeprowadzać co trzy-cztery tygodnie. Firmy kosmetyczne pomyślały też o paniach, które muszą depilować „wąsiki". W sklepach kosmetycznych są już plastry z woskiem do depilacji twarzy. W opakowaniu często oprócz plastrów znajduje się też oliwka łagodząca podrażnienia (np. „Sensual" firmy Joanna).

Równie skuteczna jest również depilacja depilatorem mechanicznym. W sprzedaży są depilatory, których producenci zapewniają, że usuwają włoski tak delikatnie, że można nimi depilować nie tylko nogi, ale również pachy i okolice bikini.

Depilowanie depilatorem mechanicznym ma tę zaletę, że włoski odrastają nie szybciej niż po dwóch, trzech tygodniach.

Zdarza się, jednak, że po użyciu depilatora włoski zaczynają rosnąć pod skórą. Jednym ze sposobów, aby tego uniknąć, jest masaż całej wydepilowanej części ciała specjalną szczotką do masażu. Masaż należy wykonać dwa dni po depilacji.

Paniom, które nie chcą „cierpieć" polecamy kremy do depilacji. Krem nakładamy na około 10-15 minut na miejsce, które chcemy wydepilować. Po upływie wymaganego czasu dokładnie zmywamy krem letnią wodą. Zaletą depilacji kremem jest to, że włoski odrastają wolniej niż przy ich goleniu. Kremy do depilacji szczególnie polecane są do usuwania włosków z miejsc bardzo delikatnych, a więc – spod pach i okolic bikini. (u)

UWAGA!!! Dla naszych Czytelniczek mamy plastry z woskiem do depilacji twarzy firmy „Joanna". Otrzyma je pierwsza pani, która zatelefonuje w piątek o godz. 10 pod nr tel. 748-74-62.

Cześć Dzieciaki!

współczesna DZIECIOM 16

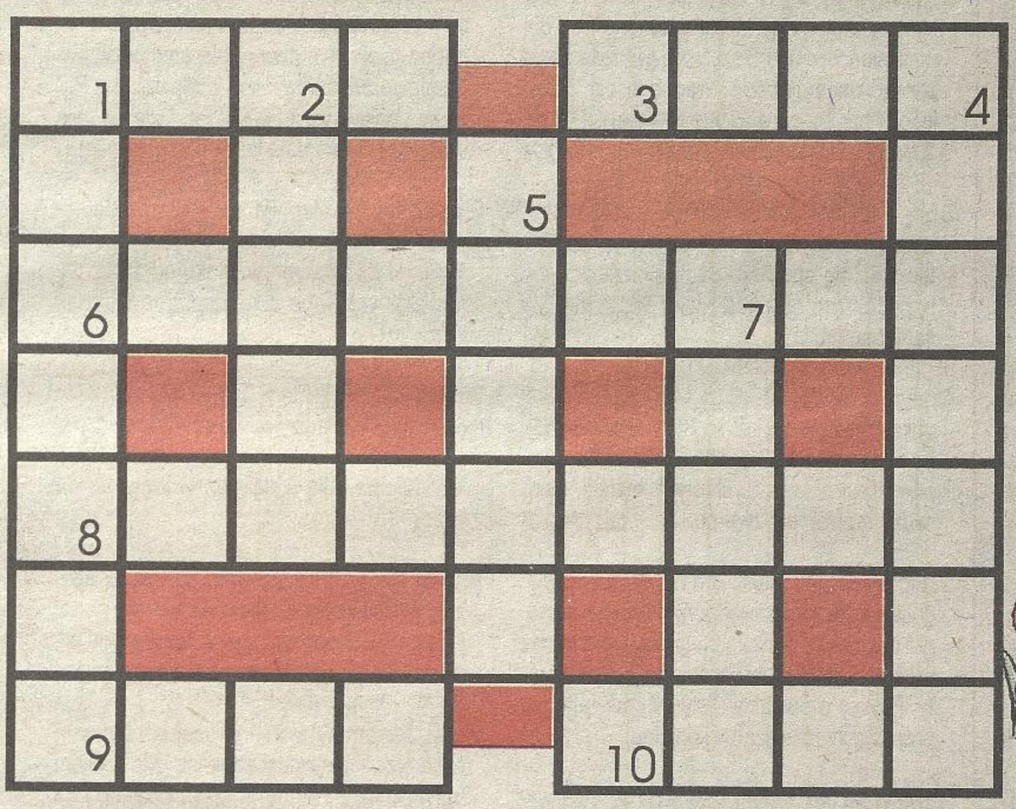
KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

owoc albo ptak
rynek
duże wzniesienie
niejedna na morzu
egzotyczny owoc
obornik, kompost
starożytny instrument muzyczny
setna część hektara
np. judo
używa go kolarz
kwiat z kolcami
okrętowa kładka
krzywa w Pizie
duży worek
nie rock, nie blues, nie disco
"mąż" kury - dzielny koń
niejedna w atlasie
obchodzi imieniny z Ewą
czarny napój dla dorosłych
powinna być dobra
konieczna w ogrodzeniu
ptak dumny z ogona

Cześć! Nie znaleźliście swojej kolumny w poprzednim magazynie? Niestety, tak się czasem dzieje, że tzw. względy techniczne biorą górę nad szczerymi chęciami i coś się do gazety po porstu nie mieści. Mam nadzieję, że nie macie mi tego za złe.

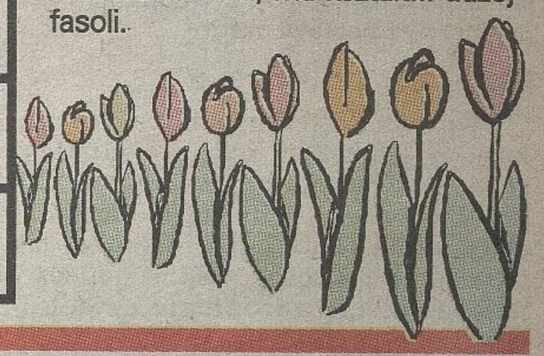
Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 12. otrzymują: ***Kamila Pietrowcow z Wasilkowa, Łukasz Jemielita z Wygody oraz Ania Kleszczewska z Białegostoku.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek



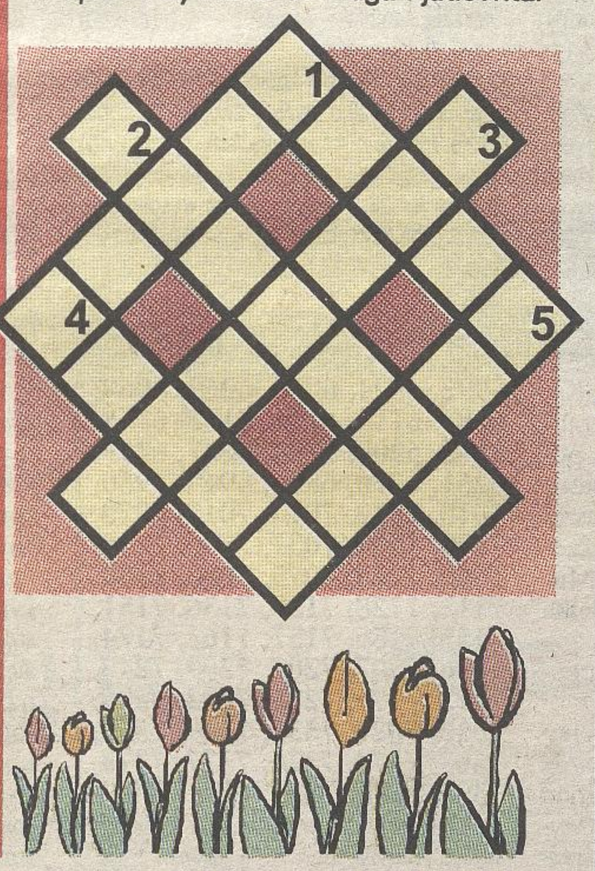
KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Zwierzę z bródką. 3. Związane naręcze zboża. 6. Sympatyczny owad z kropkami. 8. Wyborcy, ale bardziej poważnie. 9. Łódź Noego. 10. Na głowie motocyklisty.
PIONOWO: 1. Jest nią twoja mama, ciocia i starsza siostra. 2. Chwast. 4. Archeopteryks. 5. Ozdobna brama, wierzeja. 7. Wewnętrzny narząd służący do filtrowania krwi, ma kształt... dużej fasoli.

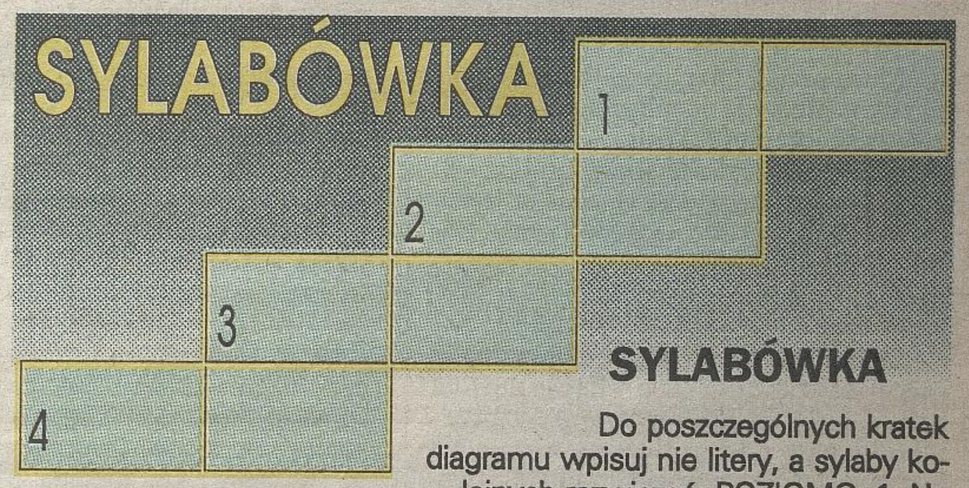


UKOŚNIK

PRAWOSKOŚNIE: 1. Na samochód. 2. Mały notes. 4. Obchodzi imieniny 5 lutego. LEWOSKOŚNIE: 1. Podtrzymywana przez szyję. 3. Potrzebny przy trzepaniu dywanu. 5. Długa i jadowita.



SYLABÓWKA



Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery, a sylaby kolejnych rozwiązań. POZIOMO: 1. Na nim pierścionek. 2. Z drobiu. 3. Angielska miara odległości. 4. Na twarzy Zorro. PIONOWO: 1. Zmienia się w nią wrząca woda. 2. Można ją utoczyć ze śniegu. 3. Podobna do głębokiego talerza.

REKLAMA

MITSUBISHI MOTORS

INFORMUJEMY ŻE
SALON SAMOCHODOWY MITSUBISHI
ZOSTAŁ PRZENIESIONY
NA UL. GEN. ANDRSA 38 (przy Biazecie)
nowy tel. (085) 662-37-03

PUH „GRAFIX" BIAŁYSTOK
ul. gen. Andersa 38, tel. 662-37-03
www.mitsubishi-grafix.pl e-mail: mitsubishi-grafix@tlen.pl

REKLAMA

OKNA
W naszych punktach sprzedaży otrzymacie Państwo
promocja trwa do 10 maja 2003
GRATIS KOLOR
jednostronny zewnętrzny, na okna PCV w systemie CLASSIC, w 6 podstawowych barwach drewnopodobnych: dąb rustykalny, złoty dąb, daglezja, brąz, dąb bagienny, antena
a dodatkowo:
przy płatności gotówką w dniu zamówienia
RABAT -30%

DAKO okna, drzwi, rolety z pcv, aluminium, drewna
FABRYKA OKIEN
Centrala Fabryki Okien DAKO:
NOWY SĄCZ, ul. Elektrodowa 45, tel. (018) 449-28-00, www.dako.com.pl
Skład Fabryczny DAKO:
BIAŁYSTOK, ul. Handlowa 3, tel. 745-58-91 do 92
Partnerzy Handlowi DAKO:
BIAŁYSTOK, ul. Sobieskiego 24, tel. 732-71-00 BIAŁYSTOK
ul. Starobojarska 21 tel. 732-77-50 BIAŁYSTOK
ul. Podleśna 11/1tel. 732-76-51

HOROSKOP

BYK 21 IV – 21 V

Nie daj się skusić wizjom łatwego sukcesu i szybkiego zarobku. Polegaj na rozumie i sprawdzonych faktach, a nie na emocjach. Korzystne sploty wydarzeń umożliwią zorganizowanie już od dawna planowanego spotkania. Potrzeba Ci relaksu w gronie bliskich osób.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Wewnętrzna równowaga i dobre samopoczucie. Jakieś interesujące propozycje. Niewykluczone, że związane z podróżą. Zgrzyty z pewnym Strzelcem. Zastanów się, czy wina nie leży po Twojej stronie. Uporasz się z zaległościami i zdobędziesz się na więcej przebojowości.

RAK 23 VI – 22 VII

Interesujące zaproszenie. Sporo może z niego wyniknąć. Z prawdziwą przyjemnością poświęcisz uwagę komuś spod znaku Barana. W środku tygodnia rozmowy związane z nową drogą zawodową. Natłok spraw może spowodować pewną nerwowość, ale nie stracisz głowy.

LEW 23 VII – 23 VIII

Gwiazdy wyraźnie Ci sprzyjają. Możesz pozwolić sobie na jeszcze większy rozmach. Twoja pracowitość zaprocentuje w niedalekiej przyszłości. Wątpliwościami podziel się z przyjacielem. Dostaniesz wsparcie i życzliwość. Uśmiech i miłe słowo przyniesie świetne efekty.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Pomyślisz przede wszystkim o sobie i skoncentrujesz się na tym co najważniejsze. Przestrzeganie reguł gry da korzystny efekt. Sił wystarczy nawet na dość karkołomne przemiany. Dość sprzeczne uczucia. Spotkanie z Wodnikiem uciszy nerwy i poprawi nastrój.

WAGA 24 IX – 23 X

Wreszcie koniec marudnych obowiązków. W większym zakresie zajmiesz się tym, co sprawia Ci przyjemność. Dobre wiadomości i obiecujące perspektywy, zarówno w sferze rodzinnej jak i zawodowej. Więcej czasu na odpoczynek, a nawet nadrobienie czytelniczych zaległości.

SKORPION 24 X – 22 XI

Masz przed sobą jakieś wydatki. Na szczęście nie będą one dla Ciebie specjalnym zaskoczeniem. Wreszcie prawdziwa okazja na poukładanie spraw osobistych. Póki co staraj się więcej słuchać, a mniej mówić. Zadzwoń do kogoś spod znaku Bliźniąt. Warto.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Udane dni. Pracy tyle co zawsze, za to więcej satysfakcji. Chwile refleksji dużo Ci dały. Szerokim łukiem ominiesz przeszkody, nawet te trudne do ominięcia. Nie obawiaj się przyznać do błędu. Twoja mądrość będzie tym większa. Całkiem pomyślne sprawy finansowe.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Duża szansa przed Tobą. Istnieje spore prawdopodobieństwo, że wygrasz i w końcu zajmiesz się tym, na czym naprawdę Ci zależy. Łagodność i konsekwencja działają na Twoją korzyść. W nadchodzącym tygodniu powinien do skutku dojść krótki wyjazd.

WODNIK 21 I – 19 II

Niezły czas na podjęcie kolejnej próby rozwikłania starych sporów. Dobra wiadomość nadejdzie w bardzo korzystnym momencie. Niewykluczone, że teraz jest okazja na bardziej brawurowe posunięcia. Naprawdę udane współdziałanie z kimś spod znaku Skorpiona.

RYBY 20 II – 20 III

Dasz sobie radę nawet z mocno nieoczekiwanymi sprawami. Warto dotrzymać danego słowa. Zyskasz coś więcej niż tylko sympatię. Chwilowy spadek nastroju może być spowodowany przemęczeniem. Dobra wiadomość od sympatycznego krewniaka.

BARAN 21 III – 20 IV

W układach zawodowych, jak na razie wszystko toczy się pomyślnie. Jednak pamiętaj, by niczego nie zostawiać jedynie własnemu biegowi. Staraj się o logikę i opanowanie. Nie jest wykluczone, że przed Tobą egzamin z cierpliwości. Bardzo udany weekend.

KĄCIK SAMOTNYCH SERC

Drodzy Czytelnicy!

Atrybutami wiosny mogą być bukieciki konwalii, stokrotek, bratków, tulipanów. Dobrze jest mieć komu taki bukiecik wręczyć. To szczęście mieć kogoś, kto na wiosenne spotkanie przyniesie stokrotki...

Z Waszych listów wynika jednak, że nie zawsze udaje Wam się znaleźć pewnego przyjaciela na dobre i złe. Nie każda poznana dziewczyna przypada Wam do gustu. Czy warto jednak dzielić los samotnika przed telewizorem czy nad książką czekając na wielką miłość czy niecodzienną przyjaźń? Ci, którzy zdecydowali się napisać do „Kącika samotnych serc" wiedzą, że szkoda każdej minuty, każdej sekundy na samotne rozmyślanie. Wiedzą, że we dwoje jest raźniej, milej, że to wielkie szczęście być komuś potrzebnym. Nie da się ukryć, że wiosną bardziej niż zwykle tęskni się za romantycznymi spacerami, spotkaniami w zacisznej kafejce czy za bukiecikiem konwalii. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że anonsy w „GW" pomogą Wam w znalezieniu prawdziwych przyjaciół. Pewnie wśród Was są i tacy, którzy skorzystali z oferty i ... po jakimś czasie zdecydowali się na ślub. Jeśli tak jest w rzeczywistości, napiszcie. Być może Wasze uwagi, opinie i spostrzeżenia ułatwią naszym Czytelnikom nawiązanie cudownych znajomości albo uchronią przed czyhającymi nieprzyjemnościami.

Czekam na Wasze listy, pamiętajcie aby obok adresu redakcji dopisać: „Kącik samotnych serc". I nie zapominajcie podać swego adresu (do wiadomości redakcji).

Emil

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej" – napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałabyś (chciałbyś) poznać. Podaj swój adres i list wyślij do redakcji.

Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w „Kąciku samotnych serc", napisz krótki list. Podaj tam swój adres albo telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj imię adresata i kod (znajduje się pod każdym anonsem) – np. Lucyna lat 23 – 7588.

Wszelką korespondencję należy kierować pod adresem:
Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik samotnych serc". Można też wrzucić list do żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji, pok. 115.

Korespondencję osobom spoza Białegostoku wysyłać będziemy pocztą, pozostali po odbiór listów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 9-16 do redakcji, pok. 115.

Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

Romantyk lat 26: Wciąż szukam dziewczyny, która sprawi, że na niebie znów zaświeci dla mnie słońce, a nocą rozbłysną gwiazdy. Chcę zerwać z samotnością. Pragnę miłości i czułości. Poznam przyjaciółkę w wieku od 17 do 30 lat. Dziecko mile widziane. (7527)

Szatyn lat 24: Jestem samotnym 24-letnim, wysokim szatynem o niebieskich oczach. Interesuję się sportem. Szukam dziewczyny, w podobnym do mnie wieku, która jest tak samotna, jak ja. (7528)

Grzegorz lat 30: Niektórzy twierdzą, że słowo „miłość" nie znaczy już nic. Kto z nas nie chciałby być kochanym? Jeśli jest wśród Czytelników „Kącika samotnych serc" kobieta, która szuka bratniej duszy – proszę o list. (7529)

Samotny lat 56: Mieszkam na wsi koło Białegostoku. Jestem rozwiedziony, pogodny, szczery i bez nałogów. Poznam panią, która kocha wieś, ceni spokój, lubi spacery, zwierzęta i kwiaty. Proszę o poważne listy. Numer telefonu przyspieszy nawiązanie kontaktu. (7530)

Kawaler lat 38: Jestem średniego wzrostu, wyznania prawosławnego. Mieszkam i pracuję w Białymstoku. Lubię taniec, muzykę i film. Poznam kulturalną, sympatyczną i inteligentną pannę do lat 30. (7531)

Wysoki lat 32: Jestem spod znaku Wagi, mam szare oczy i wszechstronne zainteresowania. Poznam panią (najchętniej z byłego woj. łomżyńskiego) do lat 35. Mile widziane zdjęcie, które na prośbę zwrócę. Odpowiem na każdy list, numer telefonu ułatwi kontakt. (7532)

Ryba lat 35: Jestem wysokim, szczupłym blondynem o dużym poczuciu humoru. Mam dobrą pracę, jestem uczciwy. Chętnie poznam zaradną panią do lat 40. Dzieci mile widziane. Stan cywilny nie ma znaczenia. (7533)

Rozwiedziony lat 47: Mieszkam i pracuję w małej miejscowości. Nie mam nałogów, a moje hobby to wędkarstwo i zbieranie grzybów. Jestem rozwiedziony. Mam jedno dziecko. Poznam panią w wieku 40-44 lat. Dziecko mile widziane. Czekam na listy. (7534)

Sławek lat 24: Jestem szatynem o niebieskich oczach. Interesuję się dobrą muzyką. Poznam dziewczynę w wieku od 18 do 26 lat. Mile widziane zdjęcie. Odpowiem na każdy list. (7535)

Wojtek lat 22: Jestem wysokim blondynem. Moje hobby to muzyka. Poznam dziewczynę z dużym poczuciem humoru w wieku 18-25 lat. Zdjęcie mile widziane. Odpowiem na każdy list. (7536)

Byk lat 46: Jestem kawalerem, pracuję, ustabilizowany finansowo. Chętnie poznam miłą panią. Najlepiej w podobnym, jak ja, wieku. Mile widziane zdjęcie. Odpowiem na każdy list(7537)

Wala: Jestem na wcześniejszej emeryturze. Los sprawił, że jestem samotna. Nie szukam przygód lecz pragnę związku opartego na szacunku i zaufaniu. Mam swoje M. Poznam pana zadbanego, bez zobowiązań i nałogów w wieku 58-68 lat, wzrostu ponad 175 cm, który zamieszka ze mną. To jednak nie warunek. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (7538)

Szatynka lat 20: Jestem średniego wzrostu spod znaku Panny. Chętnie poznam pana w wieku do lat 30 z okolic Łomży lub Ostrołęki. Jeśli czujesz się samotny – napisz. (7539)

Lew lat 29: Szukam kobiety do lat 35, która tak jak ja myśli o trwałym związku na dobre i złe. Proszę o list ze zdjęciem. (7540)

Szansa lat 23: Z natury jestem wesoła, spontaniczna, energiczna i lubię ryzyko. Mam duże poczucie humoru, fascynuje mnie piękny zachód słońca, lubię spacery, podróże, kino, ciekawą książkę, taniec i muzykę. Szukam chłopaka w wieku do lat 35, ambitnego, zaradnego, śmiałego i poważnie myślącego o życiu. Mile widziane zdjęcie. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (7541)

Wolna lat 50: Jestem wysoka, zadbana, elegancka, średnie wykształcenie. Poznam pana wysokiego, bez nałogów, kulturalnego, który poważnie myśli o życiu we dwoje. Odpowiem na każdy list z Suwalk. Cel towarzyski. (7542)

Niebanalna: Interesująca wdowa, niezależna, zmotoryzowana, prowadząca własną firmę pozna zadbanego pana do lat 52, który ma dość samotnych wieczorów, nocy i świąt. Napisz, numer telefonu przyspieszy kontakt. (7543)

Arek lat 26: Jestem kawalerem i mam dość samotności. Lubię spacery przy blasku księżyca. Szukam dziewczyny w wieku do 30 lat, która rozbawi mnie do szaleństwa. Dziecko mile widziane. Odpowiem na każdy list. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (7544)

Kulturalny lat 38: Kawaler bez zobowiązań, 182 cm wzrostu, samotny, kulturalny, pracowity i bez nałogów. Moje hobby to dobra książka, film. Nie znoszę kłamstwa i fałszu. Poznam panią z dużym poczuciem humoru, może być z dzieckiem. (7545)

Wdowa lat 57: Jestem zadbaną, pogodną, ceniącą szczerość i wzajemne zrozumienie katoliczką ze średnim wykształceniem. Poznam przyjaciela na dobre i złe, najchętniej wdowca z Suwalk lub okolic. Napisz, losowi trzeba pomóc. Może czekam na Ciebie? (7546)

Krzyś lat 35: Jestem kawalerem, mieszkam na wsi, a pracuję w Augustowie. Nie mam żadnych nałogów i zobowiązań. Cenię szczerość, wzajemne zrozumienie. Chętnie poznam panią, która ma dość samotności i chce ułożyć życie we dwoje. Mile widziane zdjęcie oraz numer telefonu. (7547)

Perła lat 24: Jestem dziewczyną o niebieskich oczach. Mam miesięczne dziecko. Chciałabym poznać pana w wieku 24–30 lat, który zaakceptuje mojego synka i obdarzy mnie swym ciepłem. Cenię uczciwość i wierność. Jestem wyznania katolickiego. Chciałabym aby w moim życiu zaświeciło wreszcie słońce. Proszę o listy zdecydowanych i uczciwych, dla których odległość nie jest przeszkodą do częstych spotkań. (7548)

Paweł lat 23: Mam 181 cm wzrostu, piwne oczy. Interesuję się sportem: piłką nożną, siatkówką, słucham muzyki. Lubię dobrą zabawę, spacery przy księżycu. Dość mam już samotności. Szukam dziewczyny w wieku 18-25 lat. Odpowiem na każdy list. Mile widziane zdjęcie. (7549)

Olek lat 30: Jestem wysokim, szczupłym kawalerem pochodzenia białoruskiego, finansowo niezależnym, bez nałogów. Pracuję w Polsce. Chętnie poznam pannę, która dotąd nie znalazła swojej drugiej połowy. Czekam na poważne oferty. (7550)

Uczciwy: Skromny, stanu wolnego, bez zobowiązań, właściciel działki nad jeziorem, ogrodu i sadu chętnie pozna uczciwą, serdeczną przyjaciółkę. Jeśli chcesz mnie poznać i przy okazji spędzić mile chwile w pięknej wsi – koniecznie napisz. Zdjęcie mile widziane. (7551)

NAPISALI DO WAS

Wasze anonsy drukowane w „Kąciku samotnych serc" nie pozostają bez odpowiedzi. Codziennie poczta dostarcza wiele listów. Niestety, nie zawsze autorzy ogłoszeń zgłaszają się po ich odbiór. Wiele listów czeka na przekazanie adresatom. Muszę przyznać, że powstała niewielka zaległość. Od dzisiaj będzie można przyspieszyć dostarczanie korespondencji nadawcom anonsów.

Jak to zrobić? Niżej podajemy kody Czytelników, dla których mamy listy-odpowiedzi na zamieszczone w „Kąciku" anonsy. Każdy, kto wyśle SMS na numer 7428 o treści: wspolczesna serce tu wpisze swój kod anonsu (przykład: wspolczesna serce 7632) otrzyma niezwłocznie całą korespondencję za pośrednictwem poczty. Dotyczy to zarówno Czytelników z Białegostoku, jak i z regionu.

Koszt jednego SMS-a to 4,88 zł (w tym VAT).

Pozostali muszą po listy zgłosić się osobiście do redakcji lub cierpliwie czekać na przesyłkę.

Kody Czytelników z Białegostoku, dla których mamy listy:

2864, 4005, 4018, 4020, 4022, 4028, 4035, 4037, 4048, 4054, 4068, 4071, 5008, 5021, 5027, 5033, 5035, 5036, 5045, 5048, 5092, 6024, 6056, 6060, 6069, 6081, 6113, 6114, 6151, 6154, 6185, 6200, 6204, 6237, 6249, 6251, 6276, 6886, 6919, 6950, 7010, 7012, 7013, 7018, 7020, 7029, 7034, 7037, 7040, 7046, 7065, 7074, 7075, 7080, 7100, 7111, 7128, 7129, 7136, 7151, 7155, 7156, 7157, 7162, 7174, 7206, 7207, 7208, 7209, 7245, 7273, 7278, 7285, 7292, 7295, 7312, 7327, 7331, 7349, 7362, 7367, 7374, 7376, 7377, 7378, 7390, 7411, 7415, 7428, 7429.

Kody Czytelników, dla których także mamy listy:

7243, 7345,7367, 7395, 7398, 7399, 7403, 7408, 7417, 7418, 7421, 7422, 7427, 7429, 7431, 7433, 7437, 7439, 7440, 7441, 7442, 7444, 7445, 7446, 7447, 7450, 7451, 7452, 7453, 7454, 7456, 7457, 7458, 7461, 7462, 7463, 7464, 7467, 7469, 7470, 7471, 7472, 7473, 7474, 7475, 7477, 7478, 7479, 7481, 7483, 7484, 7486, 7487, 7491, 7492, 7494, 7495, 7496, 7497, 7498, 7499, 7503, 7507, 7508, 7511, 7512, 7513, 7514, 7515, 7518, 7521, 7523, 7524, 7525, 7526, 7545, 7550.

(sed)

NASZE SPRAWY

Ewa: Czuję się bardzo samotna i zarazem bezradna. Niebardzo wiem do kogo mam się zwrócić ze swoimi kłopotami. Pochodzę z dużego miasta. Przyjechałam kilka lat temu do małej miejscowości nad jeziorem na Mazurach. W mieście sprzedałam mieszkanie i tu kupiłam stary dom do remontu. Kiedy uporałam się z pracami modernizacyjnymi, zaczęłam przyjmować turystów. Jestem zadowolona z tego przedsięwzięcia, bo przyjeżdża ich z roku na rok coraz więcej. Moja rodzina mieszka 300 kilometrów dalej. Rzadko mnie odwiedza, bo daleko. Jeszcze kilka lat temu byłam pełna optymizmu, wierzyłam, że wszystko ułoży mi się dobrze. Chciałam poznać nowych ludzi, zapraszać ich na grilla czy na kawę. Na początku tak było. I ja też odwiedzałam znajomych. Zapraszałam kiedyś koleżanki i kolegów z mojej klasy. Odwiedzili mnie klika razy, ale nie wiem dlaczego przestali przyjeżdżać. Kiedy jednak przyszła jesień i zima, skończyły się wizyty i znajomości. Przyszedł okres koszmarnej samotności dla mnie i mojej 9-letniej córki. Nikt nawet nie zadzwonił, nikt nie napisał listu, nie przysłał kartki. Wszyscy zajęci są sobą, swoimi sprawami.

Mam 44 lata i chciałabym spotkać prawdziwych przyjaciół na dobre i złe. Chciałabym, abyśmy mogli się spotykać, rozmawiać na różne tematy, wspólnie wypić kawę czy pójść na długi spacer. Nie ma znaczenia ani wiek, ani inne szczegóły. Ważne, byśmy wspólnie nie musieli się nudzić, by od czasu do czasu spotkać się i wesoło spędzić letnie dni. Nie czekam na współczucie, a raczej proszę o pomoc w rozwiązaniu mojego problemu. Jak poznać ludzi, którzy pozwolą raz na zawsze skończyć z moją samotnością?

Jaki popełniam błąd, że nie mam przyjaciół?

Emil: Piszesz Ewo, że jesteś osobą otwartą, kontaktową i chętnie pomagasz innym. Spotkałaś już w życiu wiele osób, ale nikt z nich nie mógł lub nie chciał dłużej zaprzyjaźnić się z Tobą. Pewnie jest w tym jakiś powód. Zastanawiałaś się nad tym? Ty, jak piszesz w swoim liście, nie oczekujesz wiele od przyjaciół. Czy wiesz czego oczekują ci, którym oferujesz swą przyjaźń? Mam nadzieję, że wkrótce znajdziesz klucz do rozwiązania tej zagadki. Zapewne pomogą Ci w tym nasi wierni Czytelnicy. Wszystkie listy do Ciebie przekażemy Ci. Być może ktoś zechce napisać także o tym , jak i gdzie szukać dobrych przyjaciół i jak ich przy sobie zatrzymać. Najciekawsze listy opublikujemy w „Kąciku samotnych serc".

Listy można przesyłać pocztą oraz za pośrednictwem Internetu. Adres e-mailowy: forum@wspolczesna.pl

(sed)

KRIS

RADIO 5
90,70 MHz
91,20 MHz
łagodne przeboje
88.8 fm

GAZETA współczesna

TVP 3 BIAŁYSTOK

MISS POLONIA '03

KONCERT FINAŁOWY

MISS PODLASIA '03

GWIAZDA WIECZORU

JAN JAKUB NALEŻYTY

17 MAJA, GODZ. 18.00

TEATR DRAMATYCZNY IM. ALEKSANDRA WĘGIERKI

Bilety do nabycia w kasie teatru

Sponsor główny:

Since 1768
DOJLIDY®

Sponsor złoty:

CENTRAL

Sponsor srebrny:

CAMILLE ALBANE PARIS

CYMBELINE PARIS

TERRAZYT®
Okna i drzwi na całe życie

WARBUD S.A.

SORAYA

Dworek nad Łąkami

importer gazu
„GLOB - TRADING" Sp. z o.o.

dystrybucja gazu
„PLant Co."

MOP BIAŁYSTOK

Sponsor:

Polmozbyt PLUS

Foto Centrum
www.kex.com.pl
Kodak

Almi DECOR

FOCUS STUDIO OPTYCZNE

FOCUS CENTRUM SOCZEWEK

GABINET OKULISTYCZNY
DR MACIEJ WALKOWIAK

PROMOCJA

Do wybranych modeli kos spalinowych żyłka i nóż tnący

GRATIS



D2149702gwboE

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - 1 Maja 6, tel. 566 42 40, Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Szczegóły promocji u Dealerów

STIHL®

Nowe Samochody z 2003



Agila 2200 zł mniej Corsa 2000 zł mniej Astra 3000 zł mniej Vectra 4000 zł mniej

2 lata gwarancji

Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu
Atrakcyjny kredyt na miejscu

Z335003gwbh

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody

Zapraszamy! Salon Opel KWIATKOWSKI Ełk, ul. Kilińskiego 5

www.kwiatkowski.pl
tel. 87-621 51 12
610 26 14

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111, tel. 744-44-30

Z336003gwbh

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia Odbiorców o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w Białowieży dla ulic:

- Graniczna, Podolany, Olgi Gabiec, Grudkowska, Łowiecka i Polna w dn. 7.05.2003 od godz. 10.00 do 13.00;
- dla miejscowości: Planta, Narewka PKP, kol. Siemianówka, PKP Wiącków w dn. 8.05.2003 od godz. 9.00 do 13.00;
- w Bielsku Podlaskim dla ulic: Glogera, Kolberga, Kilińskiego od Kluka do Glogera w dn. 10.05.2003 od godz. 7.00 do 14.00.

Wyłączenia dotyczą również zakładów usługowyh, sklepów i firm zlokalizowanych przy ww. ulicach i ww. miejscowościach. Informacja o wyłączeniach podana jest również w Internecie na stronie www.zeb.com.pl.

M907503GWBO

BURMISTRZ GMINY I MIASTA PISZ
Ul. Gizewiusza 5, 12- 200 Pisz
Ogłasza konkurs na stanowisko:
SKARBNIK GMINY I MIASTA PISZ.

Kandydat na stanowisko Skarbnika powinien spełniać następujące warunki:

1/ posiadanie obywatelstwa polskiego
2/ posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystanie z pełni praw publicznych
3/ niekaralność za przestępstwa: przeciwko mieniu, przeciwko obrotowi gospodarczemu, przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, przeciwko wiarygodności dokumentów lub za przestępstwo karne skarbowe
4/ niekaralność zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi
5/ wyrażanie zgody na poddanie się procedurze związanej z dopuszczeniem do informacji niejawnych
6/ ukończenie ekonomicznych jednolitych studiów magisterskich, ekonomicznych wyższych studiów zawodowych, uzupełniających ekonomicznych studiów magisterskich lub ekonomicznych studiów podyplomowych
7/ staż pracy minimum 6 lat, w tym co najmniej 3 lata w księgowości
8/ stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na stanowisku kierowniczym

Osoby zainteresowane przystąpieniem do konkursu mogą zapoznać się z regulaminem konkursu w pokoju nr 39 Urzędu Gminy i Miasta Pisz.

Osoby zainteresowane proszone są o złożenie listu motywacyjnego wraz z następującymi dokumentami:

1/ kwestionariusz osobowy
2/ zaświadczenie lekarskie potwierdzające stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na stanowisku Skarbnika
3/ oświadczenie kandydata o niekaralności za przestępstwa określone w warunkach przystąpienia do konkursu
4/ oświadczenie o niekaraniu zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi
5/ pisemna zgoda na przeprowadzenie postępowania sprawdzającego na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych
6/ oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów konkursowych
7/ dyplom (odpis dyplomu) ukończenia studiów, o których mowa w warunkach przystąpienia do konkursu
8/ kopie dokumentów potwierdzających wymagane doświadczenie zawodowe

Dokumenty należy złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem "KONKURS NA SKARBNIKA", w wydziale organizacyjnym Urzędu Gminy i Miasta Pisz, ul. Gizewiusza 5, pok. nr 39, w terminie do dnia 8 maja 2003 r. w godz. 8.00 - 15.00.

M34803gwb2

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENT celny. Kurs. Licencja państwowa. Praca. „ADVISER". ☎(022)629-37-83, ☎(022)628-70-56. www.adviser.waw.pl Zapisy: wtorki- Białystok, Branickiego 19.
007956B

AGENTÓW Ubezpieczeniowych. Profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki. ☎(0-87)567-60-67, ☎0503-045-509.
001170A

AKWIZYTORÓW Otwartych Funduszy Emerytalnych - najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787.
014974A

ANGLIA. ☎0-692-987-986.
008666B

BLACHARZA lakiernika. ☎(0-85)662-67-13.
008868A

BRYGADY do dociepleń. Doświadczenie. ☎0693-075-248.
009053B

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „Victoria GA", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.
008601A

DO dojenia krów. ☎(085)716-82-63.
009093A

GLAZURNIKA, kamieniarza - praca w Warszawie. ☎0-608-32-52-88.
009101A

HOSTESSY, prezencja. ☎0-694-809-681.
000375A

HYDRAULIKA. ☎710-15-56, ☎710-15-57.
008984A

KOSMETYKI „ORIFLAME" -promocyjne wpisowe. ☎0607-625-658.
006530A

MŁODE fryzjerki męskie na atrakcyjnych warunkach. ☎0506-189-552.
008656A

PANIĄ do prowadzenia domu z zamieszkaniem. Szczuczyn. ☎(086)272-51-33.
000363B

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.
000218A

PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych. ☎0609-856-905.
009053A

PRZYJMĘ pracownika z kapitałem do prowadzenia gospodarstwa położonego w atrakcyjnym miejscu, lub sprzedam. ☎0606-233-786.
009007A

SPRZEDAM auto z pracą osobie z Suwałk. ☎0691-668-294.
009074A

STOLARZA meblowego. ☎0-605-961-615.
008889A

SZUKAM wspólnika do prowadzenia gospodarstwa gospodarstwa ogrodniczego, prawo jazdy, katolik. ☎715-31-91 po 20.
008852A

UMIEŚĆ dobrze płatną reklamę na swoim samochodzie! ☎(042)671-03-24, ☎(042)671-03-20.
008343A

WŁOCHY, Grecja -kobiety, mężczyźni. ☎0-608-89-10-70.
008666A

ZBIORY owoców (Szwecja, Hiszpania, Holandia): studenci, młodzież szkolna, emeryci, renciści, bezrobotni! Przeciętne wieloletnie dniówki 150-500,-. Akord. Wyjechało z nami ponad 10.000 osób. Poszukujemy pełnomocnika regionalnego www.interegion.home.pl, ☎(0-58)520-28-81, ☎344-00-94, ☎344-29-08, ☎344-24-45.
008584A

ZLECĘ docieplenie domu. ☎(0-85)717-19-00 wieczorem.
008697A

SZUKAM PRACY

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub osobą starszą. ☎(085)652-61-28.
009091A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.
012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.
012596A

*****POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359.
012599A

****POWYPADKOWE. ☎0602-666-111.
000062F

****AUTO-SKUP. POWYPADKOWE. ZNISZCZONE. DO REMONTU. ☎0606-814-679.**
006465A

****POWYPADKOWE - NAJDROŻEJ. ☎0603-050-603.**
000082A

****ROZBITE. PEŁNOSPRAWNE. ☎(029)769-42-37.**
000082E

****SAMOCHODY ROZBITE. ☎(029)760-46-03.**
000082B

**SAMOCHODY rozbite. ☎0602-666-111.
000082C

***POWYPADKOWE - GOTÓWKA. ☎0604-228-214.**
006467A

***POWYPADKOWE. ZNISZCZONE. SPALONE - GOTÓWKA. ☎(085)712-71-54.**
006459A

FORD focus (od 2000 r.), może być uszkodzony. ☎0-606-704-601.
008621A

LUBLIN II,III skrzyniowy, może być uszkodzony. ☎0-606-704-601.
008618A

POWYPADKOWE i skorodowane - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.
003386A

ROZBITY. ☎0602-740-749.
000082D

SAMOCHÓD osobowy. ☎(085)741-01-18.
009025A

SPRZEDAM

126P (1996) idealny, zamienię, 3800 zł. ☎(0-85)716-33-11 po 17.00, ☎0-506-097-305.
008723A

126P (1997). 3.900 zł. ☎(087)566-48-28.
001156B

3W-317 (1984)+ HL-8011, stan techniczny bdb. ☎(0-85)715-36-19 wieczorem.
008638A

AUDI 80 (1979). 3.000 zł. ☎(085)749-13-67.
003664A

AUDI A-4 avant (2001), pełne wyposażenie, stan idealny, 75.000 zł. ☎0606-870-820.
008622A

BMW 320TDi (2001), 81.000 zł. ☎0608-522-591.
008521M

BMW 520i +gaz (1990) sprzedam lub zamienię na mniejszy -17.000 zł. ☎0608-134-143.
001203A

BMW 730 skóra, gaz (1988), 13.000 zł. ☎0-694-030-739.
008742A

BMW 740i (1993) pełna opcja, idealny, zamiana, 32.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
008954A

CINQUECENTO (rocznik 1996), cena 7800. ☎(086)473-09-42.
001155B

CITROEN xsara 1.6 3-drzwiowy (2001/2002), klimatyzacja. ☎(085)814-14-44.
008736A

CZĘŚCI - cinquecento/seicento. ☎(0-85)66-16-832.
007901A

CZĘŚCI do aut zachodnich BMW, audi, inne, opony. ☎0-503-987-304.
006732A

CZĘŚCI - fiat tipo 1.7D, od 1 zł. ☎0604-709-958, ☎(085)737-57-75.
008924A

CZĘŚCI - opel vectra, od 1 zł. ☎0604-970-958, ☎(085)737-57-75.
008925A

CZĘŚCI seat toledo 1,8 benzyna od 1 zł. ☎0-604-970-958, (085)737-57-75.
008923A

CZĘŚCI volvo 440, 460, od 1 zł. ☎0604-970-958, ☎(085)737-57-75.
008943A

DAEWOO nexia 1,5 GL (1997) salon, idealny, 12.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
008955A

DAEWOO tico (1997) bezwypadkowy. ☎(085)716-53-72, ☎0503-842-065.
008949A

FIAT 126p (1992). ☎(0-85)718-73-52 po 18.00.
008904A

FIAT croma (1994) 2.0 nowy gaz -zamiana 9.500 zł. ☎(085)715-61-93.
008877A

FIAT ducato (1998) 99.000 km, 5-osobowy, 1260kg. 31.000 zł. ☎715-51-78, ☎0602-520-684.
008780A

FIAT marea 1.6 16V (1998) 62.000 km, bordo metalik. 24.200 zł. ☎0608-054-187.
008870A

FIAT seicento 0,9 (2000), salon, gaz, idealny 15.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
008927A

FIAT siena 1.6HL (1998), salon, idealny, zamiana, 16.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.
008928A

FIAT tipo 1,4 (1993) +gaz. ☎(086)218-27-34.
001160A

FORD escort 1.4 (1999), bezwypadkowy, 23.900 zł. ☎0-502-158-444.
008736A

FORD escort kombi (1998) 1.8 benzyna 16V, ABS, elektryka, klima, alufelgi, 23.500 zł. ☎0-693-351-596.
008754A

FORD focus 1,8 TDI (2001), 44.500 zł. ☎0606-870-820.
008899A

FORD probe 2.0 bogate wyposażenie. 13.500 zł. ☎0602-344-742, ☎676-22-81.
008758A

FORD puma (XII 1997) 1,7 I właściciel, ABS, ASR, 27.900 zł. ☎0602-603-138.
008957A

FORD transit (1992, I rejestracja: 1993), krótki, raz podwyższany; po remoncie blacharskim biały. ☎(086)216-61-55, kom. 0502-273-301.
001159A

FORD transit 2,5D (1996/97), krótki. ☎(086)217-61-64.
001158A

FORD transit 2.5D 91986), przedłużony, podwyższony, zarejestr. gos. 8.300 zł. ☎0-694-383-356.
008979A

GOLF II GT 1800 cmsześc. ABS, hak, szyber 6.900 zł. ☎0605-541-848.
008944A

GOLF III (1992 i 1997); czerwony, zderzaki w kolorze; szyberdach, wspomaganie. ☎(086)218-46-21, 0506-585-408.
001161A

HONDA CRX 1.6 16V (1992). 12.400 zł. ☎0502-265-816, ☎(085)663-42-52.
008951A

JELCZ stayer C-620. ☎0502-545-636.
008945A

LUBLINY, żuki skrzyniowe, blaszaki. ☎0-505-271-911.

008751A

MITSUBISHI space star 1.9DID (2001) pełna opcja, klima, 44.300 zł. ☎(085)654-07-83.

008936A

MONDEO, volvo 440, blacharskie, mechaniczne 1 -1.000 zł. ☎0-694-030-739.

008850A

NISSAN primera 2.0 GT gaz (1991), biały, wyposażenie, 13.900 zł. ☎0502-583-238.

008958A

NUBIRA 1,6 (1999), kombi, 24.000 zł. ☎0-604-700-716.

008722A

NUBIRA wagon (1999), 27.000 zł. ☎0-608-703-070.

008718A

OKAZJA! PEUGEOT 206 z 2002 r., srebrny, 2 poduszki, ABS, podgrzewane fotele. Poznański Auto, tel.(085)675-57-21.

001034C

OPEL 1,6D (1985). ☎(087)64-49-301, ☎0504-453-741.

001145B

OPEL frontera (1994) 2400 benzyna gaz, centr. zamek, elekt. lusterka, szyby, klimat. ☎652-57-86, ☎0503-921-951.

008818A

OPEL omega 2.0GL (1992), kombi, gaz, zamiana, 12.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.

008928A

OPEL vectra „A" 1,7D (1991). 11.500 zł. ☎(087)566-48-28.

001156A

OPEL vectra (1991) 10.400 zł. ☎(087)568-51-67, ☎0693-451-479.

008822A

OPEL vectra 1,8 (1991). ☎(086)217-61-64.

001156B

OPEL vectra 1.8 (1997), 27.500 zł. ☎0-691-376-411.

008851A

PALIO weekend 1.2 gaz (1999). 17.700 zł. ☎(085)868-19-87.

008767A

PEUGEOT 206 1.9 diesel (XI 2001) 5-drzwiowy. 29.000 km, metalik, ABS, 4xairbag. 32.900 zł. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

008799A

PEUGEOT 405 (rocznik 1995): ☎(086)216-00-31.

KÄRCHER

PROFESJONALNY SPRZĘT CZYSZCZĄCY

Sprzedaż, serwis

- **urządzenia czyszczące, myjnie**
- **chemia samochodowa**
- **czyściwa przemysłowe**

PUH EFEKT Sp. z o.o.
BIAŁYSTOK, ul. I Armii Wojska Polskiego 6
tel. (085) 654-98-14, 654-98-10

Z3292/03/mbh

001213A

PEUGEOT boxer 2.8HDi (10.2001), dostawczy, maxi, 49.000 km, niebieski, stan idealny, pełna dokumentacja, 41.500 zł. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.

008815A

POLONEZ 1.5 (1990), gaz, hak, radio, przyciemnione szyby+ części zamienne, 1600 zł. ☎0-606-774-696.

008702A

POLONEZ caro (1999), gaz. ☎0600-39-19-88.

001176A

POMPĘ wtryskową +rozrusznik VW diesel. ☎(086)473-09-42.

001195A

PRZYCZEPA 6T samochodowa, stan bdb. 4000 zł. ☎722-10-54.

008808A

RENAULT megane 1,4 (1998) serwisowany, I właściciel, bezwypadkowy. ☎(086)272-34-07.

000361A

SAMOCHÓD ciężarowy z leasingiem. ☎0691-668-294.

009074B

SIENA (1997), gaz. ☎0600-879-067.

008614A

SILNIK, części mercedesa 123 240D (zarejestrowany). ☎0-602-229-359, ☎(0-86)272-71-55.

000352A

SKODA pick-up (1997), 114 tyś. km. 10.900 zł. ☎0-602-662-293.

008795A

SKUTERY, motorowery. Ełk, ☎(0-87)610-33-40.

000332A

SPRZEDAM Kamaza wywrotkę. ☎(085)7-449-558.

008970A

STAR 1142 turbo (1996). Lublin-3 plandeka (2001), mały przebieg. ☎(0-87)620-15-60, ☎0-601-057-046.

000345A

STAR 200, stan b.dobry, oryginał, CB +stała praca. ☎0604-551-459.

009077A

TANIO: żuk (1992), AVIA (1998), stan bdb. ☎0608-520-156.

001216A

TAWRIĘ. ☎(085)730-03-72.

009006A

TOYOTA avensis (2002) D4D salon, lub zamienię. 61.000 zł. ☎0604-959-599.

008906A

VITO 110CDI (2000) 5-cio osobowy, 82.000 km, 56.000 zł brutto. ☎0606-870-820.

008935A

VOLVO 850 GLT (1993), pełne wyposażenie, idealny, 22.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.

008938A

VOLVO S-60 2.4 D5 (12.2001), 40.000 km, pełne dodatkowe wyposażenie, 105.000 zł. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.

008764A

VOLVO V-40 1.9TDi 115 KM (2002), skóra, 30.000 km, pełne dodatkowe wyposażenie, 68.500 zł. ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457.

008762A

VW golf (1993) 1.8B sport. ☎(0-85)814-12-87, ☎0-504-183-152.

008759A

VW LT 2.8 (1999) 2.5TDI, średni, niski, bezwypadkowy, 36.500 + VAT. ☎0-601-223-251.

008780A

VW passat kombi 1.8B, gaz, dobrze wyposażony, 18.700 zł. ☎(0-85)676-15-58.

008765A

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎ (085)740-35-35.

000028C

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

001032C

„AVANT" -skup, sprzedaż, zamiana, raty, ul. Kopernika 10, Białystok, ☎(085)744-19-21.

001572A

INNE

AUTOGAZ - montaż. Raty. ☎(085)743-79-48, 0-501-096-608.

007481A

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.

007064A

ZAKUPY

SKLEPY

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002356D

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002356C

OKNA DACHOWE - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002356A

OKNA PCV - TANIO, ☎(085)868-18-14.

002356B

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

003384A

PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ. BLACHA OCYNKOWANA 11.30 ZŁ/MB. ALUCYNK. BLACHODACHÓWKA. CENA Z VAT-EM. ☎(0-85)712-17-04.

008457A

DRZWI sosnowe (producent), 280 zł. Suwałki. ☎(087)566-24-42.

001127B

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.

000129A

MOZAIKA, parkiet. ☎(0-85)718-67-56.

006051A

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎683-45-05.

000301A

PARKIET. ☎(085)653-75-04.

006225A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

MEDIATOR- sprzedaż mieszkań. ☎(0-85)869-18-15, Sienkiewicza 46.

008597A

SUWAŁKI- TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

000982A

KUPIĘ

3-POKOJOWE, (do IIIp.), cegła do 85.000,-zł bez pośredników. Zdecydowanie. ☎0-602-817-041, ☎0-608-32-77-08.

008509A

DOM lub mieszkanie do 100.000. ☎0-609-523-191.

008696A

W Grajewie -działkę lub dom w surowym stanie. ☎(086)272-86-32.

000377A

SPRZEDAM

1 ha na skraju Puszczy Knyszyńskiej. ☎0505-237-485.

008896A

1/2 bliźniaka, Czarna Białostocka. ☎(0-85)710-34-97, ☎710-35-12.

008619A

2 ha, Suwałki, Buczka. ☎(085)712-90-05 po 20.00.

001143A

2-POK., 43 mkw., Ip, cegła, Piastowska, nowe okna, bardzo dobra lokalizacja. ☎0604-510-456, ☎(085)741-29-94 po 18.00.

008032A

3-POKOJOWE w Czarnej Białostockiej. ☎(085)710-20-97.

009079A

3-POKOJOWE, cegła, Młynowa. ☎(0-85)741-93-23 po 19.00.

008971A

60 mkw., Olecko. ☎0604-084-662.

001159A

63 mkw. Broniewskiego. ☎(085)651-36-79.

008944A

ATRAKCYJNE siedlisko na Suwalszczyźnie. ☎0502-43-23-13.

001077B

AUGUSTÓW: atrakcyjne działki budowlane, ul. Rajgrodzka, pod lasem. ☎(022)446-55-24.

001149A

BUDYNEK USŁUGOWO-BIUROWY 800 MKW., DZIAŁKA 1802 MKW. - SUWAŁKI, BAKAŁARZEWSKA 19. ☎(087)566-40-13, ☎0601-359-123.

001135B

DOM do remontu, os. Wygoda. ☎0-603-70-88-02, ☎(0-86)271-53-28, ☎(0-12)264-22-68.

008908A

DOM drewniany z bali 8x12, do przeniesienia, stan dobry- tanio sprzedam. ☎(087)569-41-87.

001173A

DOM mieszkalny drewniany w gospodarczym murowanym. Czyżew. ☎(086)275-58-21.

009050A

DOM wykończony, Suwałki. ☎0605-920-186.

001121A

DOM, lub wydzierżawię ul. Kasprzaka. ☎0-602-451-465, 675-14-98.

008621A

DOMY, stany surowe i pod klucz. Tanio! ☎0602-642-363.

000069A

DZIAŁKA 1.200 mkw. z domem i zabudowaniami gospodarczymi. Hajnówka. ☎(085)730-72-51.

009082A

DZIAŁKA 2,5 ha - 16 km od Suwałk. ☎0506-404-662.

001172A

DZIAŁKA 500 mkw. uzbrojona, Mrozy, Selment Wielki. ☎(0-86)272-82-77.

000365A

DZIAŁKA budowlana, kol. Dojlidy. ☎(085)743-30-30.

008653A

DZIAŁKĘ budowlaną 345 mkw. wszystkie media. ☎(0-85)718-36-18 wieczorem.

008683A

DZIAŁKĘ budowlaną, pow. 676 mkw., Suwałki, Gałaja. ☎(087)567-92-25, ☎0-605-593-793.

001188A

DZIAŁKĘ we wsi Dłużniewo: ☎(086)215-03-52, 0606-955-154.

001177A

DZIAŁKI 700 mkw., 900 mkw. - ul. Orlańska, Bielsk. ☎(085)730-72-51.

009083A

DZIAŁKI budowlane w Rutce Tartak. ☎(087)568-72-04.

001185A

DZIAŁKI NAD JEZIOREM SZELMENT. ☎0604-169-938.

008609A

GARAŻE blaszaki- najtaniej! Transport, montaż w cenie! ☎(089)513-97-78, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.

000683A

GARAŻE, blaszaki. Najniższe ceny! Tanio! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-12-43, ☎(0-89)741-38-75, ☎0505-036-609.

008455A

GOSPODARSTWO agroturystyczne, zabudowania murowane, domek wczasowy nad stawem, stawy rybne- k.Suwałk. ☎(087)563-80-57.

001186A

GOSPODARSTWO rolne 35 ha, gmina Gołdap. ☎(087)615-39-37.

000343A

GOSPODARSTWO rolne, gmina Wyszki. ☎(0-85)731-08-42.

008680A

GRAJEWO, Centrum, mieszkanie 60 mkw. II piętro. ☎0-606-761-043.

000370A

GRAJEWO, Strażacka- dom piętrowy 250 mkw. działka 1000 mkw. b.gospodarcze. ☎(0-86)272-21-50.

000368A

KIOSK typu Ruch. ☎(085)661-63-36.

008697A

LOKAL handlowo-usługowy 23,5 mkw., Suwałki, DH-"Alfa", piwnica. ☎0502-637-815.

001086A

M-4 w Łomży, I piętro. ☎(086)218-28-22.

001144A

M-5 Suwałki, centrum. ☎(087)566-30-22.

001120A

MIESZKANIE 30 mkw. w centrum Ełku. ☎0-609-973-897.

008848A

MIESZKANIE 72 mkw. Bobra Wielka, I piętro, 22.500 zł. ☎(0-85)712-80-29.

008986A

MIESZKANIE Bielsk 50 mkw. centrum, cegła. ☎(085)730-00-35, ☎730-64-92.

009011A

NOWY 200 mkw. + działalność 166 mkw. (sklep spożywczy, zakład krawiecki, piwiarnia), działka 1000 mkw. ☎(0-85)676-09-21.

008644C

NOWY kiosk handlowy-gastronomiczny, 18 mkw, z płyt Termont, do przeniesienia. 12.000 zł. ☎(085)676-27-19.

008673A

PAWILON HANDLOWY 228 MKW.. DZIAŁKA 1500 MKW. - KALETNIK GMINA SZYPLISZKI. ☎(087)566-40-13, ☎0601-359-123.

001135D

PLAC 1700 mkw. w Bielsku Podlaskim sprzedam. ☎0-504-170-119.

008678A

SIEDLISKO wiejskie, budynki k.Siemiatycz. Bizon (1986) sprawny. ☎0507-532-237.

003323A

SPRZEDAM 2 ha, linia brzegowa, energia, k.Ełku. ☎0-504-315-044.

000344A

SPRZEDAM gospodarstwo z krowami i ze wszystkim. ☎(086)217-52-68.

001202A

SPRZEDAM lub wynajmę magazyny 380 mkw., na działce 2600 mkw.: Łomża, ☎0608-520-055, 0608-520-156.

001216B

SPRZEDAM ranczo w Grzybowcach z placem 300 mkw. Białystok, Kijowska 2/4.

008980A

SPRZEDAM tanio działki nad Biebrzą: ☎0501-473-339.

001180A

SPRZEDAM/ wynajmę garaż murowany, Suwałki, Utrata (k.reklamy Bakoma). ☎(087)565-32-21.

001125A

SUPER okazja! 1,4 ha nad jeziorem Szelment Wielki, Suwalszczyzna, z prawem zabudowy. ☎0502-43-23-13.

001077A

SUWALSKIE- gospodarstwo trzodziarskie. ☎0606-166-539.

001154B

POSZUKUJĘ

LOKALU na sklep, centrum Białegostoku. ☎0-601-37-18-96.

009092A

MEDIATOR- przyjmujemy mieszkania, domy, siedliska. Białystok, okolice. ☎(0-85)869-18-15.

008597B

SIEDLISKA, niewielkiego gospodarstwa, okolice Białegostoku. ☎0-601-37-18-96.

009092B

WYNAJMĘ

30 i 60 mkw. dobry dojazd, parter. ☎(0-85)676-09-21.

008644A

370 mkw. na sklep, salon samochodowy Łomża. ☎0-602-511-404.

008449A

60 mkw. (+12 mkw.) na sklep, biuro, Łomża. ☎(086)473-15-22.

001115A

BIAŁYSTOK-OFERUJĘ 120 mkw powierzchni na sklep motoryzacyjny. ☎0602-638-022.

009035A

DO wynajęcia M-2: Łomża, ☎216-67-16.

001199A

DO wynajęcia M-3 w Lublinie. ☎(086)2160-119.

001190A

DUŻA powierzchnia handlowa do wynajęcia - Łomża. ☎0602-480-396.

008665A

EXTRA OBIEKTY NA: KRAWIECTWO - HANDEL. DO WYNAJĘCIA. CENTRUM HANDLOWE „DOJLIDY" BIAŁYSTOK. UL. NOWOWARSZAWSKA 128. ☎(085) 74-14-247.

003290A

LOKAL 70 mkw. centrum Sokółki. ☎(0-85)711-86-75.

008571A

LOKAL do wynajęcia: Łomża, ☎(086)219-05-20, 0602-529-047 po 16.00.

001147A

MIESZKANIE do wynajęcia: centrum Łomży. Wiadomość: ☎(086)2199-123.

001193A

ŚWIĘTOJAŃSKA- umeblowane. ☎(085)675-57-89.

009026A

STANCJA -pani: centrum Łomży. ☎0692-022-613.

001205A

SUWAŁKI, centrum, lokal 65 mkw. ☎(087)563-06-19.

001128A

STANCJE

POKÓJ do wynajęcia, Suwałki. ☎0609-083-588.

001177A

POKÓJ dziewczynie- Suwałki. ☎(087)566-26-41.

001109A

WYNAJMĘ pokój samotnej: Łomża, ☎(086)2187-180.

001164A

NAUKA

AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

004693A

EGZAMINY- prawo, historia. ☎(0-85)742-72-52.

021263A

INFORMATYKA - egzaminy. ☎(085)742-27-95.

008627A

KURSY komputerowe. ☎(0-85)742-27-97.

021983A

KURSY prawa jazdy- rozpoczęcie 6.05.03 godz. 17.00- CENTRUM, Lipowa 31/33 lok. 18. ☎(0-85)742-09-62; 7.05.03 godz. 18.00- CENTRUM 2, Sikorskiego 6A lok. 14. ☎(0-85)661-01-10.

008865A

STUDIUM Informatyczne, Łomża NOT, ☎216-64-72.

001186A

SZKOŁY ZAOCZNE -Zawodowa, Technikum Budowlane, Technikum Mechaniczne. ☎(085)741-97-53, 0606-758-757.

007314A

TURYSTYKA

****SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek- Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375.

009055A

****WTOREK,** sobota- Belgia, sprinter. ☎(0-85)663-56-24.

009475A

BELGIA- czwartek, środa. ☎(0-85)719-24-52.

008977A

BELGIA -niedziela, wtorek. (085)654-77-54.

009067A

BELGIA- niedziela. ☎(085)722-88-89, ☎0692-600-042, ☎0501-033-839.

008665A

BELGIA- środa, czwartek. ☎(085)716-10-19, ☎0602-854-383. Kożuszko

008731A

BELGIA soboty sprinterem. ☎0600-121-861.

008554A

BELGIA, czwartek -piątek, vanem. ☎(0-85)653-60-45.

003239A

BELGIA, Holandia, Niemcy- środa, czwartek. ☎(0-85)718-74-89.

009572A

BELGIA, Holandia, Niemcy. Grajewo. Wtorek, sobota. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-184.

009285A

BELGIA, Niemcy, Holandia- poniedziałek (wyjazd), czwartek. ☎(0-85)7-413-246, ☎(085)6-635-616.

009039A

DOMEK letniskowy nad Jeziorem Rajgrodzkim, 10 osób. ☎0692-572-255, ☎(086)272-24-96.

009349A

KANADA, USA - wycieczki. ☎(089)527-30-00.

009064A

NIEMCY: niedziela rano. ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.

001088A

SUWALSZCZYZNA - pokoje + łazienki, blisko jeziora, stawy rybne. ☎(087)569-12-37, http://mazuria .shorturl.com.

001155A

USA wyjazdy. ☎0-603-400-277.

009886A

USA; wizowanie, doradztwo, wyjazdy; Mtz Consulting; ul. Branickiego 17A p.301; ☎(085)741-70-74

003290A

WŁOCHY, Neapol -osobowym. ☎0506-867-741.

003256A

WYJAZDY do USA. ☎0507-34-34-00.

004676A

MATRYMONIALNE

„BIURO"- skończ z samotnością. ☎(087)567-55-06.

000664A

SKOŃCZ z samotnością- Biuro ORIENT zaprasza. ☎(085)74-272-73, ☎0604-633-840.

008595A

ZDROWIE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

*RZUĆ PALENIE. PROMOCJA. ☎(085)744-97-97.

ALERGIA - BEZBOLESNE TESTY I ODCZULANIE, ul. św. Rocha 10, lok. 202, ☎(085)744-97-97.

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. WSZCZEPIANIE ESPERALU PRZEZ CHIRURGA. ANTICOL. TERAPIE. CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, DR E. A. CHOROSZUCHA, CODZIENNIE, UL. PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085)7327735.

003307B

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.

002418A

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. Św. Rocha 10 lok.202, ☎(085) 744-97-97.

003327E

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.

002419A

BEZBOLESNE leczenie hemoroidów. Gabinet chirurgiczny: ☎0602-533-675.

000772A

NZOZ „Virtus"

właściciel dr Rafał Modzelewski

Odtrucia alkoholowe (także w domu pacjenta) Esperal, terapia uzależnień indywidualna i grupowa, leczenie nikotynizmu, terapia nerwic i depresji, kuracje Solcoserylem i Nootropilem.

Białystok, ul. Upalna 88,
pn. - sob. 9.00 - 19.00, niedziela 12.00 - 18.00
(085) 661-91-88, 661-53-33
całodobowo: 0606-13-49-36

D5853/gema

Konkurs księgarni Akcent i naszej gazety

Książka i Róża

Po raz ostatni zamieszczamy dziś kupon konkursowy „Książka i Róża". Prezentujemy też pozostałe nagrody-książki.

Po prawidłowym wypełnieniu kuponu należy go przesłać lub przynieść do naszej redakcji („Gazeta Współczesna", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1), najpóźniej do 9 maja. Nagrodami w konkursie jest 30 książek ufundowanych przez księgarnię „Akcent" i naszą redakcję. Wyniki konkursu ogłosimy 16 maja.

(tm)



24. Paweł Szlachetka, „Sfora", Muza SA, Warszawa 2002, s. 190.
Książka powstała według scenariusza serialu autorstwa Wojciecha Wójcika, Macieja Świerkockiego i Bogdana Laty. W Warszawie zamordowany zostaje generał policji. Zorganizowana przestępczość usiłuje wpływać na najwyższe sfery rządzące. Słabe prawo wykorzystywane jest by służyć bezprawiu. Korupcja opanowuje część kadry oficerskiej policji, a niesprawiedliwość i bestialstwo uchodzą bezkarnie...



25. Irving Stone, „Pasja życia", przeł. Wanda Kragen, Muza SA, Warszawa 2003, s. 575.
Znakomity obraz życiowej i artystycznej drogi Vincenta van Gogha. Pasja pisarska autora tej biograficznej opowieści równa jest pasji twórczej genialnego malarza; autor kreśli przed Czytelnikiem wnikliwy i fascynujący portret artysty nieuznawanego za życia, a dziś nazywanego świętym patronem sztuki nowoczesnej.



26. Barbara Mujica, „Frida", przeł. Barbara Kopeć -Umiastowska, Muza SA, Warszawa 2003, s. 415.
Jak przystało na prawdziwą „ikonę kultury", sławna malarka meksykańska Frida Kahlo wiodła życie pełne skrajności. Poślubiła innego tytana sztuki nowoczesnej, wielkiego malarza fresków Diego Riverę, a związek tych dwojga niezwykłych ludzi, pełen namiętności, miłości, zazdrości i kłamstwa, zawładnął wyobraźnią świata. Historia owego burzliwego małżeństwa, porywająco opowiedziana przez Cristinę, siostrę Fridy, stanowi wyrazisty portret wyjątkowej, nieodparcie fascynującej kobiety.

27. Lars Jonsson, Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego", Muza SA, Warszawa 2003, wyd. II, s. 559.
Książka zalecana przez Komisję Faunistyczną Sekcji Ornitologicznej PTZooL oraz Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Lars Jonsson jest jednym z najlepszych malarzy ptaków na świecie, znakomitym ich znawcą i doświadczonym obserwatorem terenowym. Obszerny i bogato ilustrowany wstęp wprowadza czytelnika metodą poglądową w arkana ornitologii terenowej, duże, realistyczne wizerunki ptaków przedstawiają je trafnie w naturalnych pozach i wszystkich ważnych dla identyfikacji szatach, tekst informuje o cechach rozpoznawczych. Barwne, czytelne mapy ukazują obszar gniazdowania i zimowania.



28. Caterina Rando, „Potęga myślenia", przeł. Dorota Bartnik, Muza SA, Warszawa 2003, s. 160.
Książka, to dynamiczny, interaktywny program służący samodoskonaleniu poprzez myślenie. Autorka proponuje ponad dwadzieścia ciekawych ćwiczeń i wiele ukierunkowanych afirmacji. Korzystając z jej rad, każdy może stworzyć własną filozofię pozytywnego myślenia, która może ożywić najważniejsze dziedziny życia.



29. Richard Carlson, „Nie zadręczaj się drobiazgami, nastolatku", przeł. Magdalena Hermanowska, Rebis, seria „Bestseller", Poznań 2002, s. 302.
Masz piegi, nosisz okulary, nie znasz hiszpańskiego, zakochałeś się w Britney Spears, rodzice cię nie rozumieją, a szkoła... szkoda słów. Same monstrualne problemy. Ale jest ratunek – książka Richarda Carlsona. Sympatyczne historyjki sprawią, że to co cię dręczy i spędza ci sen z powiek, może się okazać zwykłym drobiazgiem. Ta książka może pomóc każdemu nastolatkowi zachować wiarę w przyszłość i szacunek do siebie.



30. Orson Scott Card, „Płomień serca. Opowieść o Alvinie Stwórcy", przeł. Piotr W. Cholewa, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, s. 303.
Klasyczna opowieść fantasy, splatana z wątków historii, mitu i baśni. Peggy chroni Alvina od chwili narodzin, ale przeznaczenie pchnęło ich oboje na różne szlaki. Alvin ruszył na północ, gdzie jego zdolności uważane są za czarnoksięstwo, a korzystanie z nich karane jest śmiercią, Peggy pociągnęła na południe, aby przeprowadzić świat przez chaos wojny...

(opr. tm)

Zapraszamy do udziału w konkursie. Warto.

KSIĄŻKA I RÓŻA — KUPON

PYTANIE KONKURSOWE:
JAK NAZYWA SIĘ AMERYKAŃSKI AUTOR BESTSELLEROWYCH KSIĄŻEK „TATO" I „PTASIEK", KTÓRY NIEBAWEM ODWIEDZI BIAŁYSTOK, BY PROMOWAĆ SWOJĄ NAJNOWSZĄ KSIĄŻKĘ, PT. „RUBIO"?

Odpowiedź: .....

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

OŚWIADCZENIE: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej".

.....
(data, podpis)



Nasza akcja „Koncert na życzenie" nabiera coraz większej dynamiki, a przetasowania na liście Waszych ulubionych zespołów ciągle trwają. Jeszcze niedawno Ala Janosz była niekwestionowaną liderką, a tymczasem spadła na pozycję trzecią. Największą aktywnością wykazali się bowiem ostatnio fani hip hopu i na pierwszym miejscu jest obecnie O.S.T.R. Na drugiej pozycji znalazł się KULT. Jednak to, kogo zobaczymy na koncercie w Białymstoku, zależy od tego, czy chwycicie za telefony komórkowe lub wyślecie kupony, na których oddacie głosy na ulubionego wykonawcę.

KONCERT NA ŻYCZENIE

ZESPOŁY, NA KTÓRE MOŻNA GŁOSOWAĆ:

1. **ALICJA JANOSZ (01)**
2. **HEY (02)**
3. **KRZYSZTOF KRAWCZYK (03)**
4. **T-LOVE (04)**
5. **KULT (05)**
6. **PUDELSI (06)**
7. **CLOSTERKELLER (07)**
8. **O.S.T.R. (08)**
9. **PIDŻAMA PORNO (09)**
10. **BLUE CAFE (10)**
11. .....
(inny - wpisujesz swojego wykonawcę, zespół; tylko dla wysyłających kupon)

GŁOSOWAĆ MOŻNA MAKSYMALNIE NA JEDEN ZESPÓŁ, WYKONAWCĘ.

Nazwisko i imię zgłaszającego .....

Adres .....

Wypełniony kupon należy przesłać w terminie do 15 V 2003 r. pod adresem: „GW" ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Koncert".

GŁOSOWANIE SMS-em

Wyślij SMS-a pod numer 7128 o treści: wspolczesna(spacja)**muz**(spacja)**kod zespołu lub wykonawcy** (podany w nawiasie). Przykład: **wspolczesna muz 03**. Koszt wysłania SMS-a to 1 zł+VAT. Każdy uczestnik, który wyśle SMS-a otrzyma 4 newsy na swoją komórkę. Głosowanie będzie trwać do 15 maja 2003 r.

OŚWIADCZENIE: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu „Koncert na życzenie", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis) .....

Metal hours

W piątek, 16 maja, o godz. 18 w białostockim pubie Fabryka odbędzie się kolejna impreza z cyklu „Metal Hours". Tym razem wystąpią dwie olsztyńskie kapele: **THIRD DEGREE** (grind noise) i **LENG** (death industrial noise), białostocki **BRIGHT OPHIDIA** (thrash core metal) oraz **JALADREIPS** (thrash metal) z Bielska Podlaskiego. Bilety do nabycia (8 zł w przedsprzedaży, 10 zł przed koncertem) w sklepach muzycznych Tango i Bemol oraz w pubach: Gryf, Chata Puchata, Fabryka. **DJ B.**

PO STRUNACH

RÓŻNI WYKONAWCY „Dark Stars"

Metal Mind Rec. (3 $truny)



Kompilację tę można traktować jako przewodnik po bardzo znaczącej części polskiej, oficjalnej sceny gotyckiej. I to dość szeroko rozumianej. Na płycie są utwory nie tylko „klasyków" tego nurtu (**CLOSTERKELLER**, na poły progresywny, na poły gotycki **MOOLIGHT**, **ARTROSIS**), czy też zespołów młodszych od nich stażem, ale niewytyczających nowych dróg w ramach stylu. Do tej grupy zaliczyć można metalowo-gotycki **DELIGHT** z obowiązkową wokalistką w składzie; wykorzystujący najbardziej szablonowe rozwiązania, jak też równie typowe instrumentarium, a przy tym grający muzykę zupełnie pozbawioną energii **DANCE ON GLASS** z exwokalistką **BATALION D`AMOUR** czy **NAAMAH**, który łączy ostre brzmienie gitar z ciągotami do rocka progresywnego, ale daleki jest od stworzenia nowej jakości. Wykorzystywanie elementów industrialu i wprowadzanie ekstremalnych jak na gotyk, mechanicznych rytmów świadczy o chęci „odświeżenia" stylu przez **DESDEMONĘ**, chociaż przewidywalne, metalowe gitary i – jakżeby inaczej – kobieta za mikrofonem (w dodatku mało oryginalna, tak pod względem barwy głosu, jak i sposobu śpiewania) nie pozwalają jeszcze mówić o rewolucji stylistycznej. Na krążku znalazło się jednak także miejsce dla zespołów, których muzyka daleko wykracza poza schemat „mroczne gitarowe granie z klawiszami plus wokal niewieści". Klasą samą dla siebie jest dark wave`owy **FADING COLOURS**, którego muzyka opiera się na mrocznej, zimnej elektronice i wspaniałym, uniwersalnym głosie De Coy. Jako oryginalna hybryda jawi się **DARZAMAT**, łączący kontrastowo ekstremalność i rozmach symfonicznego black metalu z gotyckimi wyciszeniami czy nawet sielskimi pejzażami, a typowy, black`owy skrzek – z kryształowymi, kobiecymi wokalizami. Najdalszy od schematów jest **SUI GENERIS UMBRA**, którego muzyka – choć składająca się z oszczędnych, bardzo mrocznych, lodowatych brzmień elektronicznych – przesycona jest demoniczną seksualnością, a zarazem śmiertelnym strachem. Dzięki temu jest w niej diabelskość sabatu czarownic, tajemnica pogańskich obrzędów, jak i teatralność upiornego przedstawienia lalkowego. „Dark Stars" jako świadectwo kondycji polskiej sceny gotyckiej może dumą nie napawa, ale wysłuchanie tej składanki przynajmniej uratuje od utonięcia w płytowym morzu, które ostatnio zalało sklepy. **DJ Bęben**

NAAMAH „Ultima"

Metal Mind Prod. (3 $truny)



NAAMAH to kolejny polski zespół zaliczany do kręgu mrocznej muzyki metalowej. To, co najbardziej zwraca uwagę na debiutanckim albumie, to dominujący metalowo-gotycki duch – ostre, przesterowane gitary i patetyczny śpiew. Jednak, po głębszym wniknięciu w strukturę płyty, można zauważyć rozwiązania i dźwięki, zdradzające inspiracje innymi klimatami. Dość wspomnieć, że czas trwania kompozycji w większości przekracza sześć minut, a w utworach słychać zarówno art rockowe solówki („Last Night" i „Dream"), kompozycje z „rwanym" basem w stylu **FAITH NO MORE** („Eternal Flame"), jak i operowe wokalizy („She Is My Sin"). Jakby tego było mało, aranżacje w wielu kompozycjach budowane są w oparciu o partie klawiszy, których brzmienie – w połączeniu z technicznymi „łamańcami" gitarowymi – przywołuje skojarzenia z muzyką **DREAM THEATRE**. Słuchanie płyty polecałbym rozpocząć od drugiego utworu, pomijając typowe, wręcz tendencyjne intro na klawiszach, które zamiast wprowadzać w klimat albumu, jedynie go zafałszowuje. Podobnym wypełniaczem, który nie wiadomo dlaczego trafił na płytę, jest „Outro" – krótka i ckliwa melodyjka na fortepianie. Natomiast godną szczególnej uwagi jest rozbudowana, ponad ośmiominutowa suita „Noli Me Tangere", w której przez częste zmiany tempa oraz solówkowe pojedynki gitar i klawiszy muzycy pokazali swój warsztat instrumentalny. Na pochwałę zasługuje też głos Ani Panasz. Wokalistka umiejętnie buduje ciekawe linie melodyjne, dzięki czemu nie trącą one typowo gotyckim patosem, czy naleciałościami a`la Anja **ORTHODOX**. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie „kanciasty" angielski wokalistki. Zdecydowanie lepiej słucha się Ani, śpiewającej po polsku. Na „Ultimie" **NAAMAH** pokazał się z dobrej i budzącej nadzieję strony. Szkoda tylko, że wiele ciekawych rozwiązań, jakie zespół miał do zaproponowania, przepadło w słabej produkcji płyty.

man

ŚCIERAŃSKI JESZCZE RAZ

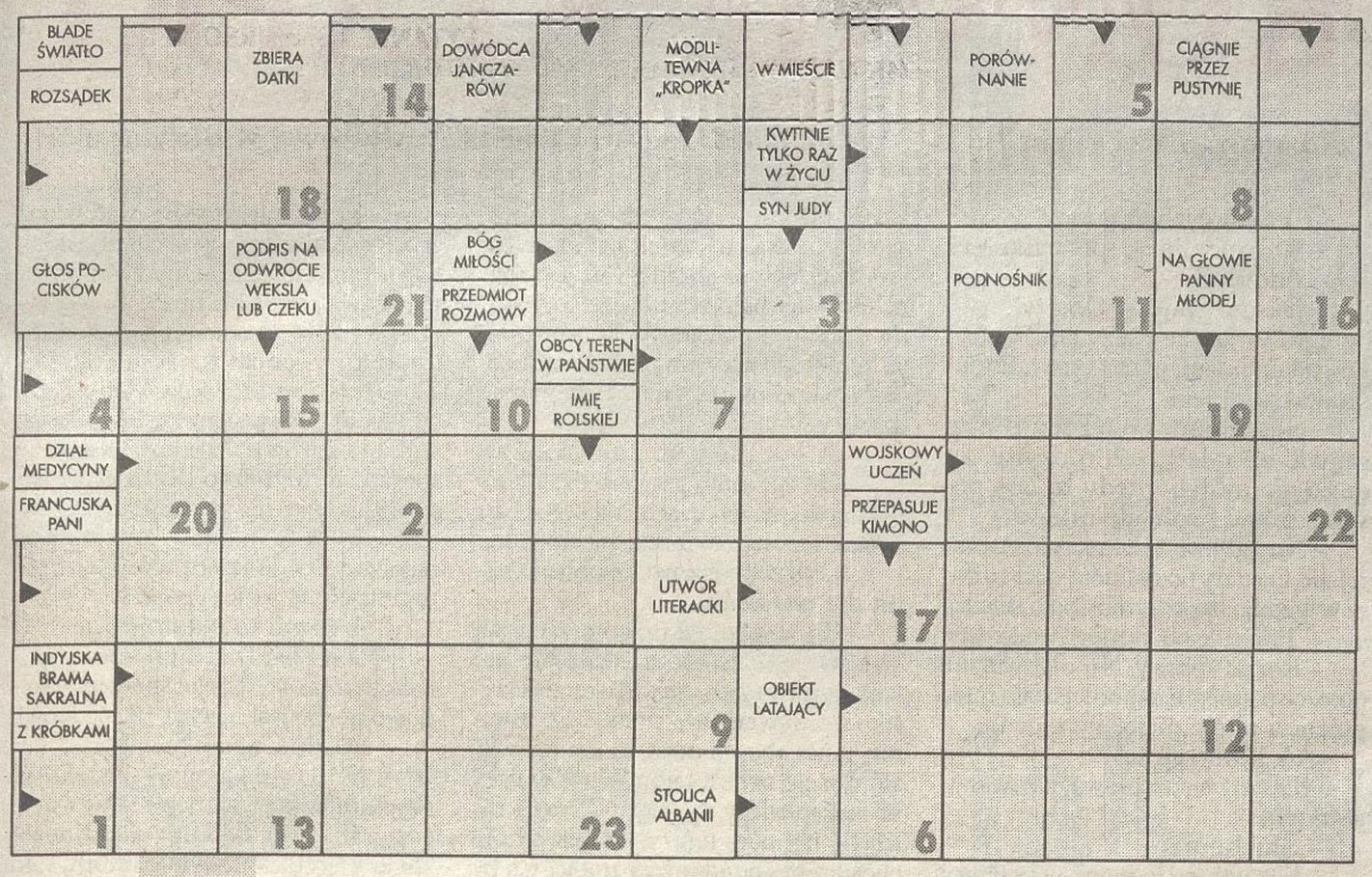


Entuzjastyczne przyjęcie, z jakim Krzysztof **ŚCIERAŃSKI** spotkał się w trakcie poprzedniego białostockiego koncertu, sprawiło, że jeden z najlepszych europejskich basistów ponownie wystąpi w Białymstoku. **ŚCIERAŃSKI**, poruszający się ze swobodą w tak wielu gatunkach, jak: funky, soul, acid jazz i fusion, wystąpi – wraz z perkusistą Przemkiem **KNOPIKIEM** – w sobotę, 10 maja w pubie Fabryka przy ul. Jurowieckiej 31. Początek koncertu o godz. 19.30.

Bilety (13 zł w przedsprzedaży, 15 zł w dniu koncertu) można kupić w sklepach muzycznych: Tango i Bemol oraz w pubach: Fabryka, Chata Puchata i Gryf. Patronat medialny nad koncertem sprawują Polskie Radio Białystok i „Gazeta Współczesna".

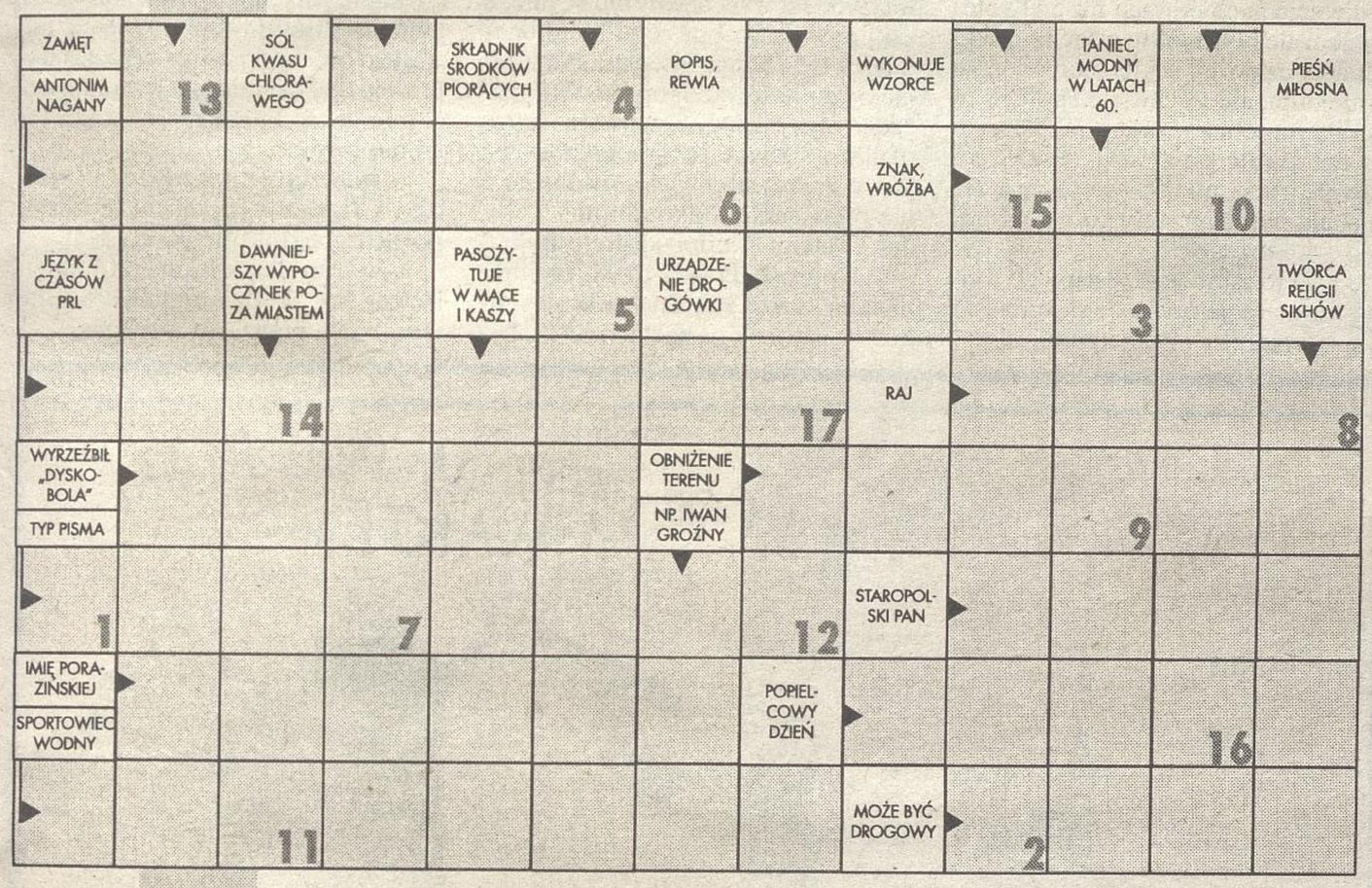
Fot. Piotr Pawelec

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE



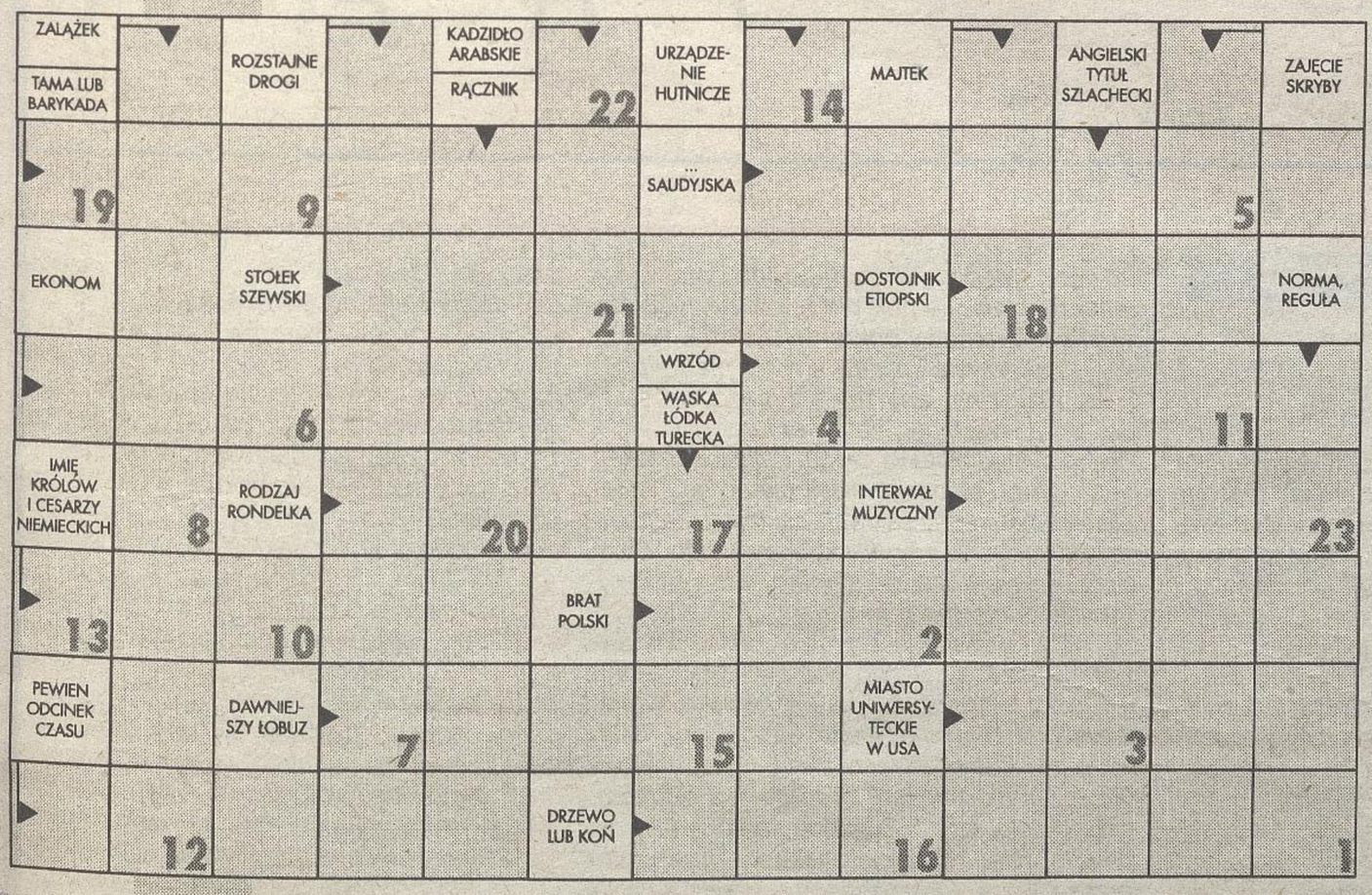
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

1. Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

2. Litery uszeregowane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – maksymę łacińską



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

3. Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – sentencję S. Żeromskiego

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 18. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 18 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 16. nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

Renata ZIMNOCH – Babino
Nadzieja KREKORA – Białystok
Roman ROSZCZYC – Białystok
Gratulujemy!

UWAGA

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

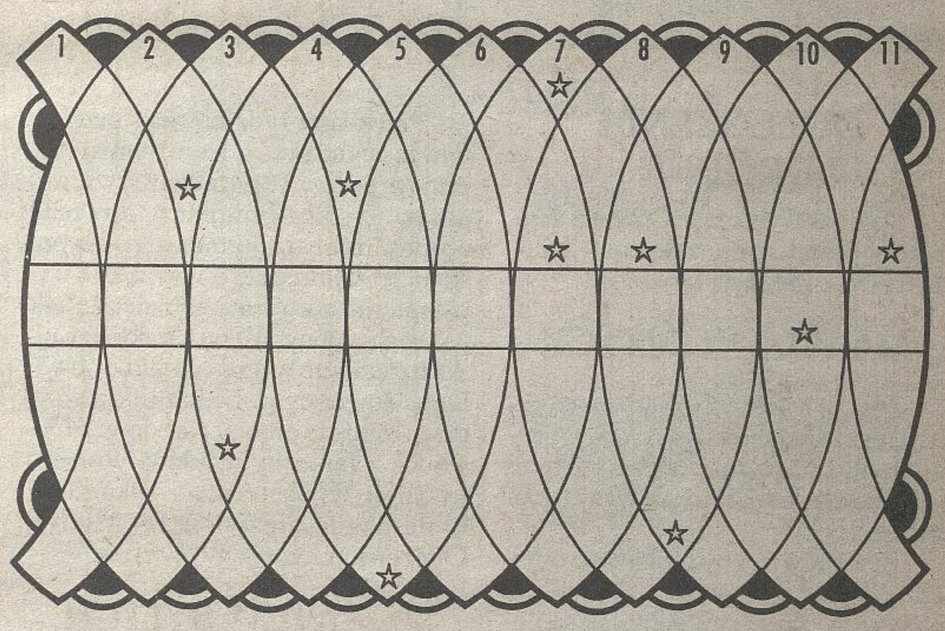
(cr)

4. SKRĘTNIK

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) na zębach albo na wyrobach ceramicznych, 2) szron na włosach, 3) inaczej więcierz, 4) zmarła śmiercią tragiczną, 5) kobieta z pędzlem, 6) damskie rękawiczki bez palców, 7) krwiożercza ryba, 8) dziedzina wiedzy z pogranicza techniki i biologii, 9) niejedna w dorobku Jana Kochanowskiego, 10) tyczka do wyciągania wiadra ze studni, zrywania owoców itp.

LEWOSKRĘTNIE: 2) zwierzchniczka, 3) surowiec na koszyki i meble, 4) łańcuszek do zegarka kieszonkowego, 5) rodzaj haftu, 6) kłamoty, 7) typ obrabiarki do drewna, 8) starożytna kraina w Azji Mniejszej, 9) wisi w oknie, 10) dzieło Galla Anonima, 11) butelka do postawienia.



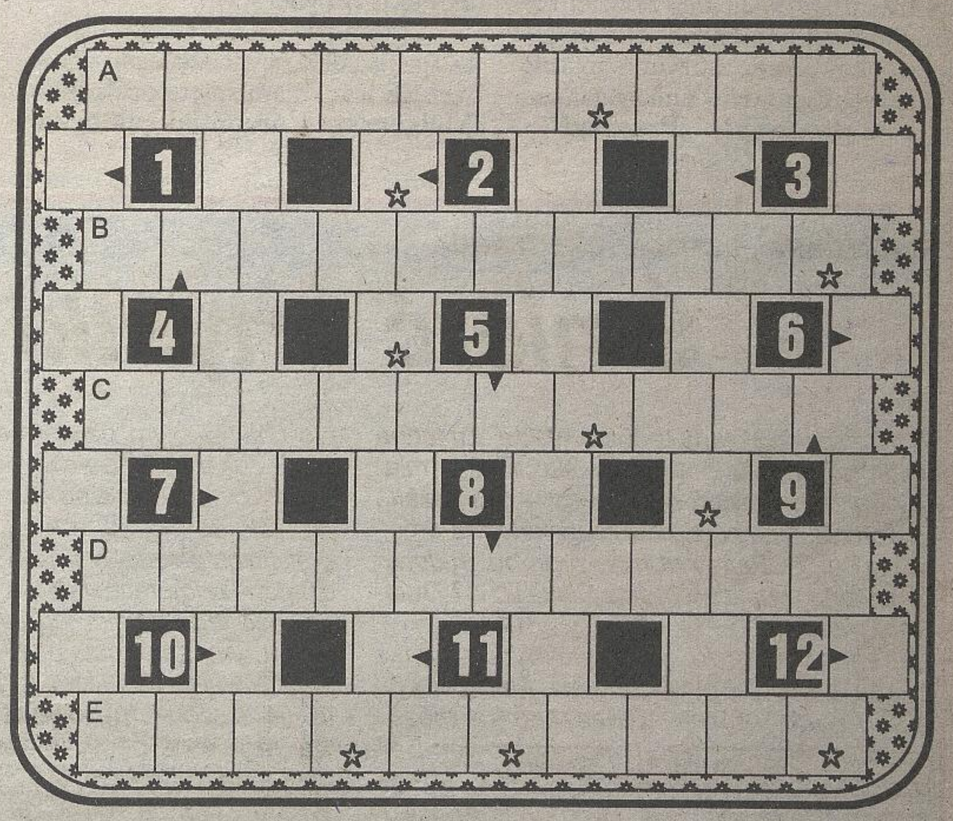
5. WIROKRZYŻÓWKA

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola ze strzałką): 1) środek antyseptyczny, 2) brak inteligencji, 3) ziomek, rodak, 4) opiekunka do dziecka, 5) przykrycie kuchennego stołu, 6) popłoch, 7) mlekiem i miodem płynąca albo uśmiechu, 8) pycha lub lenistwo, 9) właściciel cudownej lampy, 10) peleng, 11) największy instrument muzyczny, 12) w parze z anodą.

POZIOMO: A) odejście od normy, B) twórczyni filmów rysunkowych, C) sprzedana – w tytule opery Smetany, D) straż tylna, E) prowadzi skład.

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 16.

1. Święta są wspaniałym darem, więc korzystaj z nich z umiarem. 2. Śmigus – dyngus. 3. Wermut, Murten, trunek, nektar, karton, kation, koniak. 4. Barwne pisanki. 5. Kraszanka.

bea



TERAZ POLSKA

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Ochrona dłużników przed komornikiem – Młody, silny, z kolekcją bejsboli?!

MÓWIĄ POLITYCY

Dzisiaj na liście podejrzanych i w istocie oskarżonych są wszyscy, którzy telefonicznie rozmawiali z Rywinem – **Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP**.

Prosimy o to, aby posłów nie obrażać. My nie jesteśmy w Sejmie dla pieniędzy, ale po to, żeby jak najlepiej pracować dla dobra kraju. Jesteśmy posłami i kieruje nami dobro Polski – **Mariusz Łapiński, poseł SLD**.

SLD to nie jest karna jednostka wojskowa, w której działa się na rozkaz – **Leszek Miller, premier RP**.

W GAZETACH PISZĄ

Komendant miejski policji w Zielonej Górze zadecydował, że policjant oskarżony przez prokuraturę o kradzież będzie zajmował się teraz łapaniem złodziei. Komendant nie zgodził się zawiesić go w obowiązkach, tłumacząc, że brakuje mu ludzi do pracy. Czy teraz do łapania złodziei kieszonkowych komendant oddeleguje kieszonkowca, a do zatrzymywania nietrzeźwych kierowców funkcjonariuszy po paru głębszych? – **„Przegląd"**.

Przez cały tydzień rząd przekonywał, że nie podał się do dymisji, ale ponad połowa społeczeństwa mu już nie wierzy. Premier w ferworze obrony ministra Janika ujawnił posłom, że zajmuje się on w rządzie wypalaniem trawy; okazuje się, że tak jest uzależniony. Wojnę z Irakiem wojska sojusznicze wygrały pomimo odwołania dowódcy polskich oddziałów przez ministra obrony narodowej. Dowódca z Iraku był rządowi potrzebny pilnie w Warszawie – pokazał, że umie obalić prezydenta – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza"**.

ZDANIEM BYŁYCH

Dzisiaj udział w polityce oznacza drogę ku karierze. Często można usłyszeć: „Pracuję dla partii uczciwie i ciężko, ale chcę coś z tego mieć, a nie tylko spotykać się z ludźmi, dyskutować, realizować jakąś misję" – **Tadeusz Syryjczyk, były wiceprzewodniczący UW, minister w rządach Mazowieckiego, Suchockiej, Buzka**.

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Jak film jest do kitu, to żadne nazwisko mu nie pomoże – **Piotr Trzaskalski, reżyser**.

Jestem jak struna. Ciągle napięta. Przyjaciółka powiedziała mi, że nawet jak leżę, mam spięte pośladki – **Małgorzata Foremniak, aktorka**.

CHORA SPRAWA

KOŃSKIE KLAPKI

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu a cożby jak nie spólno Ełurope?

– Znowu?

– Jakszto znowu? Ona tylko co dopieru u nas sie zaczyna. Znaczysie gadanie o jej, przed tym raferendum aksesyjnym.

– Sądzi pan, że trzeba o nim mówić aż tyle? Jeśli o czymś za dużo się mówi, wtedy to coś powszednieje i robi się nudne.

– Nu możliwe że faktycznie. Ale tutej nie ma rady bo niektóre take bzdury wygadujo, że aż zymby bolo słuchać

– Tak? A co takiego mówią?

– Różne sprawy. Nu przeważnie take, co o których najmniejszego mieć pojencia to nie majo, ale mówio.

– A konkretnie?

– Dejmy na to sprawa tak zwanego rynku.

– Słucham?

– Nie wie, co to rynek w pojenciu agólnym? To jest głównie bioroncy możliwość sprzedania swoich towarów dzieś w obcym panstwie, dla cudzych ludzi.

– Rozumiem. I co?

– To, że ja Gindzioła spotkał... on jest też tak samo jak ja ameryto, tylko w dawnych czasach nie był kolejarzem ale brygadzisto w Uchwytach. Znaczy człowiek tak na pierwsze oko i niegłupi, ale jak my sie spotkali to on do mnie tak o mówi: – Wiesz co ja dla ciebie powiem Czesek? Bo jak nie wiesz, nu to powiem, że ja zagłosuje Uni naprzeciwko.

– Dlaczego?

– O to samo jego ja zapytał, a on na to, że ja durny jeśli skoro za to Unio zagłosuje. – Niby czemu? – pytam. – Temu – na to dla mnie Gindzioł – że ta Unia rynek handlu tylko i wyłoncznie z nas zrobiła. Swoje do nas pcha towary, najprzeważniej dotowane, nu a naszych prawie wogle nie kupuje. W taki sposób u nas biezrobocie bendzie ciongle rosnońć i my z czasem bendziem tylko jak te niewolniki.

– A tak nie jest, pan uważa?

– On tak samo jak i Gindzioł konske klapki ma na oczach i niczego co na swiacie sie ostatnio dzieje, nie rozumie?

– O przepraszam, osobiście pana nie obrażam...

– To ja jego też przepraszam, jak on taki delikatniak asabisty. Ale jak ktoś głupstwa gada, nu to dla mnie wszystko sie wywraca we sródku. Że towarów u nas obcych dużo, to jest prawda, ale weźnie trochu i pomysli. Czy unijne te kapitalisty so kretyny? Na co dla ich by był nasz ten rynek, jak by oni chcieli z nas nendzarzów zrobić? Co by mogli u nas sprzedać, jak by nikt piniondzów u nas nie miał żep cóś kupić?

– To faktycznie prawda.

– Otoż ito. Wczesny kapitaliz najprzód robił wyzysk robotnika, ale szybko z tego sie wycofał, gdyż ponieważ produkt wytworzony ludzie muszo zakupywać, bo bez tego by akonomiczny był zaodraz kalepitus. Na skład majo produkować fabryki? Wie dlaczego kawe kiedyść w morzu zatapiali starodawne te Amerykancy, co jest pradwo całkowicie obsolutno a nie propagando odkomunno?

– Wiem. Nadprodukcja była...

– A guzik. Powód to był brak piniondzy u ludzi. Kapitaliz sie bogaci tylko i wyłoncznie na agólnym dobrobycie. Kawy nie miał kto kupywać, wienc dlatego jo niszczyli bo za darem jak by kawe mieli dawać, to by zarez przemys kawny w diabła upad. To nazwyczaj prosta jest zależność, tylko taki Gindzioł tego wogle obsolutnie nie rozumie. I tak samo jest z to Unio. Miejsca pracy ona dla nas pozabiera, biezrobocie straszne stworzy i co dalej? Swoje te towary za biezdurno bendzie dla nas tu rozdawać bo my przecież ich nie bendziem mieli za co kupić, czy też może najprzód nas do konca wycycka a potem machnie renko i pójdzie?

– A jeżeli to ostatnie?

– Corez bardziej mysle, że on jednakowoż jak i Gindzioł sprawny umysłowo trochu jest inaczej, jak sie mówi.

– Panie Czesiu!

– Drugi raz przepraszam, ale jak niegłupi człowiek może take wogle cóś pomysleć? Głodny naród pozostwić w sródku prawie Ełuropy, taki co czterdzieście prawie ma miliony ludzi, toż to bomba atomowa byłap dla unijnych ludzi. Taki pomys tylko w chorej głowie mógby postać bo w niżadnej chiba drugej. Zarez by Polaki jakeś leworucie uczynili przeciwkapitalistyczno... mysli on, że w Uni jakeś durni zamieszkujo, że nie wiedzo oni by do czego take cóś doprowadziło? W interesie jest unijnym żep tu u nas był dobrobyt a kto tego nie rozumie ten ...

– Niech pan już może nie kończy. Chodźmy lepiej na te nasze polskie, bezalkoholowe...

– Nu to daje idziem. W Uni take cóś już bendzie niemożliwe, bo tam prawo prawem a nie lipo.



KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Śmierć artystki

W Warszawie zmarła jedna artystka. Zuzanna Janin jej było na imię i nazwisko. Piękny miała pogrzeb. Przyszli inni artyści – cali w żalu. Łzę uronili. A po pogrzebie druga artystka wróciła nad grób. Patrzy trumna z grobu wydobyta, otwarta i pusta w środku. Co za licho? Zmartwychwstanie?

Zuzanna Janin, to może nie była artystka znana szerokiej publiczności. Ale w środowisku była ceniona. Zwłaszcza za rzeźby – z drutu mosiężnego i waty cukrowej. Bardzo oryginalny zestaw materiałów. Interesujące dzieła. Ale tylko do momentu, kiedy się wata nie rozpuściła. Potem to już był zwykły kicz.

Następnie jeszcze miała wystawę namiotów. Dobrze że w porę ją zamknęli, bo istniało niebezpieczeństwo, że zamieszka na tej wystawie drużyna harcerska.

Ale największym dziełem sztuki wykonanym przez Zuzannę była walka bokserska z pięściarzem Saletą. Została sfilmowana na kasecie wideo tak, że można ją teraz wystawiać w największych galeriach świata. Póki co, nie są tym dziełem zainteresowane, a szkoda, bo oryginalność tego dzieła, jego wyjątkowość, polega na tym, że w ostatnich kilku latach jest to jedyna walka na pięści, której pięściarz Saleta nie przegrał. We wszystkich innych dostawał regularne bęcki. Może dlatego, że walczył z mężczyznami.

Wróćmy jednak do naszej artystki. Kiedy wydawało się, że niczym już nie może ona zaskoczyć świat sztuki, wzięła i umarła. Było to duże zaskoczenie, bo jeszcze dzień wcześniej widziano ją na mieście, po którym poruszała się o własnych siłach, zresztą całkiem sprawnie. No cóż, wypadki chodzą po ludziach, więc kiedy następnego dnia w gazecie ukazały się nekrologi, cały artystyczny świat Warszawy pokrył się żałobą. Wszyscy też skorzystali z zaproszenia nieutulonej w żalu rodziny, aby towarzyszyć w ostatniej drodze artystki na cmentarz.

Piękna była ta ostatnia droga. Ksiądz intonował pieśń „Niech aniołowie niosą cię do raju". Nieletnia córka artystki zalewała się łzami. Za trumną szły koleżanki artystki i koledzy artyści. Fotoreporterzy robili zdjęcia, kamerzyści kręcili filmy. Trumnę doniesiono na Cmentarz Powązkowski, gdzie złożono ją w grobie rodzinnym. Żałobnicy rozeszli się do domów i tylko jedna wściblska artystka Mariola Przyjemska, wróciła nad grób koleżanki. Akurat wtedy, kiedy otwierali pustą trumnę...

Wówczas okazało się, że to nie był pogrzeb, tylko dzieło sztuki. Zuzanna Janin wcale nie umarła, tylko dla niepoznaki się przebrała i przez nikogo nierozpoznana przyszła na swój pogrzeb. Rzekomo po to, aby zobaczyć świat po własnym odejściu. Nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć, że świat po udawanym odejściu artystki Janin był dokładnie taki sam, jak przed jej odejściem. Tak, że nie jest pewne, czy dzieło życia artystki się udało.

W każdym razie w Warszawie jest teraz sporo artystów obrażonych. – Jak już przyszliśmy na pogrzeb – mówią – to byśmy chcieli, aby występował na nim jakiś nieboszczyk. Dobrze by też było, aby ten nieboszczyk był całkiem nieżywy, żeby z tym nie było żadnych niespodzianek.

Są też jednak i tacy żałobnicy, którzy się cieszą, że Janin nie umarła. Choć do końca nie jest pewne, czy cieszą się oni z tego, że artystka żyje i może nawet będzie jeszcze tworzyć, czy też z tego, że kiedyś jeszcze raz będą mogli pójść na taki piękny pogrzeb.

Dzięki temu pogrzebowi o artystce Zuzannie mówi się w ciągu ostatnich dwóch tygodni więcej, niż mówiono o niej przez całe jej życie. Nawet jej drut z watą cukrową nie wywołał takiego zainteresowania mediów.

Teraz Zuzanna chce pokazywać w galeriach, jako dzieło sztuki, film ze swojego pogrzebu pt. „Widziałam swoją śmierć". Żadna z galerii jednak jej obserwacjami nie jest zainteresowana.

(K